Nr 238. Dnia 22 października. Sobota. Dnia 10 (22) października 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Korduli P. M. i Alfonsa.
Jutro: ś. Jana Kapistrana i *Jana Kantego.*
Poniedziałek: ś. Rafała Archanioła.
Wtorek: śś. Kryspa i Kryspiny.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 38
Zachód „ „ 4 „ 50

Długość dnia godzin 10 minut 12
Ubyło „ „ 6 „ 21

Środa: ś. Ewarysta Pap. i Łucjana.
Czwartek: ś. Sabiny M.
Piątek: śś. Szymona i Judy Tadeusza.
Sobota: śś. Narcyza B. i Euzebji P. M.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Przypadająca na niedzielę jutrzejszą, 20-tą po Świątkach, Ewangelja święta, zapisaną jest u Jana św. w rozdziale IV-tym: „O chorym synu królewskim.“

Odpustowe nabożeństwo na niedzielę jutrzejszą przypada w kościele parafialnym św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej; świątynia ta bowiem obchodzić będzie w dniu jutrzejszym, odłożoną z zeszłej środy doroczną pamiątkę św. Piotra z Alkantary.

W dniu jutrzejszym też przypada obchód dorocznej pamiątki poświęcenia kościoła parafialnego na Woli, która od dzisiejszych Nieszporów począwszy, odbywać się będzie z odpustem, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu i z procesjami tak w czasie Sumy jak i podczas Nieszporów.

W przyszły poniedziałek, t. j. dnia 24-go b. m., przypada doroczna pamiątka św. Rafała, którego obraz zdobi jeden z ołtarzy w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej.

— Z Najwyższego rozporządzenia, datowanego dnia 30-go września r. b., naczelnik archiwum akt dawnych przy kancelarji jenerał-gubernatora warszawskiego, r. st. Wenda, otrzymał na własne żądanie uwolnienie od służby z rangą rzeczywistego radcy stanu za gorliwą służbę.

— Najjaśniejszy Pan, przychylnie do zdania komitetu ministrów, najmiłościwiej udzielić raczył w dniu 3 (15) lipca r. b. Najwyższe nagrody następującym urzędnikom policji warszawskiej i rangi: pomocnikowi komisarza cyrkułowego sztabs-kapitanowi—kapitana; ordery: pomocnikowi zarządzającego kancelarją ober-policmajstra, radcy kolegjalnemu Terenickiemu Klimowiczowi i komisarzowi cyrkułowemu majorowi Łukaszewiczowi — św. Anny klasy 2-ej; referentowi kancelarji Konstańskiemu—św. Stanisława klasy 2-ej i naczelnikowi wydziału kontroli służących Jezierskiemu—tenże order 3-ej klasy.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 19-go października.—Znany korespondent *Now. wr.*, p. Mołczanow, pisze z Wiednia do tego dziennika, że „panika przed Rosją jest tak wielka, że słowianin decyduje się na widzenie z prywatnym rosjaninem tylko w tajemnicy“. Korespondent jako dowód przytacza fakt następujący: „Znany biskup i patrjota bośniacki, Sawa Kosołowicz, niedawno jeszcze składający dowody patrjotycznej odwagi, obecnie, przybywszy do Wiednia, nie śmiał nawet widzieć się z kimkolwiek z rosjan i nawet nie odwiedził przyjaciela swojego protojereja wiedeńskiej prawosławnej cerkwi, mieszkającego w Wiedniu od lat 40“.

Petersburg 19-go października. — Z powodu wieści o zupełnem zwycięztwie Abdurahmana nad Ejubchanem w Afganistanie *Now. wr.* pisze w artykule wstępnym: „Abdurachman nie może jednak tryumfować, naród bowiem odnosi się do niego nieprzyjaźnie. Jako na jedną z przyczyn należy wskazać na niektóre czysto-russkie przyzwyczajenie, które Abdurachman wywiózł z Taszkientu, a także i na wpół russki kostjum, który nosi. Dwa lata temu emir Afganistanu próbował nawet wyuczyć się języka rosyjskiego, ale najbliżsi jego zwolennicy wymogli na nim, że porzucił ten projekt. Nie byłoby więc nic dziwnego, gdyby Jakub chan (internowany obecnie w Simli) wystąpił znowu na pierwszy plan.“ Powyższe słowa *Now. wr.* stanowią *pendant* do mów Gladstona i Salisburego, wypowiedzianych przed kilku dniami o „moralnym murze“, odgradzającym i broniącym Indyj wschodnich.

Petersburg 20-go października. — Do gazet tutejszych telegrafują z Siedlec: „Ober-prokurator najświętszego synodu zwiedził Siedlce, Lublin i Białę.“

Konstantynopol 19-go października. — Jak wiadomo, reprezentanci mocarstw zaproponowali Porcie wyznaczenie specjalnej komisji do wprowadzenia reform w Armenji. Na propozycję tę Porta się zgodziła, oświadczywszy przytem, że chętnie, o ile to będzie w jej mocy, postara się uczynić zadość wszelkim życzeniom w tym względzie; obecnie też, jak donoszą gazety, Mukhtar basza mianowany został nadzwyczajnym komisarzem Porty w Armenji.

Bank hipoteczny.

VII.

W czasie, kiedy pod wpływem ekonomicznej szkoły fizjokratów, ziemię uważano za jedyny warsztat produkcyjny, cała uwaga społeczeństwa i władz rządowych poświęcona była stanowi rolniczemu, wszelkie zaś inne gałęzie pracy ludzkiej traktowano po macoszemu.

Dziś wszakże, kiedy utrwaliło się przekonanie o użyteczności i konieczności przemysłu i handlu, o dobroczynnym wpływie tych czynników produkcji na wzrost i rozwój moralnego i materjalnego bogactwa narodu, a w szczególności na samo rolnictwo, które w licznej i zamożnej ludności sąsiednich miast znajduje najpewniejszego i najkorzystniejszego producenta dla swoich płodów, a w odpadkach fabrycznych i nawozach przez miasto dostarczanych odzyskuje część utraconych swoich pierwiastków,—dziś, powiadamy, miasto zostało równouprawnione ze wsią.

Dobrodziejstwo kredytu amortyzacyjnego po 44-ch latach istnienia Towarzystwa kredytowego ziemskiego rozciągnięte zostało do nieruchomości miasta Warszawy, a w trzy lata później do domów w mieście Łodzi. . . . .

Pozostałe jednak miasta, których jest w kraju 110, nie licząc zamienionych 340 na osady wiejskie, pozbawione są wszelkiej w ogóle pomocy kredytowej.

Wynalezienie wartości domów miast prowincjonalnych przedstawia niezwalczone trudności; z cyfr, jakie posiadamy pod ręką, postaramy się dać jakie takie, chociaż niedokładne pojęcie o zakresie działalności banku hipotecznego w granicach miast prowincjonalnych.

Za podstawę obliczenia posłuży nam wysokość ubezpieczenia od ognia. Cyfry z tego źródła czerpane z tego już powodu nie mogą być dokładne, iż wedle obowiązujących obecnie przepisów o ubezpieczeniu

KRONIKA TYGODNIOWA.

Ogólne i specjalne skutki wichru.—Uroczystość rozpoczęcia biegu tramwajów i narodzenia się wyrazu „kolejnice.“ — P. prezydent jako szachista; opis jego partji z towarzystwem desauskiem.— Szczęśliwe zakończenie walki o piwo między p. Jungiem i drem Weinbergiem.—Miniona działalność komisji sanitarnej i przyszłe skutki instrumentu zwanego „uzdrawiaczem.“—O niedogodnościach letnich wakacji w Rymanowie.—Tajemnice pobytu Gambetty w Warszawie.

Tydzień, który udało się nam przeżyć, był obfity w wypadki: meteorologiczne, hygieniczne, polityczne i społeczne, nie licząc policyjnych, bo te — nigdy nas nie zawodzą.

Do wypadków meteorologicznych należy—wielki uragan, który w Anglji tłukł okręty, ale w Warszawie, zarówno jak i w innych słowiańskich dzielnicach, poprzestał na zrywaniu szyldów i łamaniu gałęzi, już poprzednio kwalifikujących się do obcięcia. Drobne te szkody są wymownem świadectwem oddawna znanej prawdy, że nasza wzajemność słowiańska trzyma się, dzięki Bogu, mocno, pomimo wszystkiego co mówią nieprzyjaciele.

Swoją drogą wicher był silny. Słyszałem, że w samej Warszawie zdmuchnął on pewną liczbę serc, takąż samą liczbę kapeluszy, a jakiemuś mężowi młodej i podejrzliwej damulki nie pozwolił wrócić do domu wcześniej, aż — na drugi dzień rano. Okoliczność ta stała się nawet powodem sceny małżeńskiej, zakończonej przecie w sposób o tyle pokojowy, o ile zgodny z radami kościoła i wymaganiami prawa.

Nie dosyć na tem. Tyle razy wymieniony wicher ułatwił stróżom zamiatanie ulic, a dorożkarzy skłonił do natrętniejszego upominania się na piwo przez cały następny tydzień.

Powiadają dalej, że jeden z „naszych współczesnych,“ który ma zwyczaj nie domykać ust, idąc pod wicher—wydawał rzewne tony fletowe. Dodają nareszcie, że gdyby nie obcisłe stroje dam, to ludzie dojrzali mieliby w tym pamiętnym dniu wiele ukontentowania, a młodzi—byliby pochopniejszymi do sakramentu małżeństwa.

Do wypadków warszawsko-społecznych należy przedewszystkiem doniosły fakt otworzenia komunikacji tramwajowej, albo, jak chce mieć p. Pruszyński, *kolej-nicowej*. Wyraz ten wydaje mi się o tyle trafny, że istotnie nasza konna *kolej* była *nicowana* przez prasę. Przez chwilę zdawało się nawet, że między dwiema temi potęgami dojdzie do zerwania i walki; prasa bowiem pisywała artykuły coraz krótsze, a zarząd „kolei-nicowanych“ odpowiadał jeszcze krócej. Szczęściem zażegnano burzę—i—pewnego dnia — świat ujrzał budzące szacunek figury przedstawicieli prasy w objęciach wagonów konnych, przystrojonych w wieńce i chorągiewki, symbole sławy i niewzruszoności zasad.

Cała ta olimpijska grupa była naprzód podziwiana przez żydków na Muranowie, później przez tak zwanych „łobuzów“ na placu Zygmunta, następnie przez kamelje z Nowego Światu i wreszcie—utonęła w znanych ze słowiańskiej gościnności salonach Doliny szwajcarskiej, gdzie już do szczętu rozwiały się chmury nieporozumień.

Od tej chwili tramwaje oddają usługi publiczności, choć co prawda nie zdarzyło mi się jeszcze spotkać osoby, któraby się do nich docisnęła. Jest to znak, że towarzystwo będzie robiło dobre interesa, gdy w zadawalniający sposób rozwiąże dwa następne zagadnienia arytmetyczne:

Jeżeli 56 wagonów nie wystarcza do obsłużenia Warszawy, to—ile jeszcze potrzeba ich sprowadzić z zagranicy?

Jeżeli na 56 wagonów przypada 47 koni, to — ile koni można użyć do jednego wagonu?

W każdym razie p. prezydent Warszawy robi wrażenie wytrawnego szachisty, który grał odrazu trzy partje i grał je znakomicie. Pierwsza dotyczyła tramwajów v. „kolejnic“ i tę wygrał najłatwiej, choć „wież“ jest za mało, a „konie“ kiepsko chodzą. Drugą partję, trudniejszą, bo z towarzystwem gazowem desauskiem, także wygrał. Trzecia z kanalizacją jest w połowie wygrana, ale — trzeba ją prowadzić do końca, bo może być *remis!*

Partja z towarzystwem desauskiem była z tego względu ciekawą, że polegała na wprowadzeniu w błąd strony przeciwnej. Prezydent zapowiedział: „dam ci mata“ przez dorobioną „królowę“, czyli, za pomocą nowej fabryki gazu, w co towarzystwo desauskie z góry—uwierzyło!...

Wysunął tedy prezydent „pionka“ nazywającego się: zerwaniem kontraktu, ale towarzystwo desauskie wzięło go „pionkiem“ nienaruszalności kontraktu. Wysunął drugiego „pionka“ w postaci specjalisty z Frankfurtu czy z Kolonji, tego pod eskortą policyjnych „laufrów“ wpakował aż do fabryki towarzystwa desauskiego, a następnie pchnął naprzód całą czeredę „pionków“ i „koników“ w postaci komisji gazowej. Towarzystwo desauskie traci głowę i „roszując“ w *Gazecie polskiej*, ogłasza chęć zniżenia ceny za gaz. Prezydent z komisją i dyrektorem oblicza koszta nowej budowy, ogląda plan, a nareszcie: „szach królowi!“ — posyła ultimatum żądając zniżenia cen za gaz. Towarzystwo—oddaje za przegraną.

Tak więc nie dostało towarzystwo „mata“ za pomocą nowej fabryki gazu, ale podpisało lepsze dla miasta warunki, o co właśnie chodzi.

Odegrał się też w minionym tygodniu ostatni akt dramatu p. t. „Cnota wynagrodzona, czyli: piwo p. Junga wobec analizy dra Weinberga.“

Dr. Weinberg (jak wiadomo) analizował piwo z szynków, które (jak znowu o tem wszyscy wiedzą) odznacza się szpetnemi własnościami. Nic więc dziwnego, że uczony ten znalazł piwo złem; szkoda jednak, że, nie hamując krewkości temperamentu, posunął się o krok zadaleko i imputował p. Jungowi, że takowy, zamiast jęczmienia, używa do swoich wyrobów—kartoflanego syropu.

Te kartoflano-syropowe gromy dra Weinberga wywołały skutek płomyków Ducha świętego. Sędziwy przemysłowiec, który robi dobre piwo, ale podobno mówi kiepsko po polsku, pod ciosami analizy dr. W., tak się rozruszał, że: napisał własnoręczny artykuł do dzienników wyborną polszczyzną, wzywając niebo, ziemię i policję na świadków swojej niewinności, a siebie i swoje piwo oddając pod opie-

od ognia, każda nieruchomość na prowincji winna być asekurowaną w gubernjalnych instytucjach ubezpieczeń w całej swej wartości, o ile taka nie przewyższa sumy rs. 5,000; ubezpieczenie przewyżki wartości pozostawione jest do wolności właściciela, który drugie 5,000 może jeszcze dodatkowo ubezpieczyć we wzajemnej instytucji gubernjalnej, po nad tę sumę ubezpieczenie już nie jest przyjmowane, i może być dokonane tylko w prywatnej instytucji. Wykazy przeto ubezpieczeń, jakie się znajdują w rządach gubernjalnych, nie przedstawiają całkowitej wartości nieruchomości.

Drugą trudność nastręcza to, iż w sprawozdaniach rządów gubernjalnych nieruchomości segregowane są wedle stopnia ryzyka, ale niema przeprowadzonego podziału na nieruchomości miejskie i wiejskie.

Przy tak wadliwym materjale statystycznym i wnioski nasze mają charakter przypuszczalny i zaledwie słabe pojęcie dać mogą o rzeczywistym stanie wartości nieruchomości miejskich.

Ze względu na stopień ryzyka wszystkie nieruchomości rozpadają się na cztery działy: 1) kolonjalne wiejskie, 2) niekolonjalne włościańskie, 3) miejskie i folwarczne wiejskie, 4) przemysłowe. Nas w tej chwili zajmuje tylko dział trzeci. Otóż w roku 1868 nieruchomości tej kategorji ubezpieczone były w dziesięciu rządach gubernjalnych na sumę rs. 134,086,120.

Starajmy się teraz z cyfry tej wydzielić sumę ubezpieczenia samych nieruchomości miejskich.

W 6,360 dobrach, należących do Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ubezpieczenie budowli od ognia wynosi rs. 50,852,950.

Ponieważ stowarzyszone dobra reprezentują 64% ogólnej przestrzeni dóbr należących do większej własności, przeto przyjmując taki sam stosunek ubezpieczenia dla reszty dóbr, suma ubezpieczeń budowli folwarcznych wypadnie . . . . . rs. 79,457,736

odejmując cyfrę tę od ogólnej sumy ubezpieczenia nieruchomości miejskich i folwarcznych wiejskich wynoszącej . . . . rs. 134,086,120

wypadnie, iż nieruchomości miejskie ubezpieczone są w gubernjalnych instytucjach ubezpieczeń na sumę . rs. 54,628,384.

Co się tyczy prywatnych towarzystw ubezpieczeń, to posiadamy wiadomość tylko z warszawskiego Towarzystwa, w którem w roku 1880 nieruchomości miejskie w liczbie 498 ubezpieczone były na sumę rs. 5,302,011; z innych operujących w kraju naszym towarzystw ubezpieczeń od ognia nie posiadamy danych.

Cyfry powyższe, jakkolwiek niekompletne, dają jednak pewne pojęcie o wartości nieruchomości miast prowincjonalnych, przedstawiających obszerne pole dla działalności Banku hipotecznego.

W rosyjskich instytucjach kredytu rzeczowego, służących za wzór dla banku hipotecznego, nieruchomości drewniane nie są wyłączone od możności korzystania z kredytu, sądzimy wszakże, iż instytucja w kraju naszym operować mająca, dla większej solidności zamykać będzie swoją działalność w granicach domów murowanych i dlatego z pomiędzy ogólnej wartości nieruchomości miast prowincjonalnych należy wyróżnić domy murowane.

Szacunek murowanych domów w miastach gubernjalnych oprócz Warszawy przedstawia się jak następuje:

w Płocku	rs.	2,700,000
„ Kaliszu	„	2,500,000
„ Lublinie	„	1,635,000
„ Piotrkowie . . .	„	1,600,000
„ Suwałkach . . .	„	1,500,000
„ Łomży	„	1,200,000
„ Kielcach	„	800,000
„ Radomiu	„	620,000
„ Siedlcach	„	452,000

Są jednak miasta powiatowe większe od gubernjalnych, pomijając już Łódź, jak np.

Częstochowa ma domów murowanych	za rs.	1,856,410
Tomaszów	„	1,300,000
Zgierz	„	900,000
Włocławek	„	644,000
Nowo-Radomsk	„	500,000.

Ogólna wartość domów murowanych w Królestwie Polskiem, z wyłączeniem Warszawy i Łodzi, wynosi, wedle posiadanych przez nas wiadomości, jak następuje:

w gubernji		*ilość wiorst*		*szacunek*
Warszawskiej	—	16	—	1,530,038
Kaliskiej	—	12	—	4,493,586
Piotrkowskiej	—	10	—	7,011,240
Radomskiej	—	10	—	1,339,100
Kieleckiej	—	6	—	1,421,470
Lubelskiej	—	13	—	2,990,801
Siedleckiej	—	12	—	931,600
Płockiej	—	11	—	3,464,075
Łomżyńskiej	—	8	—	1,728,540
Suwalskiej	—	9	—	1,962,260
Ogólny szacunek rs. . . .				26,872,710.

W tem położeniu wartości murowanych domów prowincjonalnych Bank hypoteczny, udzielając pożyczki do 60% wartości, będzie miał pole do ulokowania sumy rs. 16,123,626.

Kredyt taki, zasilający wegetujące miasta prowincjonalne, wleje w nie nowe siły i życie, niejeden mieszczanin, uruchamiając przy pomocy dogodnego kredytu część swego nieruchomego majątku, będzie w możności powiększyć swój warsztat, rozszerzyć granice swego handlu.

Kredyt amortyzacyjny, jak ożywił ruch budowlany w Warszawie, tak pobudzi i miasta prowincjonalne do zastąpienia domów drewnianych murowanemi, i tym sposobem położy kres klęsce pożarów, zamieniającej każdego lata całe miasta w zgliszcze i doprowadzającej do ostatecznej nędzy ludność małomiasteczkową.

Zatamowanie z jednej strony zubożenia mieszkańców miast prowincjonalnych, i dostarczenie im z drugiej strony środków podnoszenia dobrobytu, zajmuje niepoślednie miejsce pomiędzy motywami, jakie kierowały autorami Banku hypotecznego.

Józef Prawnicki.

Głośna sprawa.

I.

Wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego jeszcze w poniedziałek 17 b. m. zjechał do Częstochowy dla osądzenia całego szeregu spraw.

Posiedzenia odbywają się w sali miejscowego zjazdu sędziów pokoju.

Komplet stanowią: prezes sądu Warwarin, sędziowie: Krüger i Kotczanowskij, oskarża towarzysz prokuratora Fabricius.

W dniu dzisiejszym z kolei sąd przystąpił do roztrząśnienia głośnej tyle sprawy o zamordowanie ks. paulina Adrjana Nicza w klasztorze na Jasnej Górze.

Publiczność wpuszczana za biletami zapełnia salę...

Na ławie podsądnych siedzi dziesięciu mieszczan z Częstochowy a mianowicie: Maksym Maciejewski lat 21, kowal; Mateusz Rużański, lat 20, malarz; Józef Ceizner, lat 19, introligator,—oskarżeni o zamordowanie ks. Nicza; Jan Iżykowski, rzeźnik, o ukrywanie tego przestępstwa; Konstanty Cyran; Adam Klekot o niedoniesienie; prócz tego trzej pierwsi oskarżeni o kradzież gwałtowną 1500 rs. u Kowalskiego w Częstochowie, zaś Piotr Rużański i Roch Muszkiet o ukrywanie, wreszcie Uszer Bidera i Bajla Szczupak o kupno rzeczy z tej kradzieży i rabunku pochodzących.

Akt oskarżenia odczytuje sekretarz sądu Drozdowicz.

Treść sprawy z aktu oskarżenia oraz śledztwa pierwiastkowego przedstawia się jak następuje.

W dniu 30 lipca 1880 r. rządca zabudowań kla-

---

kę i analizę wszystkim doczesnym i wiecznym mocom.

Stało się jak żądał. Olimp municypalny wysłał trzech aniołów, w postaci pp. Milicera, Pawlewskiego i Znatowicza, którzy za pomocą najrozmaitszych barw, pian, ciężarów gatunkowych, fosforów, smaków i posmaków dowiedli, że: piwo p. Junga jest robione uczciwie.

Wobec takiego oświadczenia, dr. Weinberg musiał ustąpić i uczynił to w sposób metodyczny. Naprzód zrobił rzut oka na różnicę pomiędzy szynkiem i browarem, następnie w krótkim poglądzie na własną bijografję przypomniał epokę, w której on sam: „własnemi rękami sztuki na mielcuchu przerabiał, w kadzi zacierowej orał i piwo w kotle gotował.“ Ująwszy sobie tym retorycznym zwrotem serce pana Junga, a stosownym komplementem dwu chemików, z wielkim ferworem zaatakował trzeciego z nich p. Pawlewskiego—i—zakończył rzecz skromną uwagą, że—bądźcobądź — jego pogląd na piwo szynkarskie przyczynił się do wyświetlenia poważnej kwestji społecznej.

Krótko mówiąc, z tej zawiłej sprawy wszyscy wyszli dobrze, a najlepiej p. Jung, który, nietylko utrzymał sławę znakomitego piwowara, ale jeszcze zdobył ostrogi dziennikarskie. Na nieszczęście nowy nasz kolega zapomniał uświetnić wypadku tego braterską ucztą, przy której moglibyśmy ocenić: o ile— perjodyczne utwory jego browaru — stoją na wysokości jednorazowego wybuchu jego literackiej muzy?

„Kwestja społeczna“ Weinberg—Jung et Comp. wprowadza nas na szeroko dziś rozlane po Warszawie morze—stosunków hygienicznych.

Wiadomo, że dzięki szkarlatynie, ospie, dyfteritowi i kilku innym plagom, w mieście naszem umiera dziś więcej osób aniżeli się rodzi. Stan taki, trwający mniej więcej od lipca, wywołał wielki ruch w sferach municypalnych. Ojcowie miasta, spostrzegłszy co w ich owczarni dokazują epidemje, naprzód osłupieli—i—nic nie robili z osłupienia. Potem — ochłonęli i znowu nic nie robili, następnie zauważali, że naprędce nic robić nie można i tym razem nic nie zrobili, aż w końcu wpadli na myśl, że samo się to jakoś wyrówna i znowu nic nie robili, skutkiem roztropnego wyczekiwania.

Nareszcie dzięki wdaniu się policji, zwołane zostało konsyljum sanitarne, złożone (o ilem słyszał) z kilku niespecjalistów i paru właścicieli kamienic, reprezentujących tu nader ważny element poczucia obywatelskich obowiązków.

Słuszność nakazuje wyznać, że komisja pragnąc, wynagrodzić spóźnienie, ogarnęła wcale szeroki horyzont stosunków sanitarnych i na kilku pierwszych sesjach zajęła się niezbędnemi dla zdrowia—reformami pocztowemi. Wydało się jej bowiem, że tak ciężko nawiedzone miasto powinno przynajmniej być wolne od opłaty jednokopiejkowych kart, na których lekarze donosiliby o pomyślnym rozwoju szkarlatyny.

Załatwiwszy się z tą kwestją, komisja doszła do wniosku, że dla dobra ogółu należy uformować komendę dezinfekcyjną. Ponieważ zaś chorych w mieście bywa codzień po kilkudziesięciu i każdy z nich mógłby zaledwie przez parę minut doświadczać błogich skutków odwaniania, proponujemy więc, ażeby komenda ta otrzymała nazwę: latającej kolumny dezinfekcyjnej.

Zbytecznem byłoby dodawać, że ceremonja dezinfekcji dzieli się na dwie operacje, z których jedna dotyczy osób, druga miejsc. Określono też, które osoby i w jakich miejscach mają być odwaniane.

Zauważano nareszcie, że ponieważ każdy fach musi posiadać odpowiednie narzędzia, więc i dezifekcyjna komenda winna być zaopatrzoną w stosowny przyrząd, podobny do sikawki. Maszynę taką lekarze nazywają pulweryzatorem, który to wyraz niczego nie uczy, a co gorsze, jest cudzoziemski. Proponuję więc, ażeby sanitarna sikawka, mająca przywrócić zdrowie i wesołość miastu, została nazwaną: „uzdrawiaczem“. Nie wątpię, że taki „uzdrawiacz“, we właściwych miejscach i umiejętnie stosowany, po upływie niejakiego czasu przywróci w zaludnieniu miasta równowagę, którą, niestety! zerwała nienormalna śmiertelność.

Co będzie jednak, jeżeli najskrupulatniejsze stosowanie „uzdrawiacza“ do mieszkań nawiedzonych przez epidemję nie wyda oczekiwanego rezultatu i nie wyniszczy chorób? Wówczas powiemy, że zaraza kryje się—w bieliźnie i musimy mianować komendę do—prania bielizny, a dalej—do kąpania i mycia osób, których niechlujstwo sprzyja rozwojowi choroby.

A jeżeli i to nie pomoże, co wtedy będzie?... Ha! zapewne damy spokój odwanianiu, opieraniu, myciu i kąpaniu wszystkich mieszkańców miasta, ale natomiast zaczniemy rozmyślać o sposobach: nauczania ludzi tego, ażeby sami się myli i swoje mieszkania oczyszczali, dając, co najwyżej, ubogim narzędzia i materjały potrzebne do dezinfekcji.

Otóż sądzę, że tą kwestją należałoby się zająć. W sprawach sanitarnych nie wychodzimy z zaklętego koła: czy to mówiąc o kanalizacji, czy o dezinfekcji osób i mieszkań, czy o komendach i narzędziach. Sęk jest w tem, że żadna w świecie komenda nie podoła skutkom zakorzenionego i powszechnego niechlujstwa. Tu potrzebne jest działanie jakiegoś stowarzyszenia czy stowarzyszeń, któreby zrobiły artykuł wiary z czystości fizycznej, czystości tej nauczały i obmyślały najtańsze i najdokładniejsze sposoby osiągania jej.

Policja co najwięcej powinnaby czuwać nad skutkami działalności takich towarzystw i—okładać karami niechlujów. Niechlujstwo bowiem jest do pewnego stopnia rozbojem, dzięki któremu ofiary padają nie od pałki i noża, ale od miazmatów starannie pielęgnowanych przez osoby lubujące się w brudach.

A propos hygieny miło mi zauważyć, że w wysokim stopniu praktyczny projekt dra Markiewicza o wysyłaniu ubogich chłopców miejskich na wakacje na wieś, w najzacniejszem sercu hrabiny Stanisławowej Potockiej znalazł odgłos — dość niepraktyczny.

Szanowna pani ta ofiarowała na przyszłe wakacje wiejski swój dwór dla przyjęcia pewnej liczby uczniów z Warszawy. Szlachetny to zamiar, godny naśladowania przykład!... ale cóż z niego, kiedy dom hrabiny leży w Rymanowie, w Galicji,

sztornych na Jasnej Górze Grabowski o godzinie 5-ej rano zauważył wydobywający się dym przez okna celi księdza Adrjana Nicza...

Grabowski zbudził tedy służącego księdza, Kepsza, i wspólnie z nim wyłamał zamknięte na klucz z wewnątrz drzwi celi.

Pierwszy pokój był napełniony dymem, z drugiego zaś sypialnego buchał płomień...

Po ugaszeniu ognia i z chwilą przyjścia do celi przeora, księdza Kubaczka, świadkowie zauważyli w sypialni między miejscem gdzie stało łóżko a biurkiem prawie zupełnie ogorzałe ciało ks. Nicza...

Z drewnianego łóżka, materaca, pościeli zostały zaledwie szczątki; reszta zaś mebli była zupełnie lub w części spaloną.

Pierwiastkowo dla braku wszelkich danych śledztwo zakwalifikowano do umorzenia, ciało zaś o. paulina pochowano w grobach klasztornych.

Zdawało się bowiem, że pożar w celi nastąpił wypadkowo, śmierć zaś księdza spowodowaną została wskutek uduszenia przez dym.

Dopiero w miesiąc później, rozprzestrzeniane pogłoski o tem, że śmierć ks. Adrjana była nie wypadkową lecz gwałtowną, przez zbrodniarzy w celu ograbienia dokonaną, spowodowały ekshumację ciała i sekcję.

Lekarz obducent ze stanu trupa, znajdującego się w trzecim stopniu zepsucia, niektórych oznak w płucach, mózgu i gardle wyrzekł opinję, że śmierć księdza Nicza nastąpiła wskutek gwałtownego zaduszenia; sprawcy wszakże zbrodni zostali niewiadomi.

Pierwsze podejrzenie rzucone było w liście bez podpisu, przysłanym pod adresem „do Wielmożnego sędziego sądu kryminalnego w Petrokowie“.

List ten, którego autor dodziśdnia został niewykryty, pisany ręką niewprawną, nadzwyczaj nieortograficznie, opiewa, że ksiądz Niez nie spalił się wypadkowo, lecz został zaduszony a następnie spalony, że sprawcami zbrodni są Maciejewski, Ceizner, Rużański i Iżykowski, że autor na liście nie podpisuje nazwiska swego, gdyż „boi się zemsty“, że wreszcie o wszystkiem dowiedział się podsłuchawszy pod oknem rozmowę, jaką wymienieni ludzie prowadzili po pijanemu w szynku we wsi Kamień pod Częstochową.

Następnie okazało się, że w grudniu r. z. Rużański i Iżykowski zaszli wieczorem do Adama Klekota w Częstochowie i przy grze w karty, sądząc, że służąca Nepomucena Gunierska śpi na kanapie, rozmawiali o zabójstwie ks. Nicza, przyczem Iżykowski podziwiał odwagę jaką miał Rużański i Maksym przy duszeniu księdza; jednocześnie prawie Iżykowski zwierzył się Janowi Bebłot, zobowiązawszy go do tajemnicy, że ks. Nicza adusili Maciejewski, Rużański i Ceizner.

Na zasadzie tych danych aresztowano podsądnych, którzy początkowo wszelkiego udziału w zbrodni zaprzeczali; dopiero w lutym naprzód Rużański a w parę dni później Maciejewski stawili się dobrowolnie u sędziego śledczego i w zupełności przyznali się do winy.

Akt oskarżenia na zasadzie zeznań podsądnych, oraz dwudziestu sześciu zbadanych w sprawie świadków, tak opisuje sam fakt zabójstwa.

W lecie 1880 roku Maciejewski, Ceizner i Rużański, dowiedziawszy się, że ks. Adrjan Niez ma podobno pieniądze, powzięli myśl zamordowania go i zrabowania. W tym celu niejednokrotnie włazili na wały klasztoru, raz z Iżykowskim, który wiedział o ich zamiarach, lecz jakoś brak im było odwagi. Ostatecznie dnia 29 lipca zdecydowali się doprowadzić swój zamiar do skutku.

Wieczorem dostali się po murze klasztornym na wał wprost celi Nicza, gdzie doczekali północy.

Maciejewski i Ceizner przynieśli stojącą opodal pod murem drabinę, a przystawiwszy takową pod okna celi weszli po niej. Ceizner pozostał na dole. W oknie wstawiona była siatka, którą rozdarli i odsunąwszy doniczki z kwiatami, dostali się do pierwszego pokoju.

Rużański wszedł pierwszy, spostrzegł, że ksiądz śpi w drugiej izbie, zawiadomił o tem Maciejewskiego, który dopadł o. paulina, schwycił za gardło i zaczął dusić.

Zbudzony ks. Nicz, broniąc się schwycił również oprawcę za gardło ręką, którą wszakże oderwał Rużański i wówczas już we dwóch zadusili księdza, zwaliwszy się na niego całym ciężarem...

Następnie przykryli trupa prześcieradłem i zaczęli poszukiwać pieniędzy.

Przy pomocy wziętych ze stolika kluczy otwierali wszystkie sprzęty, znaleźli jednak tylko jednego półimperjała, dwanaście srebrnych guldenów i rubla papierkowego. Potem Maciejewski, w celu zniszczenia śladów przestępstwa, podpalił leżące na krześle około łóżka ubranie i obaj wyszli z celi tą samą drogą, którą się do niej dostali. Postawiwszy drabinę na dawnem miejscu, spuścili się z wału i rozeszli do domów, zabrane zaś księdzu pieniądze zostały u Rużańskiego.

Nazajutrz Rużański przy kieliszku opowiedział wszystko Iżykowskiemu, który na prośbę jego zmieniał w sklepie Heniga 4 czy 5 guldenów, za półimperjał zaś dostał od żydówki Szczupakowej 3 rs. 50 kop., sam zaś Rużański tegoż dnia zmienił guldena u Bidery za 35 kop.

We dwa tygodnie Rużański znowu opowiedział o zabójstwie Cyranowi, który wspólnie z Klekotem zaczęli się od niego domagać pieniędzy za dotrzymanie tajemnicy.

Co do innych podsądnych: Ceizner zaprzeczył udziału w przestępstwie, o którem jednak wiedział, lecz nie doniósł z obawy zemsty; Iżykowski przyznał się, że zmieniał pieniądze Rużańskiemu u Heniga i Szczupaka, lecz nie domyślał się, że pochodzą z rabunku, dokonanego na księdzu, o czem przekonał się dopiero po nowym roku; Cyran i Klekot, że o przestępstwie nie wiedzieli, gdyż żaden z podsądnych nie mówił im o tem; wreszcie Bider i Szczupak zaprzeczyli w zupełności faktu kupna kradzionych pieniędzy.

Druga część aktu oskarżenia obejmuje kradzież gwałtowną 1,500 rs. u Kowalskiego w Częstochowie, dokonaną we wrześniu 1879 r. przez Maciejewskiego, Cyrana, Rużańskiego Mateusza i Piotra.

Sprawozdanie z przebiegu samego posiedzenia oraz wyrok podamy w następnym numerze.

Kor.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Prezes komitetu cenzury, szambelan Najwyższego dworu, r. t. Ryżow, powrócił z zagranicy do Warszawy.

= Gazety rosyjskie donoszą, iż ministerjum komunikacyj otrzymało następujący projekt do prawa, mającego na celu wprowadzenie większego ładu w gospodarstwie kolejowem. 1) Zabronić wysoko położonym osobom przyjmować stanowiska dyrektorów i członków zarządu prywatnych dróg żelaznych, przez rząd zagwarantowanych, ponieważ „dwom panom służyć trudno“, a w tego rodzaju sprawach interesa państwa i kolei są wprost sobie przeciwne. Środek ten zredukowałby etaty zarządów o 7 miljonów rubli rozchodów jawnych, nie licząc tajnych. 2) Wzmocnienie nadzoru i kontroli nad drogami żelaznemi. 3) Zupełne poddanie taryf nadzorowi rządowemu. 4) Prawo głosu przy wyborach na dyrektorów powinno być pozostawione tylko tym osobom, które przedstawią swoje akcje, a nie świadectwa zastawu. 5) Odpowiedzialność akcjonarjuszów za działalność wybranego dyrektora w ciągu roku, t. j. ado nowych wyborów, sumą wszystkich przedstawionych akcyj. 6) Zwiększenie gwarancji zarządu, roz-

---

każdy jadący ztąd uczeń musiałby dopłacić najmniej 10 rubli za paszport!...

Gdyby dostojna przedstawicielka arystokracji raczyła uwzględnić nasz głos, to ośmieliłbym się zrobić jedną uwagę. Czy nie będzie lepiej, jeżeli pani hrabina otworzy dom swój w Rymanowie dla ubogich uczniów ze Lwowa, Krakowa, Tarnowa i t. d., a uczniów warszawskich pozostawi hojności arystokracji miejscowej? Któż bowiem zapewni, czy która z naszych bogatych dam, zachęcona przykładem rymanowskiej pani, nie umyśli zaprosić do Królestwa uczniów z Galicji, co razem z zaprosinami poprzedniemi utworzyłoby dość oryginalnego kadryla?...

Ale dajmy spokój mięszaniu się do cudzej ofiarności, tem więcej, że nam jeszcze pozostał ważny fakt. Podobno był w Warszawie Gambetta!...

Nie wiem czy to prawda, ale—kilku moich przyjaciół widziało bardzo poważne znaki na niebie i ziemi. Mianowicie na niebie zauważyli pewnego wieczora dym, w obfitych kłębach, unoszący się nad jedną z pierwszorzędnych restauracyj. Dzięki odnośnym stosunkom poinformowali się, że dym wychodził z kuchennego pieca i że w tym lokalu była przygotowywana kolacja z szampanem, w duchu doraźnego zjednoczenia wszystkich stronnictw.

Jakoż tego samego dnia, po zachodzie słońca, dostrzeżono na ziemi przedstawicieli najrozmaitszych opinij, którzy pojedyńczo, po dwóch, po trzech wsuwali się do domu zkąd dym szedł. Poczem jedni wieszali paltoty na kołkach klerykarno-arystokratyczno-ziemiańskich, drudzy na postępowo-demokratyczno-mieszczańskich, a byli i tacy, którzy kładli paltoty wprost na ziemi, jeżeli dla swego konserwatyzmu albo radykalizmu nie mogli znaleźć właściwego miejsca na wieszadłach.

Wszyscy jednak szli wspólnemi schodami, na najwyższym zakręcie których miał (jak mówią) stać sam Gambetta. Co zaś ważniejsze, że szli nie po to, ażeby jego zobaczyć, ale ażeby się jemu pokazać, co znowu stało się—podobno—z następnej racji.

Ma Gambetta w Paryżu niebezpiecznego współzawodnika w osobie niejakiego La Croix. Bywało—co Gambetta wymyśli z polityki jednej nocy, to na drugi dzień już to samo pisze mu La Croix w paryskim *Kurjerze porannym.* Albo—wyjdzie Gambetta na mównicę i prawi tam pięć godzin, aż wnet po nim wychodzi La Croix i mówi siedm godzin bez zająknienia, jakby wodę lał. Na mowach Gambetty niektórzy ludzie mdleli, ale na mowach La Croix'a niektórzy wprost chorowali i to dość ciężko.

Otóż jednego dnia rzekł Gambetta do La Croix'a:

— Mój kolego i bracie, zkądeś ty się u licha taki wziął?

— Prosto z Warszawy!—mówi La Croix.

— Proszę! A gdzieżeś ty się tak gadać nauczył?—pyta Gambetta.

— My tak wszyscy gadamy—mówi La Croix.

— Proszę!... A którędyż to się jedzie do tej Warszawy?—pyta Gambetta.

— Można drogą bydgoską, a można i wiedeńską, jak komu wypadnie—mówi La Croix.

Na drugi dzień po tej rozmowie Gambetta zniknął i nie opamiętał się aż w Warszawie na kolacji.

O tej kolacji, a właściwie o polityczno-oratorskich studjach Gambetty, opowiadał mi jeden z moich przyjaciół, który był w salonie, to jest bywał w salonie, głównie podczas ustawiania krzeseł, podawania herbaty, zmieniania talerzy.

Oto co mówił.

Pokazano Gambecie plikę gazet i przekonano go liczbą wierszy, że u nas najwięcej pisze się o polityce zagranicznej.

— No, a jakże ze sprawami wewnętrznemi?—pyta Gambetta.

— To głupstwo!—rzekł mu jeden.—Bierze się sól karlsbadzką i—fertig!...

Gambetta pokręcił głową i następnie prosił obecnych, ażeby mu wyłożyli swoje poglądy na politykę zagraniczną. Wystąpiło ze trzydziestu, oświadczając, że gdyby mu taka liczba poglądów nie wystarczyła, to można jeszcze zawołać paru gości z dolnych salonów, albo kilku przechodniów z ulicy.

Gambetta powiedział, że trzydziestu wystarczy. Poczem owi zaczęli go objaśniać: z prawej strony, z lewej strony, naprzód i w tył. Przyszły pierwszy minister Francji wogóle nic nie mówił; a gdy wzięto się do wykładania mu jego własnej polityki, był widać tak zdumiony trafnością uwag, że co chwilę brał się za głowę i szeptał:

— Jezu!... Jezu!...

Potem odpoczął, oblał sobie głowę zimną wodą, napił się trochę szampana zabarwionego czerwonem winem i prosił, ażeby go zapoznano z mówcami.

Tu zdarzył się niezwykły wypadek: w sali znajdowało się tylko trzydziestu przedstawicieli zasadniczo różnych stronnictw, ale na karcie zapisano przeszło trzysta głosów. Gambetta zwrócił uwagę, że panowie ci mogą się powtarzać, ale umilkł, gdy mu odpowiedzieli chórem, że każdy może o tej samej rzeczy mówić, bodaj dziesięć razy, za każdym razem zupełnie co innego, a to w celu dopełnienia stronnictw brakujących.

Przy wyborze tematów zgodzono się, że wypada mówić tylko o rzeczach abstrakcyjnych, przy których najlepiej uwydatnia się siła argumentacji, nie sztuka bowiem grać na namiętnościach!... Jakoż wybrano tematy następne: „O różnicy między ciepłem i letniem“, „O podobieństwie między zimnem i gorącem“—i inne w tym duchu.

Tu dopiero nasz talent zajaśniał w pełnym blasku. Mowy płynęły jak kaskada, układając się w niezliczone kombinacje. To dwaj oratorowie mówili jednocześnie, a każdy o czem innem; to spierali się i polemizowali z sobą o rzecz, na którą każdy zgadzał się w zasadzie. Czasami oponent z góry zbijał mowę, której jeszcze nie słyszał; czasem, gdy jeden mówił, drugi zatykał sobie uszy, a gdy tamten nagle urwał, ten zaczynał, sam nie wiedząc o czem, choćby od połowy niedokończonego wyrazu i ciągnął rzecz dalej.

Jeden wypowiedział nawet całą mowę od końca

A wszystko płynnie, bez błędu, z jednakowym sensem.

Kiedy skończyło się posiedzenie, Gambetta ledwie zipał; potem schwycił za kapelusz i prędko wybiegł, zdaje się, wprost na kolej. Obecni wyprowadzili z tego wniosek, że Gambecie tak zaimponowała nasza inteligencja, iż z zazdrości nie zdążył nawet podziękować za kolację.

Nikogo to nie zdziwiło, już bowiem dawno przestaliśmy oglądać się na Francję wogóle, a na Gambettę w szczególności.

Bolesław Prus.

porządzającego miljonami z kaucją ki kanastu tysięcy rubli. 7) Udział kontroli państwa w biurach kontroli d. ż. O ile projekt ten wzięty zostanie pod uwagę przez ministerstwo komunikacyj nie wiemy, to pewna tylko, że gdyby przyjęty i zatwierdzony został, powstałby na drogach żelaznych w Cesarstwie prawdziwy... sąd ostateczny.

— Z rozporządzenia p. ministra komunikacyj radom szkolnym technicznych szkół drog żelaznych odjęte zostaje prawo wyboru nauczycieli na wakujące posady, jakie nadane im było w ustawach tych szkół.

— Od dnia 1-go do 15-go października r. b. wysłano ze stacji głównej drogi żelaznej warsz.-wied. dostarczonego z Cesarstwa i Królestwa zbioru w ilościach następujących: pszenicy pudów 1,540, owsa p. 13,418, rzepaku 3,040, siemienia lnianego p. 6,677, kukurydzy p. 7,930. W tymże zakresie czasu do wszystkich stacyj dr. żel. war.-wied. dowieziono rozmaitych towarów p. 4,622,844, wysłano p. 4,428,525. Do stacyj dr. żel. warsz.-bydg. dowieziono towarów p. 478,404, wysłano p. 402,698. Pociągami osobowemi z dr. żel. warsz.-wied. przybyło do Warszawy osób 12,094, wyjechało tąż drogą osób 9,693. Z drogi żel. warsz.bydg. przybyło osób 5,149, wyjechało osób 4,107. W powyższej liczbie mieszczą się pasażerowie podróżujący pociągami roboczemi, których przybyło z obu dróg do Warszawy 4,142, wyjechało 2,606.

— Niektóre gazety rosyjskie przedrukowały w całości udzieloną przez nas *Now. Wremieni* (patrz nr 231 *Kur. War.*) odpowiedź na insynuacje podsuwane bezzasadnie naszemu społeczeństwu; znając taktykę *Now. Wr.*, oczekujemy teraz cierpliwie osobistej zaczepki.

— W rozkazie p. oberpolicmajstra do policji czytamy, iż obowiązek donoszenia o pojawianiu się chorób zaraźliwych, jak ospy, tyfusu, szkarlatyny i t. p., spoczywa na rządcach domów, utrzymujących hotele i domy zajezdne. Z uwagi więc na wzmagające się w obecnej porze w Warszawie wspomniane choroby zalecono komisarzom cyrkułowym, aby przedsięwzięli stosowne środki w celu wprowadzenia w życie powyższego przepisu i zobowiązali wskazane osoby deklaracjami do natychmiastowego donoszenia o każdym wypadku zaraźliwej choroby. Nie stosujący się do owego postanowienia pociągani być mają do odpowiedzialności sądowej. Do lekarzy zaś dla ułatwienia im zawiadamiania urzędu lekarskiego o wypadku choroby zaraźliwej zgłaszać się będą codziennie rewirowi i odbierać powyższe wiadomości na piśmie. Cyrkuł znów ze swej strony obowiązany jest przesyłać je urzędowi lekarskiemu tego samego dnia.

— Nakazaną została rewizja składów i „składników“ materjału opałowego. Zrewidowane i ostemplowane będą miary, wagi i wozy, nadużycia zaś w tym względzie ulegną karze. Rewizji dopełni urzędnik policyjny przy współudziale nadzorców targowych właściwych rewirów.

— Z kancelarji p. ober-policmajstra otrzymujemy następujące pismo: „W nr 234 *Kurjera Warszawskiego* zamieszczono ostrzeżenie przed Romanem Zielińskim, który, podając się za ucznia konserwatorjum warszawskiego, zbierał po domach składki pieniężne jakoby na wyjazd do Kijowa. Wskutek przedsięwziętych zaraz przez policję poszukiwań, wspomniony Zieliński zatrzymany został w hotelu europejskim z listą ofiar i jak okazało się po sprawdzeniu, tenże nie był nigdy uczniem instytutu muzycznego warszawskiego, lecz pozostawał wraz z swoją siostrą w jednej z trup dramatycznych prowincjonalnych. O postępku Zielińskiego uwiadomiono sędziego pokoju, dla pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej.“

— Magistrat warszawski, jak się dowiadujemy z *Nord. Allg. Ztg.*, udał się do magistratu berlińskiego z prośbą o objaśnienie, w jaki sposób sprzątany jest w zimie śnieg i lód z ulic Berlina.

— Jutro, o godzinie wpół do szóstej po południu, w mieszkaniu starszego odbędzie się sesja zgromadzenia bednarzy, na której dokonany będzie obrachunek kasy i pobrana składka szpitalna.

— Do Warszawy przybyła złożona z pięciu osób delegacja, mająca starać się o wyjednanie zmiany kierunku drogi iwangorodzko-dąbrowskiej; przybyli przedstawiają interesa powiatów miechowskiego, pinczowskiego i stopnickiego.

— W skład nowego zarządu gminy izraelskiej weszli: dr Natanson Ludwik, przewodniczący; pp. Berson Jan, Kirszrot Józef, Eisenman Szlama, Lewy Lesser, Lewental Salomon, Rajchman Henryk, członkowie; pp. Prywes Szaja, Bergson Michał, Fajans Maurycy, Epstein Pinkus, Lewenberg Jakób, Ulrych Mojżesz, Korngold Lieber, zastępcy. Wiadomość tę czerpiemy z *Izraelity*, który w konkluzji jej powiada co następuje: „Nie wątpimy, iż zarząd w tym swoim odświeżonym po części składzie, mającym w sobie przedstawicieli wszystkich odcieni w gminie, pod przewodem dzielnego prezesa, sternictwo spraw gminnych dalej ku pożytkowi ogółu spółwyznawców i kraju prowadzić będzie, ku czemu wraz z całą dobrze myślącą częścią gminy, wolamy prastare słowa zachęty: „Nabieraj sił i odwagi a Bóg z tobą“.

— Firma Kuksz, Luedtke i Grether w Warszawie zawiadamia nas, iż współpracownik jej, inżenier A. Gravier, otrzymał dwa znakomite odznaczenia na odbywającej się obecnie wystawie elektryczności w Paryżu, a mianowicie: wielki medal złoty i drugi medal złoty za lampę elektryczną.

— Według doniesienia *Kur. porannego*, wydawnictwo *Kuryera codziennego* przeszło w ręce pp. O. F. Wilkońskiego i Wacława Rakowskiego.

— **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze małym dany będzie „żart sceniczny w 1-ym akcie“ p. t. „U ciotuni“.

Autorem tego żartu jest p. D. Anielewicz.

* P. Amelja Fossa wystąpi dziś po raz czwarty w „Afrykance.“

* Zwiastują nowy debiut zagranicznej śpiewaczki! Ma nią być panna Fosca.

* Wczoraj podczas przedstawienia „Fausta“ na Królikowskim zapaliła się peruka...

Z krzeseł dał się słyszeć krzyk trwogi.

Przytomny artysta ugasił płomień, bez żadnego dla siebie szwanku.

* P. Juljan Łętowski napisał jednoaktowy obraz dramatyczny „Firdusi.“

* Panna Amelja Kamińska, córka posła do austrjackiej rady państwa i burmistrza m. Stanisławowa, uczennica p. Passy-Cornet i Lamperti'ego, wystąpić ma wkrótce w wiedeńskiej operze nadwornej.

* W tych dniach śpiewał w Krakowie z powodzeniem p. Jan Fuchs, uzdolniony basista.

* Zwracamy uwagę członków Towarzystwa muzycznego, iż jutro, w niedzielę, o godzinie 12 ej w południe, odbędzie się walne zgromadzenie tegoż Towarzystwa.

* Dziś i jutro w Dolinie Szwajcarskiej koncerta orkiestry symfonicznej Z. Noskowskiego.

— **Ze sztuki.**

* Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych przybyły następujące dzieła:

Piotrowskiego Antoniego: „Przed kuchnią dworską“, Milewskiego Primusa: „Portret mężczyzny“, Ursyna Niemcewicza Marcelego: „Pehaveninguen“, Godeckiego Teofila: „Portret mężczyzny“ (popiersie w bronzie), hr. Łubieńskiej Jadwigi: 17 fotografij z 10 rzeźb w marmurze, terrakocie i gipsie.

* „Wyświecona“, dużych rozmiarów obraz młodego krakowskiego artysty Hernicisza, przybyć ma wkrótce do salonu p. Ungra na Krakowskiem-Przedmieściu.

* P. Napoleon Orda, uzupełniając rozpoczęte swoje wydawnictwo „Albumu widoków w Polsce“, zwiedził w roku zeszłym Kujawy, ziemie kaliską, krakowską i kielecką, zaś w ciągu bieżącego roku zebrał rysunki historyczne pamiętnych miejscowości w lubelskiem, w okolicach Sandomierza i Radomia.

Serja widoków galicyjskich w litografji już jest ukończoną, na przyszły rok wykończone zostaną rysunki Królestwa polskiego, któremi zamknięte będzie całe dzieło.

* Czasopismo *Illustrirte Welt* pomieszcza piękną rycinę, przedstawiającą „Żniwa w Galicji“.

Twórcą obrazu jest St. Reichau.

— Wspomnienie.

Skromny orszak żałobny odprowadził w tych dniach na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Tomasza *Dąbrowskiego*, b. wychowańca szkoły głównej.

Potomek zasłużonej wielkopolskiej rodziny, pierwiastkowo uczęszczał na uniwersytet wrocławski, a gdy otwartą została szkoła główna pośpieszył tutaj i zapisał się w poczet studentów wydziału filologiczno-historycznego.

Bo tu goręcej bratnie serca biły, tu mu więcej, jak mówił, „swojsko“ było...

Kto znał bliżej ś. p. Tomasza, wysoko cenił jego prawy, zacny charakter i zdolności Bóg mu odmówił.

W tece jego spoczywało kilka poważnych prac i spora wiązka poezyj, bo dzielnie władał bogów mową.

I wszystko było,—zabrakło tylko, niestety! woli!

Życie się złamało... zmarnowało...

Te słowa szczerego żalu mogilnym niech będą wiankiem na twoim grobie, biedny mój druhu z nad Warty.

J. C.

— Z sądów.

Głośna sprawa o nadużycie w sądzie gminnym gombińskim, sądzona przed rokiem we Włocławku, przyszła w dniu wczorajszym w drobnej cząstce pod roztrząśnięcie izby sądowej warszawskiej.

Jak wiadomo, sąd okręgowy wszystkich podsądnych, a mianowicie sędziego, ławnika i pisarza w zarzucie fałszu i przekupstwa uniewinnił i skazał tylko sędziego na surową naganę, ławnika za to samo przekroczenie na złożenie z urzędu, a pisarza również za niedbalstwo i za nadużycie władzy na wykluczenie ze służby.

Obrońca pisarza Gadomskiego, adwokat przysięgły p. Antoni Pilecki, zaapelował od tego wyroku, żądając uniewinnienia swego klienta, lub przynajmniej zmniejszenia mu kary.

Towarzysz prokuratora wniósł o zatwierdzenie wyroku pierwszej instancji.

W obronie swej na posiedzeniu izby, p. Pilecki dowodził, iż fakt przepisania i nowego zredagowania z pewnemi zmianami wyroku sądowego, protokułu i nakazu nie stanowi ze strony jego klienta nadużycia władzy, gdyż akta te do chwili podpisania ich przez członków sądu żadnego znaczenia nie miały, że Gadomski działał z wiedzą sądu, w dobrej woli, jedynie z gorliwości dla dobra służby, nie mając zamiaru nadużycia władzy, a gdzie niema złego zamiaru, tam niema przestępstwa.

W zarzucie zaś niedbalstwa, polegającym na zatraceniu aktu sądowego, obrońca starał się uniewinnić swego klijenta tym faktem, że klucze od kancelarji zostały mu odebrane niezwłocznie po złożeniu z urzędu, że akt mógł później zaginąć.

Izba sądowa przychyliła się do pierwszej części obrony i uznając Gadomskiego za niewinnego w zarzucie nadużycia władzy, a jedynie za winnego niedbalstwa, skazała go na surową naganę, a wyrok sądu okręgowego uchyliła.

W dniu wczorajszym sądzono także drugą ciekawą sprawę.

W kolonji pod Kaskadą odkryto dystylarnię potajemną, która pod osłoną fabryki octu funkcjonowała czas jakiś.

Do wnętrza nikogo nie wpuszczano, tak, iż zachowano sekret zupełny.

Powołani do odpowiedzialności o czyn ten Rajela Neuman, Lejb Finkelstejn i Zelig Grünberg zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych.

Obwinieni, przekonani, pomimo własnego zaprzeczenia, zeznaniami świadków i okolicznościami śledztwa, skazani zostali na zapłacenie skarbowi 23,839 rs. 27 kop. ewentualnie w razie niemożności na zamknięcie każdy po 2 lata.

— Wykrycie kradzieży.

Przed kilku dniami do restauracji przy ulicy Długiej przybyło towarzystwo złożone z pięciu ludzi, które zaczęło się bawić bardzo wesoło i bardzo hałaśliwie.

Panowie ci zmieniali przytem grubsze pieniądze...

Zwróciło to uwagę dwóch znajdujących się tam naówczas urzędników policji, którzy niebezzasadnie przypuszczając, iż dobry humor jest wynikiem jakiegoś mniej uczciwego zarobku, przy pomocy przywołanych stójkowych przyaresztowali wesołe towarzystwo.

W cyrkule jeden z przytrzymanych przyznał się, że skradł swej siostrze utrzymującej sklep za Żelazną bramą 350 rs. gotówki.

Znaleziono przy nim 221 rs. 70 kop., reszta zaś poszła na hulankę.

— Dyfterytys.

Na Chmielnej pod nr 23 zachorowała onegdaj na dyfterję pięcioletnia Marja S., która w skutek rozwoju tej strasznej choroby zmarła.

Na Podwalu pod nr 36 zachorował na dyfterję czteroletni Józef P.

— Samobójstwo.

Wczoraj na Powązkach jakiś młody człowiek celnym wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

Przy denacie nie znaleziono żadnych papierów objaśniających o jego osobistości i o przyczynie rozpacznego kroku...

— **Wypadki.**

* Służąca Marjanna D., na Granicznej pod nr 4, pobiła stróża tegoż domu i zadała mu tępem narzędziem ranę w głowę.

* Na Zielnej pod nr 28, Hersz W. 14-letni terminator szewcki w kłótni uderzył konewką w głowę żonę stróża tegoż domu Marjannę K. i silnie ją ranił.

* Omnibus drogi żelaznej konnej nr 4 spotkał się na szynach z drugim omnibusem tejże kolei nr 7.

Wskutek uderzenia oba wagony uszkodzone zostały.

Stojący na platformie wagonu nr 4 Jodko M. został raniony w rękę i kolano.

* Na Podwalu znów wagon tramwajowy nr 11 przejechał 13-letniego Mikołaja R., któremu koła przeszły przez nogę gruchocąc ją.

* Woźnica powożący karetą, Tomasz G., na Marszałkowskiej przejechał Szaję R. Koła przeszły przez nogi kobiety, raniąc ją silnie.

* W sieni domu nr 23 przy ulicy Świętokrzyskiej znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej. Nieszczęśliwa dziecina zaledwie trzy dni życia liczyć mogła.

* Żona wyrobnika, Anna P., idąc przez ul. Miłą, nagle zasłabła i w bramie jednego z domów dała życie dziecięciu płci żeńskiej. Pomoc lekarską udzielono jej na miejscu, poczem odwieziono ją do mieszkania.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na wpisy dla uczni.

Paulina K. rs. 20 dla ucznia Leona, N. N. rs. 3, Zosia, Kazio i Zygmuś rs. 3, panna K. P. rs. 15, Zosia Kulikowska rs. 2, bezimiennie rs. 5, Jan W. rs. 6, L. H. rs. 3, J. B. rs. 1, W. K. rs. 1, M. H. rs. 1, Jan H. budowniczy rs. 15, J. D. rs. 1 dla ucznia Bień...

— Złożyli również: B. S. rs. 1 k. 10, W. C. rs. 1, Pankratjew rs. 1 na kościół św. Anny w Przyrowie.

≈ Wobec rodziny i przyjaciół, dnia 15-go b. m., w kościele Opieki św. Józefa (PP. Wizytek), pobłogosławionym został związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Karolem **Kleszczyńskim**, technikiem, synem rzeczywistego radcy stanu, b. członka rządzącego senatu i nieżyjącej Aleksandry z Wojakowskich, a panną Józefą **Casztołd Bukraba**, córką ś. p. Józefa i Anny z Siemaszków, obywateli guberni podolskiej. Po odbytym obrzędzie ślubnym i odśpiewaniu przez amatorów *Veni Creator*, grono weselne z staropolską gościnnością podejmowane w salach hotelu europejskiego, pożegnało nowożeńców z serca płynącemi słowy. Szczęść wam Boże do najpóźniejszych lat życia! —27022—

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* w następstwie poprzedniego ogłoszenia podaje do wiadomości, iż w roku bieżącym, w celu otrzymania posagu w kwocie rs. 150 z procentów z zapisu warszawskiej gminy starozakonnych, na pamiątkę obchodzonego 5 (17) października w roku 1850 jubileuszu 50-letniej oficerskiej służby ś. p. księcia warszawskiego hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego, jenerała feldmarszałka, namiestnika Królestwa, zgłosiła się tylko jedna kandydatka, a mianowicie Chana Kerman vel German, córka dymisjonowanego żołnierza, mająca lat 18 i zamieszkała pod nr 389, na Pradze, której po rozpoznaniu przedstawionych dowodów, rada miejska na posiedzeniu z dnia 5 (17) października r. b. przy udziale delegata magistratu miasta Warszawy, oraz członka warszawskiej gminy starozakonnych przyznała posag w sumie rs. 150.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

Nekrologja.

† W dniu 23 b. m., jako w nadchodzący dzień imienin ś. p. Jana **Budnego**, odbędzie się nabożeństwo za spokój jego duszy, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, na które pozostała żona w nieutulonym żalu wraz z rodziną uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —26903—

† W poniedziałek, dnia 24 października, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Henryka **Wąsowicza**, obywatela miasta Warszawy, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola, przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza. —26980—

† Dnia 24 października, w poniedziałek, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Felicyssymy z Dąbkowskich **Buczyńskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na którą pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —26997—

† Dnia 24 b. m., jako w jedenastą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Felicji z Niemieryczów **Choińskiej**, odprawi się żałobna wotywa, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-tej** zrana, na które nigdy nieutulona w żalu matka po stracie jedynej i najlepszej córki uprzejmie zaprasza życzliwych. —26901—

† W poniedziałek, dnia 24 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Grużewskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych i znajomych. —26707—

† W dniu 24 b. m., w poniedziałek, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Walentego **Szczepańskiego**, odbędzie się żałabne nabożeństwo za spokój jego duszy, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostała familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —26930—

† W poniedziałek, dnia 24 b. m., jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Czesława **Wołowskiego**, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —26947—

† Ś. p. Kazimierz **Miłkowski**, farmaceuta 2-go kursu warszawskiego uniwersytetu, przeżywszy lat 21, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 21 b. m. Pozostały brat zaprasza kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala Dzieciątka Jezus, na cmentarz powązkowski, w niedzielę, dnia 23 b. m., o godzinie **3-ej** po południu. —26962—

† Charlotta Anna z Günthrów **Schmaike**, obywatelka m. Warszawy, po długiej i ciężkiej słabości, w wieku lat 80, w dniu 21 października r. b. zasnęła w Bogu. Pozostali stroskani synowie, synowe i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 b. m., w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mające. —26948—

† Kolegom, znajomym oraz uczniom syna mego ś. p. Władysława, którzy z takiem współczuciem przyjęli udział w bolesnym mi obrzędzie przeprowadzenia zwłok zmarłego w dnia 19 b. m., składam najserdeczniejsze podziękowanie.

—26853— *Jakób Rudziński.*

† Staraniem przyjaciół i uczennic ś. p. żony mojej wmurowano ku jej uczczeniu tablicę marmurową w kościele Narodzenia N. Marji Pany na Lesznie, oraz odbyto w tymże kościele 17 października r. b. w rocznicę jej imienin nabożeństwo żałobne. Za ten rzewny dowód prawdziwej pamięci składam tym wszystkim osobom w imieniu sierotki, rodziny Domaszewskich i własnym serdeczne dzięki.

—26865— *Tadeusz Włoszek.*

Telegramy własne
Kurjera Warszawskiego.

Wiedeń **21-go października.**

Książę arcybiskup wrocławski, dr Henryk Förster, znany z zaciętej walki, toczonej z rządem pruskim, zmarł w 83 roku życia w Javernigg.

Wiedeń **22-go października.**

Zjazd Franciszka Józefa z Humbertem nastąpi 27-go b. m.

Królowi włoskiemu towarzyszyć będą ministrowie: Depretis i Mancini.

Dwór austrjacki gotuje podobno świetne przyjęcie.

Krąży wieść, iż król Humbert z Wiednia uda się do Berlina i Petersburga.

Lwów **21-go października.**

Wczoraj rozpoczęły się w sejmie gorące rozprawy budżetowe.

Po długiej mowie ks. Kaczały przeciw uchwaleniu subwencji 10,000 złr. na budowę internatu rusińskiego pod kierunkiem o. zmartwychwstańców, subwencję tę wieczorem uchwalono.

Sejm zamknięty będzie w poniedziałek w południe.

Petersburg **22-go października.**

Nowosti donoszą w telegramie z Berlina, iż ks. Bismarck zażądał za pośrednictwem poselstwa niemieckiego szczegółowych informacyj o procesie *„Czornawo Peredieła“*.

Petersburg **22-go października.**

Redaktor *Wiestnika Jewropy*, p. Pypin, zaproszony na katedrę historji literatury rosyjskiej przez senat uniwersytetu moskiewskiego, dał w tych dniach odpowiedź odmowną.

Petersburg **22-go października.**

Wczoraj w ministerstwie sprawiedliwości otrzymano urzędową odezwę ministra spraw wewnętrznych hr. Ignatiewa z żądaniem, aby proces jenerała Mrowińskiego toczył się przy zamkniętych drzwiach, a to na zasadzie prawa wyjątkowego z dnia 4 (16) września r. b.

W myśl obowiązującego prawa po zagajeniu posiedzenia sądu w sali będą mogli pozostać tylko członkowie korporacji adwokackiej i sądownictwa, oraz po trzech krewnych każdego z podsądnych.

W każdym jednak razie pozwolenie to zależy wyłącznie od decyzji i uznania sądu.

Sprawa sądzoną będzie przez zwykły komplet sądu ze współudziałem przysięgłych.

Petersburg **22-go października.**

Były minister spraw wewnętrznych, hr. Loris-Melikow, zamierza przepędzić zimę w San Remo lub w Neapolu.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 20-go października. — Na otwarcie izb wzmocnioną będzie załoga Luksemburgu i pałacu Burbońskiego, ponieważ obawiają się manifestacyj komunistów.

× **Paryż** 20-go października.—Przed kilku dniami odbył się na granicy holenderskiej pojedynek na szpady pomiędzy bar. Harden-Hickey, redaktorem gazety legitymistycznej *Triboulet* a p. Tainem, redaktorem gazety republikańskiej *Étoile française*. Przyczyną pojedynku była silna napaść w *Etoile française* na bar. Harden Hickey. Taine został ciężko ranny.

× **Rzym** 21-go października.— *Diritto*, dziennik półurzędowy, ogłasza komunikat, iż wszystkie towarzystwa i komitety *„Italia irredenta“* równocześnie dobrowolnie się rozwiązały.

× **Neapol** 20-go października.—W Altannura piorun zabił pięć osób a kilka innych ciężko ranił. W San Marco in Lamis burza zawaliła dom. Trzy kobiety zostały zagrzebane pod gruzami.

× **Medjolan** 20-go października.— Toczą się tu obrady drugiego kongresu reformy muzyki kościelnej; prawie wszystkie większe miasta włoskie nadesłały swoich przedstawicieli.

× **Londyn** 20-go października.—Z wybrzeży brytyjskich donoszą o kilku katastrofach wskutek ostatniej burzy. Parowiec liwerpolski „Cyprian“, w drodze do Genuy, rozbił się niedaleko Navin, przyczem z 40 osób liczącej załogi tylko 8 wyratowano. Koło Northumberland zatonął parowiec z Middlesborough z 600 tonnami surowego żelaza wraz z załogą. Z Berwick donoszą o zatonięciu 500 łodzi rybackich wraz z około 200 ludźmi. W Eyemouth utopiło się do 80 rybaków. Wiele też okrętów rozbiło się z załogami na wybrzeżach szkockich.

× **Wiesbaden** 20-go października.—Przystąpiono tu do budowy kolei elektrycznej prowadzącej na Neroberg.

× **Berlin** 20-go października.—Wystawa międzynarodowa kolei żelaznych odbędzie się tu stanowczo w roku 1883; prace przygotowawcze objęło towarzystwo dla kolejoznawstwa.

× **Wiedeń** 20-go października. — *Wiener Zeitung* publikuje pismo odręczne cesarza, zwołujące delegacje na dzień 27-my b. m. do Wiednia.

× **Lwów** 20-go października. — Arcybiskup ormjański JE. ks. Romaszkan zapadł od kilku dni ciężko na zdrowiu.

× **Lwów** 21-go października. — Sejm zamknięty będzie w poniedziałek dnia 24 b. m.

× **Lwów** 20-go października.— Poseł Fedorowicz złożył sejmowi w imieniu komisji naftowej sprawozdanie z petycji Towarzystwa opieki i rozwoju górnictwa i przemysłu naftowego w Galicji i przedstowił projekt ustawy o 121 paragrafach, regulującej stosunki prawne górnictwa i przemysłu naftowego; ustawę tę przyjęto w całości.

× **Peszt** 20-go października. — Cesarz Franciszek Józef potwierdził wyrok śmierci wydany na syna budnika kolejowego Jana Thunjwel, który zamordował swego ojca i macochę; egzekucja odbędzie się niebawem.

× **Petersburg** 20-go października.—Wydział balonowy Towarzystwa technicznego otrzymał 5000 rs. na doświadczenia praktyczne.

× **Waszyngton** 19-go października.—Wydział, mający obradować nad urządzeniem wystawy światowej w Bostonie, oświadczył się na korzyść planu pod warunkiem, iż zebraną będzie na ten cel suma trzech miljonów dolarów.

Przegląd polityczny.

Stosownie do przypuszczeń prasy austrjackiej, poseł włoski hr. Robillant po kilkudniowym pobycie w Monza u swojego króla, powrócił we środę do Wiednia i udał się natychmiast do Pesztu, do cesarza Franciszka-Józefa; zdaje się, że teraz zjazd cesarza austrjackiego z królem włoskim będzie rzeczą postanowioną.

Telegramy zagraniczne zapowiadają go nawet w samym Wiedniu i przypuszczają, że król Humbert uda się także do Berlina w celu odwiedzenia cesarza Wilhelma. Znaczyłoby to, iż rząd włoski na prawdę ciąży w kierunku pokojowego przymierza austro-niemieckiego i że godzi się na ewentualne zobowiązania, jakie mu to przymierze nałoży również, gdy ściślejsze związki zawrze z rządem wiedeńskim i berlińskim.

Nie ulega wątpliwości, że hr. Robillant na swoje zapytanie otrzymał najprzychylniejszą odpowiedź a rozumieć się musi, iż skoro król Humbert zdecydował się na wyjazd do Wiednia, to i dalsze konsekwencje tego kroku, jako też towarzyszące temu okoliczności dobrze rozważyć musiał.

Dotychczasowe postępowanie rządu włoskiego pozyskało mu nieco większe, niż dawniej zaufanie, tak nad Dunajem, jak nad Sprea; droga do zupełnego porozumienia się jest tedy utorowaną.

Zjazd zapowiadają dzisiejsze telegramy na koniec października.

Zdaje się, że Austrja z wielką ostentacją chce podejmować swojego dostojnego gościa i nowego sprzymierzeńca.

Czy tylko sama zmiana w ministerjum spraw zagranicznych w Wiedniu wpłynęła na zmianę pierwotnych postanowień, czy też zaszły w tym czasie także inne powody polityczne natury,—trudno dziś orzekać z całą stanowczością.

Bohemia dowiaduje się z Wiednia, że sprawa zamianowania faktycznego następcy po nieboszczyku Haymerlem zostanie prawdopodobnie następującą ministerjalną kombinacją rozwiązana: ministrem rzeczywistym ma być hr. Kalnoky, obecnie poseł austrjacki w Petersburgu; jego miejsce zająłby hr. Wimpffen, dzisiejszy ambasador w Rzymie, zaś naczelnik sekcji Kallay zastąpiłby tego ostatniego przy dworze włoskim.

Zdaje się, iż takie załatwienie kwestji byłoby najodpowiedniejsze w warunkach obecnej sytuacji.

Wyżej wspomniana *Bohemia* zamieściła w korespondencji z Berlina potwierdzenie sensacyjnej wiadomości o pobycie p. Gambetty w Warcynie.

W kołach dobrze powiadomionych uważają tę wiadomość za autentyczną; dotychczas nie dano jej

urzędowego potwierdzenia, ponieważ w wyższych sferach mają pewne powody uszanowania *incognito* p. Gambetty do czasu, aż on sam uzna za stosowne przyznać się do tego.

Ta wizyta pokryjomu uważaną jest za nowy tryumf polityki ks. Bismarcka,— tryumf, którego nawet owa tajemniczość, z jaką p. Gambetta przedostawał się do Berlina— wcale nie umniejsza.

W dalekiej, czy niedalekiej przyszłości będzie mógł były dyktator wspomnieć o pewnych faktach, jako wynikach tego tajemniczego spotkania, których nie będzie potrzebował ani żałować, ani wstydzić się.

Powyższe zdanie *Bohemji* zaciekawia jeszcze bardziej i czyni całą tę kwestję więcej interesującą, ale musimy czekać na stosowną chwilę, aż okoliczności pozwolą p. Gambecie przyznać się do swojej pielgrzymki do... Canossy.

Być może, iż przyszły prezes gabinetu francuskiego, znany ze swoich efektów sensacyjnych, chowa sobie owo wyznanie na otwarcie nowej fazy swego dyplomatycznego zawodu.

Ks. Bismarck ma nowy powód do irrytacji, tym razem poważniejszy od wielu innych. Znany historyk, prof. Teodor Mommsen w liście do swoich szlezwicko-holsztyńskich wyborców pozwolił sobie w tak ostry sposób skrytykować socjalny programat ks. kanclerza, w jaki nawet najzaciętsi jego przeciwnicy dotychczas uczynić nie zdołali.

Znakomity dziejopis powiada wprost bez ogródek żelaznemu księciu, że mu nie o ekonomiczne reformy chodzi, ale o spotęgowanie większe własnej władzy i znaczenia. Punkt po punkcie rozbiera prof. Mommsen wewnętrzną politykę kanclerza i wykazuje jej właściwe znaczenie.

Nie o prawdziwe dobro społeczeństwa, nie o korzystne reformy chodzi, ale o usunięcie tego, co się wydaje niewygodnem w dzisiejszej organizacji ks. Bismarckowi, o większe skrępowanie tego, co mogłoby się poruszyć do samoistnego działania.

Przykre są zarzuty człowieka tej powagi i tego doświadczenia, co prof. Mommsen, który, jako sumienny i głęboki badacz dziejów, więcej od każdego innego ma prawo sądzić o sytuacji państwa i rządu, i wysnuwać wnioski na przyszłość z wzajemnego ich do siebie stosunku.

Telegram z Londynu wspomina bardzo lakonicznie o przywróceniu porządku w Irlandji, ale nie ukrywa wcale tego, że rozdrażnienie ludności jest bardzo wielkie, a zatem niebezpieczeństwo dalszych zaburzeń wcale nie usunięte.

Pol. Cor. dowiaduje się o ponownej pogłosce, która zapowiada wstąpienie p. Gladstona do izby lordów, jako par Anglji kanclerz królowej Wiktorji pozostałby w gabinecie, ale tekę spraw zewnętrznych i przewodnictwo oddałby Granvillowi.

W takim razie należy być przygotowanym także na dymisję obu radykalnych ministrów Brighta i Chamberlaina, którzy nową polityką przeciw Irlandji nie są wcale zadowoleni.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 21-go.— *Opinione*, witając mający nastąpić zjazd króla włoskiego z cesarzem austrjackim, powiada: „Włochy i Austro-Węgry mają wiele wspólnych interesów.“ Dalej pismo przypomina serdeczne spotkanie austrjackiego cesarza z Wiktorem-Emanuelem i spodziewa się, iż obecnie nastąpić mający zjazd nosić będzie ten sam serdeczny charakter.

Berlin 21 go. — Książę arcybiskup wrocławski, znajdujący się na wygnaniu, umarł.

Peszt 21-go.— Cesarz przyjmował wczoraj hr. Robillanta, a zaraz potem hr. Andrassego. Z zamku Robillant udał się do Tiszy, którego w domu nie zastał. Potwierdza się, że Robillant otrzymał misję ułożenia ostatecznie szczegółów co do wizyty króla Humberta.

Rzym 21-go. — Zjazd króla z cesarzem austrjackim odbędzie się 27 b. m. Król Humbert przybędzie do Wiednia, gdzie kilka dni ma zabawić.

Londyn 21-go — Proklamacja zamykająca ligę wyraża postanowienie rządu używania wszelkich do dyspozycji jego będących sił i środków, aby poddanym królowej w Irlandji, wolne wykonanie prawnych zobowiązań zapewnić, oraz do prawnych zobowiązań zmusić. Proklamacja vice-króla stawia Londondery i Drogheda pod prawem przymusowem. Wszystkie poranne pisma chwalą środek podjęty zamknięciem ligi, a *Times* powiada: „Nie można więcej powiedzieć, iż brak rządowi irlandzkiemu odwagi i sprężystości.“ Zapewnienia dane przez vice-króla w proklamacji powinny każdemu lojalnie myślącemu wlewać zaufanie. W Dublinie i wszystkich innych miastach Irlandji urządziły się meetingi dla poparcia rządu w przygotowaniach i wszędzie występują oznaki reakcji w opinji publicznej. Gladstone wyzdrowiał, przyjął zaproszenie lorda-majora na dzień 9-ty listopada.

LOGOGRYF

Z 38 następujących sylab ułożyć 15 wyrazów, których początkowe litery czytane z góry na dół, utworzą imię i nazwisko polskiego poety, a końcowe też z góry na dół jego utwór.

a, czu, cio, cki, cen, de, de, i, jac, ję, ją, kal, kta, lis, li, Ge, ło, łym, na, no, o, prząż, ron, śnia, sa, sez, sze, szki, ty, tur, ty, u, u, wę, wiusz, zin, zeł, zyk.

1. Organ w ciele ludzkiem.
2. Wódz greków podczas wojny trojańskiej.
3. Robaki niszczące drzewa.
4. Zaimek osobisty w przypadku czwartym.
5. Przybór na konia.
6. Święto pogańskich rzymian.
7. Bożek.
8. Astronom i matematyk polski.
9. Plemię litewskie w gub. kurlandzkiej i irlandzkiej.
10. Imię pisarza francuskiego.
11. Miejsce na roślinie, z którego wyrasta liść.
12. Miejsce urodzenia Napoleona I Bonaparte.
13. Rzeka uchodząca do oceanu Lodowatego.
14. Poeta hiszpański.
15. Imie papieża.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Lulek*).

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że dnia 26-go października r. b., to jest we środę, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej wieczór muzyczny, w którym przyjmie udział panna Flora Friedenthal.

Bilety dla rodzin i gości wydawane będą w kancelarji Towarzystwa we wtorek dnia 25-go października, od godziny 5-tej do 7-ej wieczorem i we środę, dnia 26 go października, od godziny 11-tej do 1-ej z południa i od godziny 5 do 8 wieczorem.

Prócz tego w godzinach wyżej oznaczonych wydawane będą, stosownie do żądania, marki na krzesła numerowane po kop. 30. (26916)

— Przypominamy członkom Towarzystwa muzycznego, że jutro, w niedzielę, o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się ogólne zebranie członków tegoż Towarzystwa. —26913—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teresp. z dnia 21 października 1881 roku.

Pszenica wyborowa kop. 160—165, średnia 148—156, ordynaryjna 142.
Żyto wybor. kop. 113—116, śred. 106—112, ord. —.—.
Jęczmień wybor. — —, śred. — —, ord. — —.
Owies wybor. 92—96, śred. 85—90, ord. 83.
Groch — .
Gryka —.
Kasza jaglana wybor. 120—135, śred. —, ord.

B. Werner et Comp.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 22 października 1881 roku.

	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Weksle:		
Berlin 100 marek z krótkim terminem....	46.—	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.32	—.—
Paryż 100 franków „ „	37.10	—.—
Wiedeń 100 guldenów „ „	79.50	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy zastawne 3 okresu serji I i II.	—.—	—.—
5% Listy zastawne nowe z r. 1869 duże.	97.30	—.—
„ „ „ „ małe.	97.—	—.—
Listy zastawne m. Warszawy serji I...	93.75	—.—
„ „ „ „ II...	92.—	—.—
„ „ „ „ III...	90.—	—.—
Listy zastawne miasta Łodzi serja I i II.	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże..........	84.60	—.—
„ „ „	84.60	—.—
Bilety Banku Ces. serja I, II i III....	—.—	—.—
Rosyjska Pożyczka Premjowa z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I-sza Pożyczka wschodnia rs. 100.......	90.50	—.—
II-ga „ „ rs. 100.......	90.50	—.—
III-cia „ „ rs. 100.......	90.50	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje drogi żelaznej warsz.-wied. rs. 100	—.—	—.—
Akcje drogi żelaznej warsz.-bydg. rs. 100	—.—	—.—
Akcje drogi żelaznej warsz.-tepespolskiej.	—.—	—.—
Akcje drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej..	300.	—.—
Akcje Banku handlowego w Warszawie .	310.	—.—
Akcje Banku dyskontowego w Warszawie	—.—	—.—
Akcje Banku handlowego w Łodzi......	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ubezpieczeń od ognia.	1000.	—.—
Akcje warsz. Towarzystwa fabr. cukru..	345.	800.
Akcje Towarzystwa fabr. cukru Józefów..	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Towarzystwa fabr. cukru.	1600.	—.—
Akcje Towarz. Lilpop, Rau i Lewenstein	—.—	—.—
Akcje Towarzystwa fabryki machin	—.—	—.—
Akcje Towarzystwa Łazienek i Łaźni....	—.—	—.—
Akcje Towarzystwa zakł. przędz. Zawier.		

Monety: Półimperjały rosyjskie rs. — kop. —; 20-frankowe sztuki rs. — kop. —; Pruskie bilety bankowe rs. kop. —; Marki niemieckie kop. —; Guldeny austryjackie kop. —.

Wartość kuponów:
Od Listów zastawnych 4% kop. — .
Od Listów zastawnych nowych 5% kop. $166\frac{2}{3}$.
Od Listów zastawnych m. Warszawy serji I i II k. $29\frac{1}{4}$.
Od Listów zastawnych m. Łodzi kop. $237\frac{1}{2}$.
Od Listów likwidacyjnych kop. $156\frac{2}{3}$.
Od Obligów skarbowych kop. —.
Od Pożyczki premjowej I emisji kop. —.
„ „ „ II emisji kop. —.

Cena okowity z dnia 22 października.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.93^{5}, garniec rs. 2.58.

— **Wysokość wody na rz. Wiśle** stóp 2 cali 2.

TEATRA:

WIELKI. — Dziś: „Afrykanka". — Jutro: „Straszny dwór", występ p. Niedźwieckiego.
ROZMAITOŚCI.—Dziś: „Sąsiedzi.".—Jutro: „Wielkie bractwo".
MAŁY. — Dziś: „Panny na wydaniu," i „U ciotuni" (1-szy raz). — Jutro: „Czartowska ława".

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 5216к

Płótno finlandzkie

wszelkich szerokości, jakoteż: obrusy, serwety, ręczniki i t. p. tegorocznego blichu darniowego, poleca

F. Biernath,

Senatorska 22. 26771к

Sala Licytacyjna

Miodowa 11.

wyprzedaje każdodziennie po cenach nader nizkich: kaftaniki i kalesony wełniane i bawełniane, pończochy i skarpetki wełniane, oraz szaliki jedwabne i półjedwabne (cachenez).

26877—к

Z powodu zrobionego zawodu żądaną jest jeszcze **na wieś**

Nauczycielka,

któraby przysposobiła panienki do gimnazjum, z językiem francuzkim i z muzyką. Wiadomość u rządcy domu, ulica Tamka № 34.

26885—к

Ważna wiadomość dla fabryk kwiatów

Właściciel fabryki **liści i farb do kwiatów**, pierwszej w kraju, prowadzonej na sposób paryzki, p. Medoksza z Rygi, przybył na dni kilka do Warszawy **z nowemi próbami liści** na obecny sezon zimowy i na przyszły wiosenny, oraz **liści wazonowych. Próby i wazony** są do obejrzenia każdodziennie w godzinach po południowych, w Kantorze agenturowym **Bernarda Bersohn, Nowy-Świat № 67,** lub też na wezwanie mogą być przedstawione u osób interesowanych.

26760к

NA WYPRAWY!!!

znany ze swej taniości skład towarów przy rogu ulic: Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, dla dogodności Szan. Publiczności w bramie, 1-sze piętro Nr 4, sprzedaje:

Koszule męzkie od rs. 1 kop. 75 do najdroższych po 4 rs.
Koszule nocne od rs. 1 do rs. 1 kop. 50.
Gacie męzkie od 75 kop. do rs. 1 kop. 50.
Gacie dymkowe, wyborowe. rs. 1 kop. 15.
Prześcieradła gotowe bez szwu obrębiane i znaczone 3 ł. długie i $2\frac{1}{2}$ sz. po 90 k.
Powłoczki wyborowe, cretonowe, po 75 kop.
Prześcieradła pod kołdry eleganckie po rs. 1 k. 50.
Ręczniki wyborowe po 40 kop. czysto lniane.
Ręczniki czysto lniane, 3 łok. długie po 50 kop.
Chustki do nosa od 40 kop. do rs. 3 za $\frac{1}{2}$ tuz.
Chustki z kolorowemi szlakami 1 rs. $\frac{1}{2}$ tuzina.
Kołnierzyki wyborowe, poczwórne webowe, 25. 30 kop.
Mankiety męzkie, poczwórne, webowe, 40 i 50 kop.
Koszule damskie, cretonowe, z wstawkami po rs. 1 kop. 7.
Koszule damskie, płócienne, bogato uszyte, z wstawkami i lang po rs. 2 kop. 50 i 3 rs.
Majtki damskie prześliczne po 1 rs.
Obrusy po cenach dotąd niepraktykowanych.
Serwety stołowe, adamaszkowe, po rs. 1 kop. 80 za $\frac{1}{2}$ tuz.
Serwety deserowe, adamaszkowe, za 60 kop. $\frac{1}{2}$ tuz.
Ręczniki kuchenne po 12 kop. łokieć.
Płótno na maglowniki po 14 kop.
Kołdry pikowe wyborowe, bardzo długie i szerokie, po rs. 3 k. 25.
Madepolamu 7 ćwierci szerokiego, po kop. 25.
Victoria Lawn, bardzo cienka, po kop. 25.
Płótno creass, na prześcieradła, $2\frac{1}{2}$ łok. szer. po kop. 25.
Płótno krajowe, 1 sztuka, $30\frac{1}{2}$ łok. za 4 rs. 50 kop.
Perkalu białego, wyborowego gatunku, $1\frac{1}{2}$ łok. szer. po $12\frac{1}{2}$ k.
Creass pół-płótno, po 11, 12 i 13 kop.
Płótno cienkie czeskie, dobre, $1\frac{1}{2}$ łok. szerok. na koszule damskie po 35 kop.
Purpuru wyborowego na wsypy, po 25, 30 kop.

Obstalunki z prowincji wysyłają się z akuratnością i sumiennością.

ADRES: Skład Towarów róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszk. 4. 18889к

Niemka młoda

wykształcona, życzy udzielać **lekcje po 2 złote godzinę. W Biurze Nauczycielskiem, J. Łuczyńskiego, № 6, Krakowskie-Przedmieście.** 26680к

NOWO-OTWORZONA

FABRYKA TABACZNA „LARIDA"

W WARSZAWIE,

poleca gatunki **CYGAR** swego wyrobu, mianowicie:

Grenada prima	po rs. 4	za 100 sztuk.
Sumatra	„ „ 3	„ „ „
Fortuna	„ „ 2	„ „ „
Kentuky	„ „ 1.50	„ „ „

PAPIEROSY:

Obstalunkowe	po rs. 1	za 100 sztuk.
Non plus ultra	„ „ 1	„ „ „
Kawalerskie	„ „ 1	„ „ „
Biurowe	„ „ 1	„ „ „
Spacerowe	„ „ 1	„ „ „
Pańskie	„ „ —60	„ „ „

Cygara pakowane są po 100, 25, 10 i 5 sztuk.
Papierosy zaś po 100, 25 i 10 sztuk.

Powyższe gatunki odznaczające się wszelkiemi zaletami, Fabryka poleca szczególnym względom Szanownej Publiczności.

Sprzedaż hurtowa odbywa się w fabryce, zaś hurtowa i detaliczna

W SKŁADZIE TABACZNYM

po firmą

A. L'ESPERENCE,

Rymarska Nr 8,

oraz we wielu innych Składach tabacznych. к—26931

CENY BARDZO NIZKIE.

MAGAZYN BŁAWATNY

specjalnie wyrobów wełnianych,

z fabryk krajowych, ruskich i zagranicznych

pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

W WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

otrzymał świeży transport czarnych **Kaszmirów** tak krajowych jak i francuzkich i poleca takowe łaskawym względom Szanownej Publiczności po cenach bardzo nizkich, począwszy od kop. 60 za łokieć. к—25069

Ceny bardzo nizkie.

CENY BARDZO NIZKIE.

Tran rybi lekarski bez przykrego smaku, z świeżej wątroby „Dorsza" Towarzystwa „Lofoden" w Hamburgu.

zwrócić uwagę na markę — **Marka L. F. F. G.** — zwrócić uwagę na markę

Zalecany przez najznakomitszych profesorów i lekarzy zagranicznych, między innemi przez prof. dra R. Freseniusa w Wiesbadenie i prof. Schottky'ego we Wrocławiu, jako najczystszy i najlepszy ze wszystkich tranów lekarskich, a jedyny, który nie zawiera w sobie żadnej stearyny, przez co staje się w wysokim stopniu strawnym nawet dla najsłabszych żołądków. O tranie tym, po dokładnie zrobionej chemicznej analizie, pisze znany u nas pan N. Milicer, Magister nauk przyrodzonych i chemik w świadectwie swem z dnia 7 Stycznia r. b. co następuje:

Do Pana B. Rosenbanda, Reprezentanta Towarzystwa „Lofoden". — Przesłana mi przez Pana w dniu 3 Stycznia r. b. próba tranu z wątroby Dorsza z napisem „Lofoden raffinirter Dampf-Medicin Thran aus frischer Dorschleber" i znakiem L. F. F. G. posiada w temp. + 17,5° C. ciężar właściwy 9,9260 i stanowi ciecz jasno żółtą o słabym właściwym zapachu i łagodnym smaku, mieszającą się z eterem i nie działającą na barwnik lakmusu.

Stężony kwas siarczany, dodawany powolnie do tranu, zabarwia ten ostatni na kolor brunatno-czerwony, brzegi zaś płynu przedstawiają krótki czas wyraźne fijoletowe zabarwienie. W temperaturze 0° C. tran prawie nie zamienia pierwotnej przezroczystości, w 16° C. wyraźnie mętnieje i dopiero w 17° C. krzepnie na masę gęstości masła.

Wstrząsany z alkoholem nie zabarwia go.

W znaczniejszych ilościach tranu, zmydlonych potażem i spopielonych, przy użyciu zwykłych sposobów analitycznego postępowania daje się wykryć jod.

Cechy powyższe pozwalają mi uważać poszukiwany materjał za tran wątroby Dorsza niewątpliwej czystości i doskonałego sposobu przygotowania, t. j. wolny od obcych tłuszczów, żywic i zanieczyszczeń mineralnych.

Warszawa dnia 7 Stycznia 1881 roku. (podp. **N. Milicer**, Magister nauk przyrod.).

Tran ten nabywać można w składach materjałów aptecznych: 1. Spiesa Ludwika i Syna. Senatorska № 464/5.—2. Mrozowskiego J., Miodowa № 6.—3. Gallego A. F., Senatorska № 18.—4. Zeuschnera W. A., Plac resursy kupieckiej.—5. Krupskiego E., Nowy-Świat № 51.—6. Bernsteina Leona, Marszałkowska № 52.—7. Sierzputowskiej A. Krakowskie-Przedmieście № 15. 8. Centnerszwera Aleksandra, Tłomackie № 739a, oraz we wszystkich aptekach. Główny Reprezentant Tow. „Lofoden" na Królestwo Polskie. **B. ROSENBAND, Ciepła № 2b.** к—26849

Marszałkowska Nr 67.

NOWO-OTWORZONY

Skład wyrobów lnianych i pończoszniczych

Z FABRYKI

„ŻYRARDÓW,"

Marszałkowska № 67,

otrzymał i poleca świeży transport płótna i bielizny stołowej, tegorocznego blichu.

Ceny stałe, fabryczne!

к—26714 **R. Czarnecki i S-ka.**

Marszałkowska Nr 67.

Przesiębierstwo robót asfaltowych

i Fabryka Posadzek cementowych

IGNACEGO GANTZWOHLA,

wykonywa wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, po cenach bardzo przystępnych.

Materjały do wykonywania robót, z dodaniem stosownej informacji, znajdują się na składzie.

Kantor—Królewska Nr 41. к—26994

SKŁAD HURTOWY I DETALICZNY

WYŻYMACZEK

Angielskich i Amerykańskich,

najtrwalszej konstrukcji, z czysto gumowemi walcami.—**Główne tychże zalety: Bielizna nie drze się** jak przy wykręcaniu rękoma, **wysecha prędko; oszczędność na czasie i na siłach roboczych,** na składzie **walce** angielskie do Wyżymaczek.—Reperacje ukuteczniа się w ciągu 2-ch dni.—**Ceny nizkie.**

W KANTORZE

IGNACEGO GANTZWOHL,

Królewska № 41, drugi dom od Granicznej.—PP. handlującym odstępuje się rabat.

к—26998

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 10 (22) Октября 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg N-ru 238. Sobota. Dnia 10 (22) października 1881 roku.

Ze statystyki kolejowej.

Z urzędowego tygodnika, wydawanego przez ministerjum komunikacyj, czerpiemy ciekawe wiadomości o ilości przebieżonych wiorst przez pociągi osobowe, oraz o wypadkach, jakim pociągi takie uległy w roku 1880 na całej sieci dróg żelaznych państwa rosyjskiego.

Przytaczając tu, dla poinformowania szerszego koła czytelników, ważniejsze i bardziej zajmujące szczegóły, ograniczamy się głównie na drogach Królestwa i łączących się z niemi bezpośrednio linjach dróg żelaznych Cesarstwa.

Najpierwsze miejsce, pod względem długości linji, w całem państwie rosyjskiem, zajmują drogi południowo-zachodnie, liczące wiorst 2031; największą też ilość, bo 4,356,969 wiorst, przebiegły po nich pociągi osobowe.

Opóźnień pociągów tych wskutek napotykanych przeszkód na drodze i uszkodzenia lub napraw drogi przytrafiło się 19, wypadków wykolejenia się było 16, opóźnień spowodowanych zaspami śnieżnemi 72, gołoledzią 29, wskutek burzy, wichrów lub zawiei śnieżnych 375; nadto wypadków uszkodzenia parowozów lub taboru, zagrzania się i pęknięcia osi 298, wreszcie opóźnień z powodu nieumiejętnego kierowania parowozem 16.

Droga petersbursko-warszawska posiada długości wiorst 1207 i pod tym względem jest drugą w rzędzie dróg żelaznych rosyjskich; pociągi osobowe przebiegły po niej wiorst 2,664,548.

Pod względem regularnego biegu pociągów i małej liczby wypadków przedstawia się korzystnie; opóźnień wskutek przeszkód na drodze i reparacji onej było 20, z powodu zasp śnieżnych 20, gołoledzi 1, oraz burzy, wichrów i zawiei 49, wykolejeń przytrafiło się 5, wreszcie uszkodzeń parowozów lub taboru 77.

Linją drogi moskiewsko-brzeskiej, długą na 1028 wiorst pociągi osobowe przebiegły wiorst 2,449,748.

Wypadków wykolejenia się pociągów przytrafiło się 5, uszkodzeń zaś parowozów i taboru 13; opóźnień spowodowanych uszkodzeniem i reparacją drogi było 143, zaspami śnieżnemi 9, burzą oraz wichrami i zawiejami 51, a wskutek nieumiejętnego kierowania parowozem 12.

Na drogach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, mających długości linji wiorst 463, przebieżono pociągami osobowemi wiorst 1,220,349.

Wypadków wykolejenia się pociągów było 32, a uszkodzenia parowozów lub taboru 9; opóźnień zaś spowodowanych napotkanemi przeszkodami lub reparacją drogi 64, zaspami śnieżnemi 33, gołoledzią 19, przyczynami atmosferycznemi 73, nadto przez nieumiejętne kierowanie parowozami 7.

Droga żelazna nadwiślańska, długa wiorst 503, na 706,239 przebieżonych przez pociągi osobowe wiorst, miała tylko 4 wypadki opóźnienia tychże pociągów, z których 1 z nadmiernego przeciążenia pociągu a 3 z przyczyn atmosferycznych.

Pociągi osobowe drogi warszawsko-terespolskiej, na 200—wiorstowej jej długości, przebiegły wiorst 223,882—uległy zaś 5 opóźnieniom, z których 4 wynikły wskutek burz i wichrów, a 1 z powodu uszkodzenia taboru.

Najkrótszą z linij dróg żelaznych w Królestwie polskiem jest droga fabryczno-łódzka, mająca tylko 26 wiorst długości, po której pociągi osobowe przebiegły wiorst 35,476.

Wypadków ani znaczniejszych opóźnień na tej drodze nie było.

Według niniejszego wyciągu za rok sprawozdawczy 1880 przedstawiają się najkorzystniej pod względem regularności i bezpieczeństwa jazdy, drogi nadwiślańska, terespolska i łódzka.

Zadziwiającemi zaś, wobec znacznego zastępu wykwalifikowanych i uzdolnionych maszynistów kolejowych, są fakta nieumiejętnego kierowania parowozami, jakie zaznaczono na drogach południowo-zachodnich, moskiewsko-brzeskiej, a nawet, czemu prawie trudno uwierzyć, na drogach tak dawnych jak warszawsko-wiedeńska i bydgoska.

—|||—

Z rynku Starego Miasta.

Stare Miasto warszawskie straciło już swoją średniowieczną charakterystykę, widok jego dzisiejszy albo nosi na sobie piętno ostatnich dwóch stuleci, albo przybiera szaty bieżących pokoleń.

Szkoda! szkoda...

Wyraz średniowiecznego miasta zazwyczaj malowniczy wielce i w starym grodzie syrenim musiał się powabnie rysować.

Wąskie domy, obrócone szczytami do ulicy, podsienia pełne oryginalnych arkadowań, wystawki zwane *wykuszami* itp. zjawiska architektoniczne XV lub XVI stulecia zostały wyparte z rynku Starego Miasta.

Ich miejsce zajęły utwory nowsze, więcej spokrewnione z duchem i wyobrażeniami bieżącej epoki.

Szczególniej epoka sasów i Stanisława Augusta zaznaczyły się wybitnie na domach w rynku Starego Miasta.

W Krakowie np. właściwości tej epoki nie budziłyby wielkiego interesu, jak skoro jaśnieją tam pomniki budownictwa i rzeźby sięgające samej doby średnich stuleci; tymczasem w Warszawie mają się rzeczy inaczej.

Jakkolwiek gród syreni już za pierwszych Piastów naszych występuje na widownię dziejową, to przecież świetność jego przypada dopiero na XVII i XVIII stulecie.

Chociaż Zygmunt III r. 1596 osiedla się z całym dworem w Warszawie i do niej z Krakowa przenosi stolicę Polski, dużo jednak upłynęło czasu, nim ona przybrała pokaźniejszy charakter.

Za Zygmunta III jeszcze Nowe Miasto, mające osobną administrację, nie posiada jeszcze domów murowanych, a Stare Miasto było tak niewygodnem i ciasnem, że chociaż kardynał Henryk Gaetano ma dla siebie przeznaczone trzy domy w rynku, to kuchnia jego w braku pomieszczenia musiała się rozłożyć na rynku i tam sporządzać potrawy dla kardynalskiego dworu.

O gospodach publicznych w rodzaju naszych zajazdów lub hoteli nie było wtedy mowy w Warszawie, więc gdy się np. zdarzył sejm, to cała służba poselska obozowała na rynku i ulicach miasta.

Daleko Warszawie było do świetności Krakowa, ale bo też gród podwawelski wzrastał długie wieki i podejmował w murach swoich monarchów i dostojników państwa z najświetniejszej epoki dziejów narodu.

Najświetniejsze chwile Warszawy przypadają dopiero na XVII i XVIII stulecie, naturalnie więc, że ta epoka najsilniej wycisnęła swoje piętno na syrenim grodzie.

Charakterystyka tej epoki widnieje jeszcze w świątyniach i domach rozlicznych; zamierzamy przeto kilka jej rysów uchwycić, które prawdopodobnie nie będą obojętne i dla czytelników naszych.

Obecnie np. zwracamy uwagę na prześliczne zabytki dawnego ślusarstwa, przechowane w kilku domach rynku Starego Miasta.

Są to przeważnie kraty okien, drzwi i balustrady schodowe, przedmioty bardzo zwyczajne w starych domach; nasze jednak wyróżniają się od innych zaletami swojemi.

Gdyby Essenvein, zachwycający się średniowiecznem ślusarstwem Krakowa, zobaczył jego pomniki warszawskie, niewątpliwie nadałby im wiele bardzo rozgłosu.

Rozgłos ten byłby najsłuszniejszy w świecie.

Wstąp choćby do domu z pod nr. 28/51, a niewątpliwie zajmie cię żelazna balustrada jego schodów kamiennych; linje onej wiążą się w sercowate kombinacje wcale bogato.

Jeżeli cię jednak nie zajęły one, to pewno powodem tego jest owa krata przepyszna, wypełniająca półkulisty łuk z nad bramy w stylu barroco, po nad którą czytasz r. 1663.

Krata owa przedzielona sztabą na dwie połowy wypełniona jest siatką dziwnie potoczystych żelaznych linij; splatają się one swobodnie rysując nader miłe kontury.

Ale oprócz artystycznych, ma ona wysokie zalety techniczne; nie składając się bowiem z osobnych części, całość splata z jednej czy dwóch sztab, przechodzących przez siebie na skrzyżowaniu.

Potrzeba było wielkiej biegłości ślusarskiej, aby takie dzieło wykonać, jak skoro sztaba żelazna poddawała się na kowadle niby nić u koronkarki.

Równie piękną, jak owa krata, jest ballustrada schodowa na pierwszem piętrze w domu (nr 23/46) gdzie winiarnia Fukera; wielu z warszawiaków wstępuje tam pewno, więc niech który raczy wejrzeć na ów zabytek.

Składa się ona z siedmiu przęseł (części), przedzielonych od siebie słupkami żelaznemi; każde zaś przęsło wypełniają wzorzyste kształty, miękko i falisto zataczające się, wśród których między innemi widzisz serce przeszyte strzałą.

Krzyżujących się linij artysta-ślusarz nie wzmacnia nitami, ale je przewodzi przez siebie, co owemu dziełu nadaje siły i wdzięku, zdradzających wielką biegłość fachową rzemieślnika.

To też balustrada nasza niezawodnie należy do rzędu najprzedniejszych pomników polskiego ślusarstwa.

Skoro już jesteśmy w tym domu, to pójdźmy w głąb jego dziedzińca małego, do którego wiedzie z głównej sieni wązki i niski kurytarzyk, zdaje się XVI-wieczny.

Wprost z tego dziedzińczyka wchodzisz do bramy wiodącej na ulicę Piwną; kiedyś tam już zaszedł, to spojrz na kratę, rysującą się nad bramą przepysznym konturem.

Niewielki to zabytek a jednak pod względem zalet i bogactwa nie wiem czy się znajdzie drugi w Warszawie podobny jemu.

Bogactwo jego dochodzi nawet do przesady pewnej. Cała ta krata składa się z wiązanek gałęzi i kwiatów. Więc łodyki miękkie, liście strzępiaste i kwiaty różne złożyły się na jej całość wzorzystą.

A pamiętać należy o tem, że wszystkie te kształty roślinne powiązane we wdzięczne arabeski są modelowane, że profile liści i kwiatów nie leżą na jednej linji, ale się piętrzą, wiją i zachodzą na siebie i majaczą tak dziwnie, jakby nie żelazne, lecz z grządek ogrodowych zerwane i rzucone nad bramę w onej łuk pełny.

Dziś one starzachne, pordzewiałe a przecież tak się wdzięczą do ciebie, tak zaszczytnie świadczą o swoim twórcy ślusarzu.

Jeśliś ciekawy zobaczyć więcej zjawisk podobnych, to wstąpmy jeszcze na pierwsze piętro domu z pod nru 22/59; doprawdy, nie żal nam tego trudu.

Ot, niewielki, trzypołowy kawałek żelaznej balustrady, nie imponuje ci swemi rozmiarami, ale za to wdziękiem swoim tak cię ku sobie pociąga.

Widzisz tu moc liści strzępiastych i lekkich linij spiralnych kręconych, niby z powoju wziętych, a wszystkie związane ze sobą w harmonijne i miękkie wzory, jakby z arabesek wzorzystych zstąpiły nad kamienne schody i stężały na widok kłopotów ludzkich.

Przyznać potrzeba, że dobrze im tutaj...

Być może, iż zdałoby się dla nich światła cokolwiek więcej, może wtedy profile ich liści zajaśniałyby więcej, a zalety owego pomnika ślusarstwa artystycznego zwróciłyby na siebie uwagę dzisiejszych pokoleń,—lecz one zdają się nie pragnąć tego blasku, bo oburącz chwyciły się słupów kamiennych i przylgnęły do nich przed wiekami jeszcze.

Nadmienić tu jeszcze wypada, że profile naszego zabytku są miękkie a liście jego modelowane wypływają bezpośrednio ze sztab balustrady; żaden z nich nie jest przytwierdzony zosobna, ale wszystkie kute razem z całością sztaby, składającej się na owe dzieło.

Podobnie bogatych zalet techniczno-artystycznych jest krata z nad drzwi domu pod nr 2/69; zatoczenia jej półkoliste wypełniają również bogatych profilów arabeski roślinne.

Niepodobna nam tutaj zapuszczać się w szczegółowy przegląd prześlicznych pomników ślusarstwa z XVII i XVIII wieku, zdobiącego domy rynku Starego Miasta; uczynimy to na innem miejscu, mianowicie w *Przeglądzie bibljograficzno-archeologicznym.*

Tutaj zwracamy uwagę na parę zaledwo przykładów najprzedniejszych. Radzibyśmy, aby one nietylko archeologa i estetyka zajęły; ślusarze nasi mogliby się z nich wiele bardzo nauczyć.

O ile nam wiadomo, dopiero ślusarz warszawski p. R. Szewczykowski pierwszy spróbował tej drogi; dobrze więc byłoby, aby inni jego koledzy poszli za tym przykładem.

Wtedy podniosłaby się niezawodnie i ta gałęź pracy narodowej...

Może to z czasem nastąpi, tymczasem nadmieniamy jeszcze, że domy w rynku Starego Miasta posiadają wiele charakterystyki przedwiekowej.

Zwłaszcza ich kurytarzki wązkie przedewszystkiem cisną się w oczy; pokrywają je najczęściej obok cylindrowych żagiowe drobne sklepienia, wyglądające bardzo malowniczo.

Jakkolwiek wewnętrzny rozkład tych domów przypomina silnie średnie wieki, przecież z ostrołukiem spotkaliśmy się zaledwo w jednym domu.

Jestto dom nr 27/48 z renesansową fasadą, w którego sieni dużej spotykasz dwoje kamiennych odrzwi z bogatemi profilami z epoki przejściowego ostrołuku w renesans.

Zabytki to godne widzenia.

F. K. Martynowski.

Ze świata.

× **Paryż 19-go października.**—Akademja sztuk pięknych w miejsce zmarłego niedawno Stracka powołała na swego członka Fersteła z Wiednia.

× **Paryż** 19-go października.— Lhéritier, jeden z najulubieńszych komików, obchodził wczoraj 50-letni jubileusz jako członek teatru „Palais Royal". Koledzy wręczyli mu kosztowną grupę brązową i dwie książeczki kasy oszczędności, które jubilat ofiarował dwom potrzebującym artystom. Lhéritier gra w tych dniach w „Palais Royal" 363 rolę.

× **Marsylja** 19-go października.—Wczoraj nastąpiło otwarcie jeneralnego synodu francuskiego kościoła reformowanego; w obradach bierze udział około sześćdziesięciu delegowanych.

× **Hawr** 19-go października. — Adelina Patti wyjechała ztąd w sobotę do Nowego Jorku na parowcu „Amérique".

× **Londyn** 19-go października. — Srożący się w ubiegłym tygodniu orkan powiększył liczbę zatopionych w tym roku statków o 105. Osób utopionych albo zaginionych jest 138. Straty wynoszą ośm miljonów funtów szterlingów, z czego sześć przypada na samą Wielką Brytanję. Wiek rozbitych statków waha się między 21 a 70 latami.

× **Dublin** 19-go października.—Wczoraj wieczór znowu wybuchły nieporządki. Tłum rozbijał latarnie i szyby w magazynach i rabował sklepy. Zrządzone szkody obliczają na 2000 funtów szterlingów. Policja rozproszyła nakoniec burzycieli spokoju. Zamek Havarden pozostaje pod nieustanną pieczą policji.

× **Sztokholm** 19-go października.— Parowiec ekspedycyjny do bieguna północnego „Oscar Dickson" zgnieciony został przez lody w dniu 2 sierpnia i zaraz potem zatonął; załoga zdołała się szczęśliwie wyratować.

× **Kopenhaga** 19-go października.— Istniejąca tu gmina katolicka, wskutek zawartej umowy pomiędzy rządem duńskim i Kurją, oraz po zobowiązaniu się przysięgą proboszcza Stratera do poddania się ustawom duńskim, uznaną została przez państwo; proboszczowi nadano prawo wykonywania czynności kościelnych, szczególniej chrztów i ślubów, oraz wydawania stosownych poświadczeń.

× **Bern** 19-go października.—Do Airolo przybyły pierwsze wagony osobowe dla kolei Gotarda; mają one 1000 centnarów siły nośnej.

× **Bern 19-go października.**— Ch. Lemonnier, prezydent ligi pokoju i wolności wystosował w imieniu komitetu centralnego odezwę do niemieckich wyborców z powodu mających się wkrótce odbyć wyborów do rady państwa; w piśmie tem wzywa on niemców do rozbrojenia się, zapewniając, iż za tym przykładem pójdzie cała Europa.

× **Fulda** 19-go października.— *Fuld. Ztng.* zapewnia, iż wkrótce nastąpi nominacja wikarjusza jeneralnego Koppa w Hildesheimie na biskupa djecezji fuldajskiej.

× **Berlin** 19-go października.—Urządzona przez konserwatywny komitet centralny, z okoliczności 50 rocznicy urodzin następcy tronu niemieckiego, zabawa ludowa w 58 lokalach odbyła się w najlepszym porządku. Wyborcy konserwatywni otrzymali bezpłatne wejście do teatru, na koncert i bal. Na różnych zabawach znajdowało się do 60,000 osób. Koszta zabawy wyniosły z górą 200,000 marek.

× **Berlin** 19-go października.—W radzie związkowej postawiony być ma wniosek Hamburga o przedłużenie jeszcze na rok małego stanu oblężenia dla Hamburga.

× **Berlin** 19-go października.—Z Szlezwik-Holsztynu nadeszły smutne wiadomości o burzy szalejącej w ostatnich dniach na wybrzeżu zachodniem; od roku 1855 nie doznano tam tak dotkliwych strat.

× **Petersburg** 19-go października.—*Nowosti* donoszą, iż wyszło rozporządzenie zalecające, aby majorów przedstawiano do rangi podpułkowników raz na rok dnia 10 listopada; przedstawienia do medali za gorliwość mają być wnoszone do 26-go lutego.

× **Nowy Jork** 18-go października. — W niedzielę wieczór odkryto usiłowanie podpalenia parowca „Bothnia, towarzystwa Cunard. W kajutach znaleziono dywany napojone gazoliną, do której dodano roztworu fosforu. Wiadomo, iż podobna mięszanina zapala się przez tarcie. Oprócz tego na dnie okrętu znajdowało się cztery butelki, które, sądząc po zapachu, mieściły gazolinę z fosforem.

Warszawskie Towarzystwo dobroczynności.

Sekcja kas pożyczkowych dla rzemieślników i robotników. W zastosowaniu się do § 7-go instrukcji, sekcja kas pożyczkowych dla rzemieślników i robotników podaje do powszechnej wiadomości, że od chwili otwarcia w dniu 1-ym września r. b. pierwszej kasy pożyczkowej dla cyrkułu I i XI, do dnia 1 października, ruch funduszów w tejże kasie przedstawia się jak następuje:

W ogóle zarząd tej kasy wydał na pożyczki, oraz na zakupno różnych przedmiotów przez rzemieślników i robotników składanych, sumę rs. 3086 kopiejek 25, a w szczególności:

1) Udzielono pożyczek za rewersami rs. 2880.

Pomiędzy temi były:

a) po rs. 18 pożyczek 3—rs. 54, po rs. 24 pożyczek 6—rs. 144, po rs. 30 pożyczek 21—rs. 630, po rs. 57—2052. Razem pożyczek 87 na rs. 2880.

b) Za zwrotem w ratach tygodniowych pożyczek 44, dwutygodniowych 30 i miesięcznych 13. Razem jak wyżej 87.

c) Pożyczki te wzięto: na opłatę komornego 22, na zwiększenie środków zarobkowych 19, na potrzeby domowe 12, na sprawienie odzieży 7, na chorobę lub pogrzeb 7, na opłacenie długów lub wykupienie zastawionych rzeczy 7, na cele nie wskazane 13. Podobnie jak wyżej 87.

Od pożyczek tych wpłynęło tytułem procentu rs. 230 kop. 40, tytułem zwrotu rat rs. 30 kop. 86. Razem rs. 261 k. 26. Na zaległości pozostała jedna rata rs. 1 kop. 39.

2) Zakupiono różnych przedmiotów sztuk 23, na sumę rs. 206 kop. 25, z pomiędzy tych odkupiono przedmiotów wartości rs. 13 kop. 20.

Dla braku odpowiedniej rękojmi odmówiono pięciu osobom pożyczek na rs. 174.

Warszawa dnia 1 (13) października 1881 r.

Prezydujący w sekcji *Sokołowski.*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka, nr 25. Posiedzenie 20 października.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
44	Ogrodowa	Borkowska F.	Wdowa, dzieci dr. 5.
19	Chmielna	Michalska Z.	Wdowa, dzieci dr. 3.
12	Włodzim.	Zielińska Ant.	Mąż niewidomy, dzieci dr. 2.
20	Wilcza	Broczek Anna	Wdowa, słabowita, dz. dr. 3.
55	Ogrodowa	Mitenberg P.	Wdowa, dzieci dr. 3.
26	Dobra	Bryniarski Fr.	Niewidomy i chory.
6	Gęsta	Pruchnicka A.	Chora, mąż w szpitalu, dzieci drobnych 3.
403	Praga	Kruszewska	Wdowa, ch. na oczy, dz. 3.
65	Czerniak.	Malik Józef	Żona chora, dzieci dr. 3.
4	Bednarska	Sroczyńska M.	Wdowa, chora chronicznie, dzieci dr. 3.
1B	Smocza	Filomena Mis...	Słaba, mąż i matka chorzy, dz. dr. 2.
37	Nowolipki	Czapla Joanna	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
16	Freta	Gajkowska W.	Wdowa, dzieci dr. 3.
25	Nowolipie	Dąbrowska A.	Wdowa, ch. na oczy, dz. 4.
28	Nowolipie	Kałucka Hen.	Wdowa, dzieci dr. 3.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od dnia 1-go września do dnia 1-go października 1881 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry miłosierdzia.

Ofiary miesięczne: dnia 1-go września. J. P. rs. 100, hr. A. P. rs. 100, hr. Wła. Bra. rs. 100, hr. Or. Zamoyska rs. 50, hr. M. P. rs. 25, K. P. rs. 25, G. P. rs. 25, K. S. rs. 25, X. J. rs. 2, Jan Bloch rs. 150. Ofiary jednorazowe: dnia 1-go września. S. rs. 4, Długoborski Jan rs. 10, fabryka Braci Buch z przeznaczeniem rs. 15, N. N. z przeznaczeniem rs. 5, dzierżawca z okolic Ostroga rs. 36, F. L. rs. 15, X. A. M. z Sejn rs. 10. Dnia 28-go września: redakcja *Przeglądu katolickiego* rs. 9 kop. 35, *Przeglądu Tygodniowego* rs. 4 kop. 70, *Echa* rs. 59 kop. 65, *Wieku* z przeznaczeniem dla wdowy Matejanela rs. 12, *Biesiada Literacka* rs. 9 kop. 90, księgarnia Orgelbranda rs. 1. procent od sumy z zapisu Rapackiej rs. 625, razem rs. 1418 kop. 60. Biuro wsparło w tym miesiącu 306 rodzin.

Porównanie dochodu za m. wrzesień 1881 r.

I. Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej:

Z przewozu osób	rs.	170,875 kop. 80
" towarów	rs.	473,010 kop. 71
Różne dochody	rs.	25,218 kop. 25
razem	rs.	669,104 kop. 76
W m. wrześniu 1880 r. było dochodu	rs.	652,088 kop. 5
Zatem w m. wrześniu 1881 więcej.	rs.	17,016 kop. 71
Od początku stycznia do końca m-ca września 1881 r. dochód wynosił	rs.	5,595,587 kop. 31
W tym samym czasie r. 1880 dochód wynosił	rs.	5,619,010 kop. 86
Zatem w roku 1881 mniej	rs.	23,423 kop. 55

1—1—26582—

II. Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób	rs.	32,264 kop. 4
" towarów	rs.	42,242 kop. 77
Różne dochody	rs.	8,438 kop. 9
razem	rs.	82,944 kop. 90
W m. wrześniu 1880 r. było dochodu	rs.	102,167 kop. 79½
Zatem w m. wrześniu 1881 r. mniej	rs.	19,222 kop. 89½
Od 1-go stycznia do końca miesiąca września 1881 r. dochód wynosił	rs.	900,065 kop. 59
W tym samym czasie r. 1880 dochód wynosił	rs.	904,125 kop. 6
Zatem w roku 1881 mniej	rs.	4,059 kop. 47

Księgarnia,
SKŁAD NUT i FORTEPIANÓW
Gebethnera i Wolffa
w WARSZAWIE,
posiada na głównym składzie:
Żywoty Świętych,
opracowane przez
Ks. Władysława Wierciszewskiego.
Tom I. II. (czyli zeszyt 1—12)
Wieki Prześladowania
i
Wieki Średniowieczne.
Cena obu tomów rs. 1 kop. 80.
W dalszym ciągu wyjdą jeszcze trzy zeszyty, (Tom III), mające obejmować **„Wieki Nowożytne“** — po kop. 15 za każdy.

Autor tych **„Żywotów“** odstąpił od przyjętego w układzie podobnych dzieł „Systematu **Kalendarzowego**“ a przyjął system i podział na wieki. Uczynił to w zamiarze **uprzystępnienia** czytania wszystkim tym, którzy skrępowani codzienną pracą, nie każdodziennie, lecz tylko w niedziele i dni świąteczne pokrzepiać się mogą czytaniem **„Żywotów“**. Są one podane w streszczeniu, lubo autor niczego nie pominął, coby ku zbudowaniu lub pobudzeniu ciekawości czytelnika posłużyć mogło. Przy końcu każdego żywotu stronami jest to, co w nim zawiera się do naśladowania lub upomnienia czytelnika.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach warszawskich i prowincjonalnych. 26905D

Nakładem i drukiem **S. Lewentala**, wyszła najnowsza powieść M. Bałuckiego p. t.:
PAŃSKIE DZIADY.
Cena rubel jeden.
Nabywać można w biurze wydawcy, Nowy-Świat, № 39 nowy, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach. D26983

ZARZĄD
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Terespolskiej,
podaje do wiadomości osób interesowanych, że w r. 1882 potrzeba będzie zakupić dla tejże drogi 2,210 sążni sześciennych drzewa sosnowego w szczapach 18 calowych, nadto 450 sążni drzewa sosnowego w szczapach 6-cio stopowych.

Osoby życzące podjęcia się rzeczonej dostawy, w całości lub w części, mogą przejrzeć warunki dostawy w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 10 rano do 3 po południu, oraz zechcą złożyć deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 15, z wyszczególnieniem ceny jednego sążnia drzewa, ilości dostawy takowego, oraz stacji do jakiej ma być dostawione, najpóźniej do d. 27 października (8 listopada) r. b., do godziny 2-giej w południe.

Do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy głównej drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, na złożone vadium w wysokości 10% od sumy deklarowanej ilości drzewa.

Przy złożeniu deklaracji, deklarant obowiązany jest podpisać warunki dostawy, gdyż bez tego deklaracja będzie nieważną.
D26855

Bank Polski
ogłasza niniejszem, iż od dnia 10 (22) Października r. b. podwyższył stopę procentu: od eskonty weksli i zaliczeń na zastaw towarów, w samym Banku z 6% na 7%, w filjach zaś bankowych z 7% na 8%; od zaliczeń zaś z otwartego kredytu i na zastaw papierów procentowych z 7% na 8% w samym Banku, w filjach zaś swoich z 8% na 9%.
D26986
Vice-Prezes (podp.) **A. Nagórny.**
Naczelnik Kancelarji (podp.) **A. Hertz.**

DRUGA CZYTELNIA
JANA JELEŃSKIEGO,
Nr 9—Graniczna—Nr 9,
otrzymuje ciągle wszelkie **Nowości.** Pisma perjodyczne **bez osobnej dopłaty.** 16891—D



GŁÓWNY SPECJALNY ZAKŁAD NAUKI KROJU SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH w mieście Warszawie, Miodowa Nr 1. NAUCZYCIELA I AUTORA METODY,
bardzo poszukiwanej w kraju i zagranicą: „Najnowszy i najpraktyczniejszy w 4 i 5-tej edycji poprawnej“—zawiadamia Panie, że wykład kroju udzielany jest na pewnych zasadach, z zastosowaniem praktycznem do każdej zmiany mody i figur najnieforemniej zbudowanych, a rysunki każdej formy wykończają się w sposób nowy, ułatwiony za pomocą sztucznej linijki **patentowanej**, a po wyuczeniu w danym razie kraje się od ręki nawet bez centymetra i formy wprost z materjałów. **Udzielam krój i w drugi sposób, za pomocą tylko samego centymetra** i prostej zwykłej linji **za darmo moim uczennicom.** Dzieło z 37-u Tabl. rysunkowemi, z tak jasnym wykładem, że nawet same panie wyuczają się pewnego i pięknego kroju, cena rs 3; a 5-ta w ruskim przekładzie rs. 3 kop. 50, linijka krojowa rs. 1 kop. 50, nauka **kroju i szycia sukien z materjałów** rs. 13, a po wyuczeniu udziela się świadectwa legalne.
D—26995 **K. GŁODZIŃSKI**, autor metody i właściciel wielu szkół.

Skład Luster i Ram.
Fabryka i Magazyn Mebli
S. SAGIEL,
ulica Elektoralna dom Rappla Nr 20.
Fabryka Mebli
ZAKŁAD DEKORACYJNO-TAPICERSKI.
Dobór Mebli dokładnej roboty najświeższego fasonu.—**Ceny nader nizkie.**—Wszelkie obstalunki **stolarskie** lub **tapicerskie** wykonywają się gustownie i akuratnie.—**Tamże oddział dla kupna i sprzedaży używanych Mebli.** D26833

Rosjanka
z konwersacją francuzką, angielską, niemiecką i muzyką, życzy udzielać lekcje za skromne wynagrodzenie.—W Biurze Nauczycielskiem J. Łuczyńskiego, Nr 6 Krakowskie-Przedmieście. D27008

Potrzebna jest
OSOBA
pojedyncza za sklepowę, z kaucją rs. 100, do Sklepu Artykułów Spożywczych.—Interesowane osoby raczą adresa swe nadesłać do Kiosku róg Królewskiej i Granicznej. D26924

Wdowa po urzędniku,
z wykształceniem, znajdując się w smutnych okolicznościach, poszukuje miejsca w Warszawie do towarzystwa, zarządu domu, lub opieki nad młodemi panienkami, nie mającemi matki. Oferty składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. S. 26932D

PANNY
maszynistki i podręczne, potrzebne są zaraz do bielizny. — Elektoralna № 20, mieszk. 8, 2-gie piętro, wejście z podwórza. D26902

Potrzebna jest
PANNA
do szycia rękawiczek na maszynie, do magazynu F. Szlagera, Nowy-Świat № 49. D26895

Można egzercytować się
na dobrem pianinie, **za bardzo umiarkowaną cenę.**—Róg Marszałkowskiej i Hożej № 27a, mieszk. 14. Tamże jest **Pokój** do wynajęcia. D26941

Stangreci
z dobremi świadectwami i znający doskonale służbę, potrzebni są do Warszawskich kolei konnych, z płacą roczną rs. 360.—Zgłaszać się należy do Zawiadowcy Stacji Muranów. D26921

Nauczycielka
D26890
która posiada język niemiecki, polski i rossyjski, (wyzn. E. A.) potrzebna na wieś do 5-ciorga dzieci.—Wiadomość ul. Świętokrzyska, w Magazynie obuwia, vis-a-vis Apteki.

Młody Człowiek
obeznany z pisownią i rysunkami technicznemi, może znaleźć stałe zajęcie u J. A. Szymańskiego, Rymarska № 12. D26891

Niemka Rodowita,
umiejąca szyć na maszynie i znająca się na krawiecczyznie, poszukuje miejsca.—Wiadomość: Niecała № 10, mieszk. 10. D26988

D26943 Potrzebny jest
Nauczyciel,
mogący wykładać nauki w języku francuzkim młodemu uczniowi, nie mówiącemu po polsku. — Włodzimierska № 11, do dentysty.

D26938 Potrzebną jest
Sklepowa
do handlu galanteryjno-dystrybucyjnego, z kaucją.—Wiad. w sklepie: Królewska № 35.

PANNA
potrzebna jest zaraz do maszyny, do bielizny, **Podręczna i Uczennica.** — Wilcza № 13 domu, mieszk. 5. D26984

Ważna Wiadomość!
Jest do sprzedania: **drzewo materjałowe na narzędzia rolnicze** t.j.: szprychy dębowe, dzwona i bale brzozowe, grubości jakiej kto zechce, i t. p. drzewo, podług obstalunku dostarczone być może w wielkiej ilości, również **Węgle** sosnowe, dębowe i grabowe. — Wiadomość ulica Marjensztadt № 1c, mieszk. 3. 26955D

Zupełna Wyprzedaż
w Magazynie Mebli **H. Kalmus** w Warszawie, róg ulic: Bagno i Świętokrzyzkiej № 1244/34. 26933D

KASZMIR
czarny francuzki w lepszym gatunku, na kilka sukien lub okryć, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w całości lub częściowo. Ulica Wilcza № 17, mieszk. 9, od godziny 12 do 2 codziennie. 26966D

Bardzo tanio
Od 2 do 5 rs., przyjmuje suknie i okrycia do roboty i przerabiania, wykonywując z możliwem pośpiechem, podług najświeższych żurnali, pracownia A. Łojewskiej, ulica Chmielna № 29. 26971D

Owoce
wyborowe, gatunków zimowych z Dominium Głuszyna (z Kujaw), nadeszły do Warszawy, do Hotelu Dziekanka № 50, mieszk. 14, gdzie sprzedawać się będą po cenach przystępnych. 26950D



D26574
Krak.-Przedm. Nr 18, 1 piętro od frontu, przy zakładzie bielizny męzkiej.

Piwo Ciechanowskie „Gambrinus“
którego wyłączna sprzedaż, jak wiadomo z pism codziennych, powierzoną została **Piwnicy Kowieńskiej** w Warszawie, (ul. Kozia № 1, obok Hotelu Saskiego)—jest już tu do nabycia po cenach umiarkowanych. W tejże Piwnicy są i inne Piwa w doborowych gatunkach, oraz **Porter** jak angielski. Dla zapobieżenia fałszowaniu, korki są z obu stron stęplowane, a etykiety na butelkach wskazują adres i nazwę wyrobu. 26816D

Na Wspólnej № 32, mieszk. 18, przyjmują się
Ubrania dziecinne,
mundurki, szlafroczki, bielizna rozmaita i najwykwintniejsze roboty. 26898D

Strojenia
fortepianów i pianin, oraz reperacje takowych wykonywa dokładnie, za umiarkowanem wynagrodzeniem, fortepianista, korrektor **J. W. Więcławski.**—Pańska № 37. D26958

50 kop.
od ubrania Kapelusza i robota Czepeczków. Marszałkowska № 37, mieszk. 7. D26970

PIEKARNIA
do sprzedania z całem urządzeniem.—Wiad. w handlu p. Skorupskiego. — Krakowskie-Przedmieście № 17. D26920

Do sprzedania
Kołnierz i Mufka
z lisów niebieskich. — Widzieć można codziennie od godz. 10—12 w południe.—Ulica Czysta № 2, oficyna prawa, 2-gie piętro, mieszkania № 14. D26923

Z powodu słabego zdrowia właścicielki, jest do odstąpienia zaraz
Kawiarnia,
położona w miejscu targowem i egzystująca tamże od lat kilkudziesięciu przy świetnem powodzeniu.—Wiadomość w kiosku w ogrodzie Saskim. D26926

Jest do sprzedania STÓŁ
dębowy, jadalny, rzeźbiony, z kielsztosami, na 24 osób, za przystępną cenę. — Ul. Śliska № 28, u Stolarza. D26927

Suknie, Okrycia i Salopy
przyjmuje się do roboty po cenach umiarkowanych i wszelka **Bielizna.**—Marszałkowska Nr 37, mieszkania 7. D26969

Jest do sprzedania
DOM
drewniany z **Placem,** przy rogu ulicy Siennej i Sosnowej № 21. — Wiad. Miedziana № 13, u gospodarza. D26975

Piec duży
do warsztatu stolarskiego lub do wysuszenia wilgoci, w ¼ kuty.—Ulica Leszczyńska, róg Oboźnej № 7. D26888

Futra damskie,
bardzo mało używane, Bobry, kryte aksamitem, z garniturem, oraz Lisy, Okrycie jesienne paryzkie i dwie Suknie, do sprzedania.—Miodowa № 15, prawa oficyna, 2-gie piętro, drzwi № 11. D26729

Garnitur Mebli
do sprzedania za przystępną cenę. — Zielna № 13, mieszkania 3. D26977

Ważne dla Stolarzy!
Duży wybór **Desek Lipowych** do sprzedania. — Wiadomość: Marszałkowska № 60, piętro 1-sze, w Magazynie Mebli. D26951

Jest do sprzedania
Futro męzkie
oraz **FRAK**, w dobrym stanie, bardzo tanio. — Ulica Długa № 16, w Magazynie Mód **„Filomena“.** D26996

Do sprzedania
para młodych Koni,
zdatnych do dorożki. — Alea Jerozolimska № 18 lit. a, mieszkania № 6. D26979

Z powodu wyjazdu do sprzedania
2 Magle Angielskie,
w dobrym stanie i za przystępną cenę.—Nowolipie № 72 nowy, wprost Żelaznej, w każdym czasie. D26960

PROŚBY
do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby, bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko, kto był referentem i tłómaczem rządowym, może redagować i tłómaczyć jak się należy.—Bednarska № 20. D26993

Magle Wiedeńskie
D26914
w dobrym stanie, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat № 55, wiadomość na miejscu.

EGZYSTUJĄCY OD LAT 50!

GŁÓWNY SKŁAD KAWIORU

N. SZYROKOWA,

przy ul. **Nowo-Senatorskie i placu Teatralnego** w domu p. Bogka Nr 477a. otrzymał świeży transport **Kawioru** Astrachańskiego mało solonego i prasowanego serwetowego, oraz **Buljonu**, **Groszku** zielonego, **Kilek**, **Sardynek**, **Minogów**, **Śledzi** poczto wych i królewskich, **Bałyka** i t. p. towarów, z czem poleca się Szanownej Publiczności. **N. SZYROKOW.** к—24618




Główny Skład

BRONI PALNEJ

i Przyborów Myśliwskich,

z własnym warsztatem Puszkarskim

ROBERTA ZIEGLER,

przy ulicy Długiej,

w Hotelu Niemieckim

poleca wielki wybór z najpierwszych fabryk angielskich i belgijskich

Dubeltówki Kapiszonówki z prawdziwym Dziwerem taśmowym, z przyborem od rs. 25
„ **Systemu Lancastra**, z prawdziwym Dziwerem „Damas Ruban“ z całym przyborem, od rs. 50 do 70.
„ takież z lufami z fabryki Bernarda, od rs. 70 do 100.

Nadto skład posiada bronie luksusowe z najprzedniejszej fabryki angielskiej z najnowszemi udoskonaleniami, z certyfikatami tychże fabryk.

Karabiny systemu Flobert . . . . od rs. 10.
Rewolwery systemu Lefaucheux z 50-ma ładunkami . . . . „ „ 6.
Rewolwery centralne „Buldogi i inne . . . . „ „ 12.
Rewolwery amerykańskiego systemu Smith & Wesson . . . . „ „ 15.

150 sztuk Dubeltówek Lankastra systemu, znajduje się na składzie do wyboru.

Każda broń jest wypróbowaną i sprzedaję się z gwarancję 2-letnią. к—22525

Publiczności Polskiej polecamy!

Wyrób czysto krajowy,

Z A P A Ł K I

z fabryki **Wielka Wola** pod Warszawą

B. Koiszewski i S-ka,

dobrocią przewyższające **wyroby obce.**

Zapałki «Wielka Wola», sprzedają się we wszystkich większych handlach i Dystrybucjach.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie:
W Składzie głównym fabryki przy ulicy Podwal Nr 26.
W Składzie Świec i Mydła Jana Hocha i Syna, Nalewki Nr 22.
W Sklepie Wac. Landyna, róg Wielkiej i Złotej Nr 6.

19716к **B. Koiszewski i S-ka.**

Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo

LAFERME.

Dostawcy Najwyższego Dworu

polecają NOWE gatunki PAPIEROSÓW:

Monopol I, z liścia hawańskiego, po rs. 1,50 za 100.
Monopol II, „ „ po rs. 1 za 100.
Dla Znawców i Bijon, po rs. 1 za 100.
Cygara: Maravilla, po rs. 6 za 100.
„ **Flor de Aroma,** po rs. 5 za 100.
„ **Matanzas,** po rs. 4 za 100.
„ **Partagas,** po rs. 2 za 100.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Magazynie: Krak.-Przedm. Nr 5, pałac Hr. Krasińkiego. Hurtowa w fabryce: dom własny, róg Marszałkowskiej i Złotej. к-23311

Jako najlepsze i najtańsze źródło nabycia

GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH,

poleca się Szanownej Publiczności

renomowana firma

BRACI KOCH,

Miodowa Nr 2,

posiadająca wielki wybór garderoby na nadchodzący SEZON, po nader przystępnych cenach. к—25030

UWIADOMIENIE.

NAJLEPIEJ i NAJTANIEJ

NABYWAĆ MOŻNA

UBIORY MĘZKIE

tak Jesienne i Zimowe

T Y L K O

W MAGAZYNIE E. SAMETA.

Paltoty zimowe np. od **22** rs., **Jesienne** od **20** rs.; **Garnitury żakietowe** od **25** rs., **Marynarkowe** od **20** rs.—Ubrania wszystkich nazw są **z najlepszych angielskich, francuzkich i brünerskich tkanin** wyrobione, których wielki i rozmaity wybór jest w zapasie.

Paltociki dla chłopczyków i dzieci tudzież **Ubrania dziecinne**, są zawsze gotowe.

Szlafroki, Ubrania ranne, Myśliwskie Marynarki, jak również **Pantaliony** są w różnych kolorach.

O liczne zwiedzanie Magazynu najuprzejmiej podpisany w imieniu firmy uprasza.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia.

к—25259 **SENATORSKA 22.**

C E N Y

W SKŁADACH WĘGLA i DRZEWA

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Za korzec WĘGLA grubego najlepszego z odstawą	Rs. 1	kop. 5.	
„ „ „ „ z własnej kopalni „JAN“ z odstawą.	„ 1	„ 95.	
„ „ „ „ kostkowego z odstawą...........	„ —	„ 15.	
„ „ „ Drzewnego do samowarów z odstawą......	„ 1	„ —	
„ **Sążeń** kubiczny **DRZEWA** sosnowego szczapowego z odstawą.	„ 16	„ —	
„ „ „ „ olszowego..........................	„ 17	„ —	
„ „ „ „ brzozowego	„ 18	„ —	

Do każdego sążnia kubicznego drzewa rąbanego dolicza się rs. 1 (jeden). — Odstawa natychmiastowa w wozach krytych plombowanych stęplem Magistratu ostęplowanych.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Ul. Jerozolimska Nr 33. к—7674

NOWO OTWORZONA PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA

Piór Strusich i Fantazyjnych,

F. G L I W I C.

Poleca swe obfite zapasy po cenach fabrycznych. Przytem dla dogodności Szanownych Pań, fabryka sprowadziła **Modele Produkcji Paryzkiej**, jako to: kwiaty, pióra, fantazje, aigretty, kołnierze ubierające prześlicznie zarówno suknie jak i okrycia, wszystko to zachwycające gustem i elegancją i po cenach niepraktykowanie nizkich. Pranie, farbowanie i fryzowanie, na sposób francuzki.

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, lewa oficyna.

24366—K

Zawiadomienie.

Zawiadomienie.

Zawiadomienie.

MAGAZYN MEBLI

SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO

Nr 20. Senatorska Nr 20.

Zawiadamia, że przeniesiony tutaj swój **Skład Mebli**, zaopatrzył w wielki wybór mebli skromnych i wykwintnych, do **Salonów, Pokoi sypialnych, Obiadowych Gabinetów i Buduarów.** Przyjmuje również zamówienia na roboty stolarskie, na meble tapicerskie i roboty dekoracyjne, i wykonywa takowe gustownie i po cenach umiarkowanych. к—19457

Zawiadomienie.

Warszawskie Laboratorjum Chemiczne

poleca analizowane przez Wyższe Władze Medyczne **mydła:**

Salicylowe, jako dezinfekcyjne po kop. 20.
Karbolowe, jako dezinfekcyjne przy chorych po kop. 15, 20 i 30.
Dziegciowe toaletowe, zawierające 20% najczystszego dziegciu brzozowego, które odznacza się własnością oczyszczenia skóry od wszystkich wyrzutów, liszajów i łupieżu na głowie po kop. 15 i 20.
Dziegciowe ekonomiczne po 5 kop.
Tymolowe, kamforowe, siarczane i inne po 20 kop.
Mydła hygieniczne toaletowe, z zapachem świeżych kwiatów; bardzo delikatne po 20 i 25 kop.

Główny Skład

ERAZMA MAJEWSKIEGO na rogu **Miodowej i Senatorskiej**, dostać też można w pierwszorzędnych aptekach i składach aptecznych i Perfumerjach w Warszawie, na prowincji i Cesarstwie. к—25223

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Oryginalny Puder „Eugénie"

Nadzwyczajne powodzenie jakiego doznaje **„Pasta Oryginal Eugénie"** Berthy Ries, skłoniło ją do wyrobu powyższego pudru, w przekonaniu, że wkrótce uznany zostanie przez cały świat damski za najlepszy i najdoskonalszy. Oprócz zalety pudru „Eugénie", że ściśle przystaje do ciała i zupełnie niewidzialnym jest dla oka, ma nadto ten cenny przymiot, iż nadaje skórze miękkość, gładkość i delikatność, a to w tym razie, jeżeli użytym jest w niezbytecznej ilości.

Cena za pudełko z puszkiem Rs. 1.50
„ „ „ bez puszku „ 1.20

Główny Skład na Warszawę
W PERFUMERJI

Aleksandra Kocha,

obecnie ulica **Krakowskie - Przedmieście № 83,** gdzie Skład przeniesiony został z ulicy Nowo-Senatorskiej z pod № 4. 26462K

Niecała № 8, w Zakładzie Cukierniczym, w dziedzińcu wprost bramy, od dnia 19 Października wypiekane będą codziennie

Pasztety wyborowe

na sposób Francuzki, w następujących gatunkach:

Pasztety	móżdżkowe. . . .	5	kop. sztuka
„	na sposób francuz.	$7\frac{1}{2}$	„ „
„	z drobiu	$7\frac{1}{2}$	„ „
„	ze zwierzyn . . .	10	„ „
„	ruskie	5	„ „
„	z kawioru.	$7\frac{1}{2}$	„ „
„	z łososia	10	„ „

Oprócz tego na miejscu można zawsze dostać wybornego bulionu, co przy doskonałych pasztetach, może stanowić smaczny i zdrowy posiłek. Obstalunki na większe żądania i większe formaty Pasztetów wykonywa się z akuratnością. 26460K

54 Nowy-Świat 54.
Skład Węgli i Drzewa
IG. ZAWISZEWSKIEGO,

Dostawcy Stowarzyszenia „Merkury."

Jak lat poprzednich, tak i w roku bieżącym zaopatrzony jest **w wyborowy** gatunek **WĘGLI KAMIENNYCH** z kopalni **«RENARD,»** które sprzedaje:

Korzec grubych . . Rsr. 1.
Korzec kostkowych . kop. 95.

Przyjmuje zamówienia na całe wagony, na fury i na pojedyncze korce.

Przy większych obstalunkach odstępuje się stosowny rabat.

Odstawę uskutecznia jak najspieszniej, w skrzyniach zamykanych na kłódki, od których klucze przesyła w zapieczętowanej kopercie.

Członkom stowarzyszenia **„Merkury"** wypłaca procent Markami dywidendowemi.

Drzewo rąbane:

$\frac{1}{4}$ sążnia sosnowego Rsr. 4 kop. 25.
$\frac{1}{4}$ sążnia olszowego „ 4 „ 50.
$\frac{1}{4}$ sążnia brzozowego „ 4 „ 75.

Drzewo w szczapach taniej o **rs. 1 na sążniu.**

Za sumienność i akuratność dostawy firma gwarantuje.

Ig. Zawiszewski
22135K 54 Nowy-Świat 54.

Mazowiecka № 5.

Mam honor zawiadomić JW. Panów, że po kilkoletniej praktyce w kraju i zagranicą otworzyłem obecnie 26424K

MAGAZYN
Ubiorów Mężkich
i wszelkiej garderoby

w ten zakres wchodzącej, również zaopatrzyłem się w **znaczny wybór palt watowych, spodni gustownych, po cenach nadzwyczaj przystępnych.**

Spodziewam się, że JW. Panowie zechcą skorzystać z mego ogłoszenia i licznie raczą mnie odwiedzać.—Z Szacunkiem

Henryk Gawroński.
Mazowiecka № 5.

Gotowe K16782
ROLETY
płócienne i drewniane,

najtaniej poleca
SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH
SEWERYNA MAZUR i S-ki,
Plac Teatralny, pałac Blanka.

Wyborowe
CERATY
wszelkiego rodzaju.

SKŁAD PŁÓTNA i BIELIZNY
Adolfa Zmigryder & Comp.
Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski,

otrzymał znaczną partję

PŁÓTNA W RESZTKACH,

które sprzedaje po cenach bardzo niskich. K—26295

TRAN RYBI LEKARSKI
Z BERGEN,

tegoroczny,

żółty naturalny i biały parowy,

otrzymał i ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LEONA BERNSTEINA,

ulica Marszałkowska Nr 52, pod Wielorybem. K—26515

Saska porcelana

Serwis obiadowy na 18 osób, bardzo ładny i kosztowny do sprzedania.—Nowo-Zielna № 38, mieszkania 6. 26401K

Nowości Perfumeryjne

Dwa nowe zapachy

Królowa Nocy
I
Héliotrope Blanc

najmodniejsze perfumy stanowią niejako dalszy ciąg do słynnych na cały świat perfum Konwaljowych (Maiglöckchen) Lohsego. Zalecają się przyjemnie orzeźwiającym i długotrwałym zapachem, najzupełniej do naturalnego kwiatu podobnego, przez co właśnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata. — Cena rs. 1 za flakon, najniższa (gdzie indziej kosztują rs. 1 kop. 25, zatem o 25 kop. taniej). — Perfumy te poleca perfumerja

Aleksandra Kocha

obecnie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 83, gdzie z ul. Nowo-Senatorskiej, z pod № 4, z całym zapasem towarów przeniesioną została. 25168K

Do sprzedania:

2 łóżka żelazne z gałkami mało używane, oraz portjery do drzwi i lambrekiny do 2-ch okien.—Nowo-Zielna № 38, mieszk. 6. 26402K

MAGAZYN
pod firmą
M-me Nathalie
62. Marszałkowska 62.

Wyprzedaje po cenie nadzwyczaj zniżonej kostjumy paryzkie, okrycia, wstążki, kwiaty, pióra i inne drobiazgi damskiej toalety.

Wielki zapas Kapeluszy jesiennych i zimowych; materjały jedwabne i wełniane.

Wyprzedaż trwać będzie do 25 Października, czyli do powrotu właścicielki z zagranicy. 25718K

Do Fabryki
KAMASZY (Cholewek),

26266

potrzebni są zdolni

Krajacze,
Panny

do nauki ręcznej i na maszynie, oraz kilku

Chłopców

do nauki kroju.—Wiadomość: **Miodowa № 10,** w Fabryce Cholewek

Erazma Nodzeńskiego.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Pianino,

Kozetka, 2 Napoleonki, Stół, Szesiong, Lustro i 2 Szafy. Tamże **Pokój** do wynajęcia z osobnem wejściem.—Wiadomość przy placu św. Aleksandra № 5, mieszkania 21. 26540—K

Balsam roślinny
do farbowania włosów
Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry.—Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysku i miękkości i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze.—Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy.—Cena rs. 2 kop. 25 za ½ fl. rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej.—Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumerji specjalnej 20592 D

Aleksandra Kocha.
obecnie Krak.-Przedmieście Nr 83



MAGAZYN
Mebli
NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ul. **Marszałkowskiej Nr 63,** w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane, **najmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru poręcza swą firmą. K13051

ZAŁĘSKI & Com.

Magazyn Wyrobów Platerowanych
S. HANDELSMANA i Ska

przeniesiony został z Krak.-Przedm. na ul. Senatorską Nr 27, obok kościoła św. Antoniego

i nadal wszystkie przedmioty wchodzące w zakres domowego i Kościelnego użytku, po możliwie nizkich cenach sprzedawać będzie. Biorącym w większej ilości odstępuje znaczny rabat. Reperacje odbywa jak najrychlej. Fabryka znajduje się przy ulicy Dzielnej w własnym domu: przyjmuje do walcowania blachy i szlifowania wszelkich wyrobów, sprzedaje także blachy białe i niklowe po cenach umiarkowanych. 24581K

ACETERYN

wyniszczający raz na zawsze **bezpowrotnie**

Odciski i Brodawki

wynalazku **Witolda Czajkowskiego,** Prowizora Farmacji z Moskwy, w cenie po kop. **60** i po **rs. 1.**—Nabyć można we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, i w celniejszych Aptekach, oraz w handlu Dzisiewskiego, Senatorska Nr 25. Sprzedaż główna i detaliczna w Magazynie Winiarskiego, NowyŚwiat Nr 62. 24912K

Ryciny historyczne Polskie
Jeremiasza Falcka.
wydał Józef Łoski.

Okazałe album in folio obejmujące na 20 tablicach 43 rycin tego znakomitego sztycharza, z obszernym tekstem i biografią Falcka. Cena rs. 15. Znajduje się w znaczniejszych księgarniach i u wydawcy Mazowiecka № 3.

W PRACOWNI
Sukien i Okryć Damskich
Józefy Tock,

Podwale № 8, 1-sze piętro.

Na obecną porę przyjmują się i wykończają starannie: **Okrycia wszelkiego rodzaju, Salopy i pokrycia na futra** także podszywają się takowe. 26519—K

Do sprzedania z kilku pokoi

MEBLE!!!

Garnitur orzechowy, garnitur francuzki najwieższego fasonu, szafa rzeźbiona z dębu amerykańskiego, szafa orzechowa, bióro dębowe, wytwornej i kunsztownej roboty, dla adwokata lub doktora, mniejsze biórko orzechowe, dwa stoliki do kart, stół jadalny, szafka do bielizny, bibljoteczka, tremo, dwa duże lustra w greckich ramach, dwa lustra mniejsze, szeslong, fotel, dwie serwety w perskim guście, gzymsy do firanek i dywan.—Wiadomość: Szpitalna № 2. mieszkania 6, pierwsze piętro od frontu, z bramy na lewo, od 10 rano do 7 w wieczór. D26857

Kwity Lombardowe

kto chce zbyć korzystnie, niech się zgłosi na ulicę róg Walicńw i Grzybowskiej № 8, prawy dom, piętro 2-gie, mieszk. № 7. D26911

Fortepian

D26946

hebanowy, krótki, o 7-miu oktawach, z melodyjnym tonem, fabryki Wiedeńskiej, świeżo gruntu odnowiony, jest do sprzedania za niską cenę.—Stare-Miasto № 21, mieszk. 13.

Fortepiany

Pianina, zupełnie nowe i używane, do sprzedania i wynajęcia w składzie A. KERNER, Senatorska № 16, róg Bielańskiej. D26999

Kaukazki Magazyn Z. Sogrojewa,

ulica KRÓLEWSKA Nr 1, dom dawniej Bayera,

otrzymał obecnie wielki wybór jedwabnych materji w pasy i jednokolorowych, czarny rips i atłas do pokrycia salop i szubek, aksamit ruski najlepszego gatunku, Szlafroki i kaukazkie srebrne wyroby. Wszystko sprzedaje się po możliwie niskich cenach. D26992

Dla Amatorów!!!

W sklepie Wyrobów Tabacznych przy ulicy Marszałkowskiej Nr 62 nowy, drugi dom od Królewskiej, nie dochodząc Zielonego placu, pozostawiono do sprzedania różne przedmiota, jako to: **Porcelany Chińskie, Sewrskie, Saskie, Kryształy, Mozajki, Pistolet stary skałkowka srebrem wykładany, Dzieło** pod tytułem **„Galerja Obrazów Europy“** z tekstam rosyjskim, wydanie Wolffa w Petersburgu, **Illustracja z roku 1878** (Wsiemirnaja Illustracja) z dodatkiem illustrowanym ostatniej tureckiej wojny, **Tysiąc paręset Widoków Stereoskopowych, z dwoma Stereoskopami** i inne. D26910

K O Ń

wałach, 4-letni, rosły, pięknie zbudowany, karów i bez żadnej wady, zdatny do zaprzęgu i pod wierzch, do sprzedania przy ulicy Miejskiej № 12. Wiad. u stróża. D26949

Są do zbycia

Maszyny Pończosznicze

prawie nowe, różnej grubości, z gwarancją. Osoby nabywające takowe mogą być dokładnie wyuczone na miejscu. — Elektoralna № 1, mieszkania 14. D26985

Z powodu wyjazdu zostawiono u stróża domu № 27 przy ulicy Nowogrodzkiej do sprzedania

Różne Meble,

które za nader nizką cenę na miejscu nabyć można. D26928

Jest do sprzedania zaraz pod korzystnemi warunkami

CUKIERNIA

w ruchliwej części miasta Warszawy, w bliskości władz rządowych położona i należycie urządzona, z bilardem.—Wiadomość przy ulicy Białej pod № 6, u rządcy domu. D26909

Proszę Obejrzeć

Dystrybucję wraz z galanterją, materjałami piśmiennemi i norymberskiemi, elegancko urządzoną, komorne 100 rs. rocznie, w dobrym punkcie na Pańskiej, pierwszy dom od Twardej Nr 38 nowy, kapitał potrzebny do kupna 750 rs. D26978

SKLEP

z wystawą, ładnie odnowiony; do najęcia zaraz, także mały **Lokal** i duża **Piwnica**. Nowy-Świat № 23. 26990D

potrzebne są

Panny,

do szycia bielizny męzkiej na maszynie Welera Wilsona, oraz i podręczne do dziurek. Ulica Nowogrodzka № 25, mieszk. 26, za dobrem wynagrodzeniem. 26917D

Młoda osoba, mówiąca po francuzku i znająca się na strojach, poszukuje miejsca

SKLEPOWEJ.

Oferty można składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. N. 26973D

Potrzebne są zaraz:

Nauczycielka z niższym patentem nauk klasycznych, na demi-place, oraz **Niemka** na stałe, umiejąca dobrze czytać i pisać po polsku i znająca wszelkie roboty ręczne. **Obie pożądane są młode i ze świadectwami.** Wiadomość róg Srebrnej i Okopowej № 6, mieszk. 19. Zastać można zrana od 12 do 1, a po południu od 4. 26957D

Francuzka,

znająca gruntownie swój język, potrzebna jest zaraz. — Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 55, na 2 piętrze od frontu, w godzinach od 10—12 rano i od 4—6 po południu. 26989D

Doświadczony Guwerner,

poszukuje stosownego zajęcia choćby na wsi.—Wiadomość w domu pod № 14, na 2 piętrze, drzwi 22, przy ulicy Aleksandrja róg Sewerynowa w Warszawie. 26887D

Student wyższego kursu prawa,

życzy znaleźć pracę u adwokata. Oferty proszę złożyć w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. B. P. M. 26972D

OGRODNIK.

Z powodu pory jesiennej, przyjmuje sadzenie drzew i Krzewów, zachowanie Wina i Róż na porę zimową, zakładanie ogródków tak mniejszych jak i większych, nietylko w Warszawie, ale i na prowincji; oprócz tego przyjmuje ubieranie Żardynierek w pokojach, jako też dekoracji wszelkiego rodzaju. — Wiadomość ulica Nowolipie, naprzeciw Magdalenek № 76 domu, u L. P. 26904D

Języka Niemieckiego,

uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę.—Wiadomość Świętokrzyzka № 25, mieszk. 17, w prawej oficynie od $1\frac{1}{2}$ do $2\frac{1}{2}$, lub od 9 do 10 wieczór. 26968D

Mamki

26987D

wiejskie, z młodemi pokarmami i starszemi. Ulica Wielka № 13 domu, u Akuszerki M. B.

Jest Mamka

ze świeżym pokarmem u Akuszerki. Ulica Wspólna № 5 nowy. 27000D

Fabryka Rękawiczek

D26922

Ulica Graniczna Nr 13,

trzeci dom od Żelaznej-Bramy.

Sprzedaje po cenach nader tanich:
Mezkie i damskie po **50 kop.**
Jelonkowe do prania na 2 guziki po **75 kop.** Tamże potrzebna **PANNA.**

Są do sprzedania

Dwa wozy

z platformami: jeden duży na resorach; drugi mały, bez resor, oraz **Sanki** zupełnie nowe.—Wiadomość w składzie szkła K. Cybulskiego, Senatorska № 8 nowy. 26804D

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep tabaczny

oraz handel wiktuałowy, za przystępną cenę, z powodu interesów familijnych. — Wiadomość na miejscu, Leszno № 29, vis-à-vis kościoła N. M. P. 26937

Obok kolumny Zygmunta, **Podwale № 2,** jest do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

jedno-oknowy, z wejściem z ulicy.—Wiadomość na miejscu. 26954D

Do odnajęcia zaraz lub od 1 Listopada

SALON DUŻY

od frontu, z meblami; tamże do sprzedania szynel realnej gimnazji, ciepły, na 14 letni wzrost, garnitur mebli i kapelusz aksamitny czarny, nieużywany. Nowy-Świat № 12, mieszkania 7. 26939D

Różne lokale

kompletnie wyrestaurowane, po zupełnie zniżonych cenach, w każdym czasie lub od Nowego roku do wynajęcia, ulica Miedziana № 4, przy Targu Witkowskiego. 26918D

Zaraz są do wynajęcia

Dwa pokoje

u meblami, z osobnem wejściem, blisko placu Św. Aleksandra, na dogodnych warunkach.—Wspólna № 6, mieszk. 3. 26953D

Do odnajęcia

Mieszkanie

dla osoby chodzącej do jakiego zajęcia. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 27002D

Apartament

przy zbiegu ulic: Orlej i Leszna № 19, złożony z 7 pokoi, kuchni, pasażu, piwnic, góry, wanny, z wszelkiemi wygodami, za rs. 800 rocznie, każdego czasu do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu. 26884D

Każdego czasu do najęcia przy ulicy Elektoralnej Nr 18

POKÓJ

z alkową i przedpokojem, na 1-szem piętrze, z meblami lub bez. D27003

Z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz

Sklep Wiktuałów

z dystrybucją, oraz **Pokój** na dole od frontu, z oknem wystawowem dla fachowego.—Wiadomość w Sklepie Wiktuałów, Włodzimierska Nr 2. D27006

Pokój

z Meblami. — Nowy-Świat № 56, mieszk. 15; tamże **Meble** do sprzedania. D26991

Jest do wynajęcia w każdym czasie obszerny

POKÓJ

26974

okna frontowe, z meblami, usługą, samowarem i opałem, za 20 rs.—Bracka № 19, mieszkania 3. Tamże są dwa małe **Pokoje.**

SALON

do wynajęcia w każdym czasie, z jednym lub dwoma pokojami, wyborny na lekcje tańców lub wesela. — Róg Złotej i Sosnowej № 6. D26961

Do odstąpienia zaraz

Dwa Pokoje i Kuchnia.

Nowy-Świat № 24, mieszk. 11. D26952

Przy ulicy Wiejskiej № 7, zaraz do wynajęcia

Trzy Pokoje

z kuchnią, w oficynie na 2-m piętrze, za cenę 200 rs. rocznie. D26934

Każdego czasu do wynajęcia za bardzo przystępną cenę

Salon i Pokój

26936

z przedpokojem, na 1-m piętrze od frontu.—Marszałkowska № 37, mieszk. 3, róg Chmielnej.

Przy ulicy Hożej № 3, w bliskości placu św. Aleksandra, zaraz są do wynajęcia

Sklepy

po przystępnych cenach. — Wiadomość u Rządcy domu. D26935

Zaraz do wynajęcia D26942

Pokój

ciepły, suchy, z balkonem, pięknym widokiem na Wisłę, na 2-em piętrze.—Kanonja № 10,

Zaraz do wynajęcia

Dwa pokoje,

przedpokój i kuchnia, na parterze przy ulicy Nowolipki № 32B. D26967

Na skutek podania p. Michała Lande, w Warszawie zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia rs. 63 kop. 65, a odnoszącego się do przesyłki Praga-Orsza z r. b., na które Stacja Praga wystawiła

Dowód zaliczeniowy

№ 3801, przez właściciela zagubiony, Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem wskazanego czasu, dowód uznanym zostanie za nieważny i należność z niego przypadająca, p. Michałowi Lande wypłacona będzie. 26940D

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

Buldog (suka),

prawdziwa angielska. — Ulica Rycerska № 3, mieszkania № 2. D26976

Sowita Nagroda,

temu, kto wykryje i da znać o skradzionych, przy ul. Dzielnej pod № 20A, u właścicielki domu, wdowy Arbuzow, Emerytalną książkę, wdowi wid, atestat nieboszczyka męża, akt zejścia, biżuterję złotą, cztery pierścionki, jeden z czarną emalją z brylantowym krzyżem, drugi także z czarną emalją i nadpisem brylantami: XX lat, trzeci gładki z brylantami, czwarty z turkusem dużym, zegarek damski, dwie spinki z fijałkowymi kamieniami srebrne, branzoleta złota z otwierającym się mankietem, w którym portret, kolczyki, broszka wysadzana perłami. 26879D

Zgubiono Dywan

duży, strzyżony, 20 b. m. we Czwartek wieczorem, pomiędzy god. 6 a 7, idąc ulicami: Wierzbową, Mazowiecką i Szpitalną. Łaskawy znalazca raczy oddać pod № 8, ulica Danielewiczowska, 18 mieszk., za nadgrodą. 26925D

Wielka Nagroda.

26944D

Kto przyprowadzi lub wskaże nieprawego właściciela, który przetrzymuje psa **Cetera,** dużego, żółtego na piersiach i łapach, mającego znaki białe, ul. Włodzimierską № 11, m. 2.

Zaginął

List zastawny

bez talonu i kuponów, serji drugiej 5% lit. № 062,301. Łaskawy znalazca zechce oddać takowy przy ulicy Żelaznej № 34 domu, 5 mieszk. za wynagrodzeniem rs. 10. 26964D

Dnia 19 b. m. w Środę wieczorem, w kościele Św. Krzyża, lub przy wyjściu, zgubioną została

BRANSOLETKA

wysadzana granatkami. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Tamka № 36, mieszk. 4, za stosowną nagrodą. 26908D

W Kielcach w mieszkaniu emeryta Lewandowskiego w dniu 29 Września r. b. skradziono

Złoty zegarek

kryty, ankrowy, angielski, z fabryki Tobijasza London № 84049 oznaczony. Uprasza się Szanownych pp. Zegarmistrzów o zwrócenie na takowy uwagi, za odpowiedniem wynagrodzeniem w razie jego wykrycia. 26896D

Kradzież.

W dniu 7 (19) b. m. wieczorem skradziono wraz z innemi rzeczami **tekę,** zawierającą w sobie rozmaite papiery i rachunki, oraz **dwa pierścienie** złote.—Ktoby miał o tej kradzieży jakąkolwiek wiadomość, raczy takową udzielić Mołczanowowi, zamieszkałemu w Hotelu Paryzkim, za co wypłaconą zostanie **nagroda rs. 25.** D27004

W dniu 18 b. m. wybiegł z ulicy Złotej № 16, pies szczeniak, rasy

GORDON CETTER

mały, czarny podpalany; uprasza się o odprowadzenie go pod wskazany adres za nagrodą. Pies miał na obroży adres właściciela, zatem nikt z zatrzymania go tłomaczyć się nie może i w razie dostrzeżenia go, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty będzie. 26883D

WYŻLICA.

Wyżlica kasztanowata Ponter, wybiegła w Czwartek z domu p. Wolf, przy ulicy Senatorskiej. Nr blaszki 5696, uprasza się znalazcę o odprowadzenie takowej za nagrodą. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 26956D

Dnia 21 b. m. to jest we Czwartek o godzinie 1, wybiegł z mieszkania

Pudel biały,

ze skórzaną obrożką na szyi. Ktoby takowego odprowadził na Chmielną № 23, mieszkania 8, dostanie wynagrodzenie. 26959D

SUCZKA

charciczka popielata, przybłąkała się dnia 18 b. m., prawy właściciel za zwróceniem kosztów odbierze od Skowrońskiego, Jerozolimska Nr 47. D27001

W dniu 18 b. m. zginął

Pies ceter,

biały, głowa i uszy żółte i po bokach żółte łaty.—Uprasza się o odprowadzenie na ulicę Widok № 17, mieszkania № 9, za sowitą nagrodą; nieprawy właściciel pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. D27005

Do sprzedania

2 SUCZKI:

pinczerka i angielska charciczka, przy ulicy Marszałkowskiej pod № 4, mieszk. 11. D26889

Korzystny Interes!!!

Osoba z małym kapitałem może nabyć interes na jednej z pryncypalnych ulic od lat kilkunastu prowadzony, z wyrobioną klijentellą.—Wiadomość w Magazynie bielizny A. Czarnowskiego, Marszałkowska № 52. 26870 D

W domu № 28, przy ulicy Nowolipie, w d. 12 (24) Października, t. j. w poniedziałek, o 10-tej zrana, przez publiczną licytację sprzedane będą

Utensylja ślusarskie:

Tokarnia. Bor-maszyna, Miech, Prassa, Szrubsztaki, Młotki, Sznyty i t. p. przedmioty. Wiadomość u stróża domu. 26894K

SKLEP

z mieszkaniem, wystawą, obszerny, w środku miasta, do odstąpienia korzystnie. **Szal** damski piękny, **Algierka** skunksowa mezka, adres w kiosku. Plac Zielony. 26031D

Dla Emerytki!

POKÓJ duży z kuchnią, na dole przy pojedyńczej osobie, do najęcia zaraz.—Elektoralna № 7A. lokalu № 10, od 9 do 2. 26405K

ZEGARKI

z Fabryki

PATEK, PHILIPPE & C.

poleca 25109K

WORONIECKI, zegarmistrz,

przy ulicy Czystej,

naprzeciw hotelu Europejskiego. W Niedziele i Święta zakład jest zamknięty.

DOM do sprzedania

na bardzo dobry procent, w środku miasta, z placem do budowy. Oraz żąda się summa, na hypotekę domu, w ilości rs. 12,000 zaraz po Towarzystwie. — Wiadomość: Bielańska № 12, wprost kawiarni Obrębskiego, 1-sze piętro, mieszkania 8, zrana od 9-tej do 11-tej, po południu od 4 do 6. 26233-K

KASZMIRY

wyłącznie **czarne** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych

najtaniej 26090K

K. MANTEY

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

Tanio za Gotówkę!

Garderoba Męzka wszelkiego rodzaju

W MAGAZYNIE

A. WINNICKIEGO,

Długa Nr 25,

przy tymże Magazynie **Skład Garderoby dla dzieci, studentów i młodzieży dorastajacej.—Ceny umiarkowane.**—Obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materjałów szybko wykonywa. K—25699

KASSY OGNIOTRWAŁE

pierw. Austr. uprzywil. fabryki

F. Wertheim & Comp.

w Wiedniu, Dost. Dworu J. C. K. M.,



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczona jest **nagroda 1,000 Dukatów w złocie.**

Generalny Reprezentant

Mikołaj Brauman

w Warszawie, K3939

ELEKTORALNA Nr 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysełają się na żadanie franco

Szlafroki damskie

od 2 rs., Ubrania dziecinne dla panienek i chłopczyków, po najtańszych cenach nabyć można.—Ulica **Nowy-Swiat № 19,** mieszkania 14, w oficynie, wprost bramy, na 1-em piętrze. 25112K

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

T A N I O,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaz Puchu na **STAREJ POCZCIE**, Krakowskie-Przedmieście Nr **27. Pod ZEGAREM.** 16862K

Lekcje Tańców

udzielam po pensjach, domach prywatnych i u siebie.—Ulica Mazowiecka № 11.

26248K **J. Zuberbier**, Art. Baletu.

Lekcje Tańca

udzielam w mieszkaniu własnem, jako też po domach prywatnych i pensjach.—Rynek Starego-Miasta № 26. Artysta Baletu

26317K **K. Minakowski.**

SPRZEDAŻ

Herbaty karawanowej

L. WILENKINA,

W SKŁADZIE GŁÓWNYM

Senatorska 27, 25934K

obok kościoła św. Antoniego.

u p. Hirszfelda, Nowy-Świat № 25.

u p. Mereckiej, Twarda № 8.

u p. Dąbkowskiego, Chłodna № 38.

Zarząd Stowarzyszenia „Merkury“,

zawiadamia uczestników swych, że zawarty został stosunek rabatowy o sprzedaż wędlin:

1) z p. **Osińskim Polikarpem,** Świętokrzyska № 13,

2) Hamerem **Aleksandrem,** Nowy-Świat № 60.

Stowarzyszeni otrzymują marki lit. C, i o sprzedaż mydła i świec:

3) z p. K. Wyszkowskim, róg Kruczej i Nowogrodzkiej № 11.

Stowarzyszeni otrzymują marki lit. D.

Natomiast sklepy rabatowe, p. Lehr, Nowy-Świat № 53, p. Hubisz, Świętokrzyzka № 18, wyszły ze stosunku rabatowego i nie wydają marek. 26376—K

Do sprzedania

Dwa zakłady restauracyjne, w dobrym punkcie położone.—Wiadomość w browarze ulica Ceglana № 2, 26769K

KAWIOR

i Sardynki świeże

otrzymał już i poleca puszkę po 30 i 50 kop. 26237K

Handel M. STYPIŃSKIEGO,

Leszno, róg Karmelickiej.

Żądaną jest

Pożyczka od rs. 1,500 do 2,000

na procent umiarkowany. Zabezpieczenie hypoteczne.—Bliższe objaśnienia powziąść można w Magazynie Wyrobów Złotych A Greger & Comp., Miodowa № 3. 26700K

Drzewka owocowe 26718K

w najrozmaitszych gatunkach, w wielkiej ilości silnie wyrośnięte, oraz krzaki agrestu i porzeczek wisienkowych, do sprzedania **w Okęciu** za rogatką Jerozolimską.

Dwie Biblioteki

dębowe na mat, rzeźbione i **dwie szafy orzechowe,** rozbierane, do garderoby i do bielizny.—Wiadomość w Zakładzie Stolarskim, Nowy-Świat № 28. 26151K

Busko.

Kąpiele Mineralne wydają się w Zakładzie Feliksa Horowskiego, w każdym czasie, z pomieszczeniem odpowiedniem, po cenach umiarkowanych. 26168K

W Dominium Reguły, pod Warszawą, blizkości stacji Pruszków, jest do sprzedania przeszło sto zagonów

pięknej KAPUSTY

oraz 26798K

1,000 korcy kartofli

gatunku wyborowego. Wiadomość na miejscu.

60 Sztuk powozów,

na 1 piętrze, w fabryce powozów

Karola Sommera,

ulica **LESZNO 32**, dom własny, naprzeciw Solnej. 23836K

Pracownia i Magazyn

Obuwia Damskiego i Męzkiego

W. K. Suchońskiego,

przeniesioną zostały na ulicę Szkolną № 1, w domu p. Hintz. 26605—K

KORKI

wszelkich gatunków, w oryginalnych pakach z renomowanej fabryki

Percy Jacobs w Rydze

poleca po cenach fabrycznych

F. Biernath,

Senatorska № 22. 26770K

Inżynier-Budowniczy 26754K

Tadeusz Zawadzki przybyły z Petersburga i zostający obecnie przy Rządzie Gubernjalnym Warszawskim, przyjmuje każdodziennie od godziny 5 po południu, a w dnie świąteczne od godziny 11-tej rano.— Mieszkanie: róg ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, domu № 1, mieszkania № 7.

Kassjer-Buchhalter

potrzebny do interesu handlowego, **z kaucją rs. 1,200, wszelką gwarancją przedstawiającą.** Pensja zależna od umowy w zajęciu.—Wiadomość: Krakowskie - Przedmieście № 23, w Magazynie krawieckim. 26799K

Koronki

wszelkiego rodzaju prawdziwe jak również i imitacje przyjmuje się do prania i reparacji, oraz **Blondyny, Żaboty, Szaliki** jedwabne mężkie, damskie **i Materje. Ceny umiarkowane**, wykonanie śpieszne i sumienne. — Wiadomość w filji Warszawskiej Agentury ogłoszeń, Nowy-Świat Nr 67, codziennie od 10-tej do 3-ciej. 26785K

Potrzebna jest zaraz

P A N N A,

kompletnie uzdolniona do **Kapeluszy** do Magazynu **M-me Alexandrine** ulica Czysta № 6, I-sze piętro. 26671K

Młoda Niemka 26380K

z dobrej familji, znająca doskonale krawiecczyznę, obeznana z praniem najdelikatniejszej bielizny, poszukuje miejsca. — Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń, Rajchmana & Frendler, ul. Senatorska 22, pod lit. **C. R.**

Lekcje Tańca 25180K

udzielam w domach prywatnych i u siebie, ul. Długa vis-à-vis Hotelu Polskiego № 32, w drugim dziedzińcu, prawa oficyna, 3-cia sień, 1-sze piętro, zastać można od 4 do 7.

R. Chronowski, Tanc. Teatr. Warsz.

Koronki ruskie

białe i czarne, z najpierwszych źródeł otrzymano w komis. Crepe-lise w wielkim wyborze, po cenach niepraktykowanie nizkich. — **Senatorska 27,** dom Feista, obok kościoła św. Antoniego, mieszkania № 2. 25105K

Dobra Trojanowice,

powiat Opoczyński, gubernia Radomska, po dopełnionem uregulowaniu tytułu własności na SS-rów, **są do sprzedania z wolnej ręki,** o czem zawiadamia pp. interesantów pełnomocnik spadkobierców **Juljusz Wolewski, Adwokat Przysięgły, Włodzimierska № 11.** D26568

Zakład Kuśnierski

Daniela Gross,

Krakowskie-Przedmieście № 31/423,

obok Saskiego Hotelu,

przyjmuje **Futra** wszelkiego rodzaju do przerobienia, z dodaniem Futra i nowego wierzchu, bez żadnego zaliczenia, oraz farbowanie wszelkich Futer na sposób angielski, nadmieniając przytem, że obecna pora jest najstosowniejsza. Tamże jest do sprzedania **Płaszcz** niedźwiadkowy i **Szuba z wilków.** D25481

W Częstochowie jest do sprzedania z wolnej ręki i z czystą hypoteką D26391



DOM

murowany, parterowy, długości łokci 59, od frontu, przy ulicy pierwszorzędnej, handlowej, św. Barbary, trzeci dom od klasztoru Jasnej Góry № 771, z przynależnemi budynkami, z lodownią i piwnicami murowanemi, wraz z przyległym ogrodem i sadem oparkanionym, 2 mórg objętości. Obecnie w tym domu mieszczą się handle i zajazd; czysty dochód roczny rs. 950. Ostateczna cena za rs. 7,300. — Wiadomość u właściciela domu Leopolda Fligiel w Częstochowie.

U Akuszerki

jest **Pokój** osobny z wszelką wygodą do wynajęcia dla osób mających odbyć słabość. Elektoralna № 10. D25785

Mieszkanie

na Warsztat Stolarski lub na inny zakład, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Stycznia.— Ulica Furmańska № 5. D26385

15,000 Rs.

D26742

potrzebne są na dobra ziemskie, w powiecie Błońskim, 1-szy № po Towarz., lub na nieruchomościach w Warszawie, wartości przeszło 90 tysięcy: 2-gi № po 7 tysięcy.—Bliższa wiad. u Adw. przys. Szaniawskiego, Długa 23.

DO SPRZEDANIA całe urządzenie parowej fabryki wody sodowej

istniejącej od lat 19, z ustaloną reputacją pierwszorzędności, wszelkiem ulepszeniem aparatów i przyrządów wielu wyrabiania doskonałej wody sodowej, tudzież **dziewięć altan i pięć wozków** do sprzedaży wody sodowej, dające gwarancję stałych dochodów, umieszczone w najcelniejszych punktach miasta, w ogóle cały inwentarz ruchomy do tego należący, **jest do sprzedania**.—Mający chęć nabycia zechcą się zgłosić do podpisanego właściciela.

KAROL RZĄCA

Właściciel par. fabr. wód gazowych i wyrobów chemicznych w Krakowie. D23473

Jest do wynajęcia

Restauracja

w hotelu Brühlowskim, od 1 Stycznia 1882.—Wiadomość w tymże Hotelu pod № 14, każdego czasu. 26812K

Z kaucją rs. 600

potrzebny jest zaraz inkasent do interesu przemysłowego.—Oferty w Kantorze niniejszego pisma pod lit. **S. M.** 26750K

Fabryka Powozów M. Ziemińskiego,

Długa Nr 16, wprost Cerkwi.

Posiada znaczny zapas różnego rodzaju powozów, między innemi **karetki** małe **doktorskie**. Przyjmują się także powozy do przechowania. 24495

Nauczycielka muzyki

z patentem, udziela lekcje na mieście lub u siebie w domu.—Ulica Nowe-Miasto № 4 (?), 5-ty dom od Zakroczymskiej, mieszkania № **16,** w oficynie na II-m piętrze. 26403

Najpraktyczniejsze Maszyny do Pończoch i Trykotaży.—Wyroby z tych jedynie maszyn odznaczone Medalami w kraju i zagranicą.—Skład daje stałą robotę, zarobek od rs. 1 k. 20 dziennie, dokładna nauka, gwarancja. Atelier reperacji maszyn. Królewska 23 1-e piętro. D24636

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 9 (21) Октября 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 238.

Dnia 22 października 1881 roku. | Sobota. | Dnia 10 (22) października 1881 roku.

Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 23 Października (4 Listopada) r. b., o godzinie 11-ej zrana, w biórze D. R. T. W., odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na następujące dla tejże Dyrekcji, w ciągu lat trzech t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1882, do tejże daty 1885 roku, dostawy, a mianowicie:

1) na dostawę drzewa opałowego sosnowego w szczapach, około 370 sążni kubicznych rocznie, od ceny rubli siedmnaście kop. ośmdziesiąt za sążeń kubiczny, z przywózką, potarciem, połupaniem i ułożeniem w drwalni.

2) na dostawę oleju rzepakowego oczyszczonego, około 700 wiader rocznie, od ceny rubli pięć za jedno wiadro.

3) na dostawę świec stearynowych około 2,000 paczek rocznie, od ceny dwadzieścia ośm kop. za jedną paczkę, ważącą przynajmiej 30 łutów.

Przystępujący do licytacji mogą składać deklaracje opieczętowane na ręce Vice-Prezesa Dyrekcji Teatrów Folanda, do godziny 11-tej zrana dnia 23 Października (4 Listopada 1881 r., napisane na stemplu ceny kop. 60 podług wzoru niżej zamieszczonego, wyraźnemi literami bez skrobań, poprawek i przekreślań, wypisaniem, jaki mianowicie procent składający takową odstępuje od cen na wstępie wyszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Na każdą dostawę złożoną być winna oddzielna deklaracja.

Do każdej deklaracji pod rygorem uznania jej za nieważną, dołączony być ma kwit Banku Polskiego, na wniesione przez podającego vadium, a mianowicie: na dostawę drzewa rs. 2,000 oleju rs. 1,050, świec stearynowych rs. 180 w gotowiznie lub papierach procentowych.

Nie utrzymującym się przy licytacji, kwity na złożone vadium natychmiast zwrócone będą.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia D. R. T. W. z dnia 26 Września (8 Października) r. b. № 1174, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy, tu wymienić jakiej mianowicie, z wymienieniem szczegółowo ilości z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać cyframi i literami) poddającsię wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Banku Polskim vadium w kwocie rs. N. N. załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N.

Pisałem dnia N. N. miesiąca N. N. 1881 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Bliższe warunki, dotyczące niniejszej licytacji, są do przejrzenia w biórze Dyrekcji Teatrów każdodziennie.

W Warszawie, dnia 26 Września (8 Października) 1881 r.

Prezes p. o. Łowczego Najwyższego Dworu R. R. S.
W. Wsiewołożskoj.
26026—D Sekretarz **A. Smolikowski.**

Księgarnia GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE

otrzymała na skład główny:

Rys treściwy

Chorób kobiet,

łącznie z zasadami operacyj położniczych w zastosowaniu do poronień oraz zboczeń i powikłań porodowych w następnych okresach ciąży, opracował podług najlepszych źródeł z uwzględnieniem najnowszej terapji

Dr Weitzenblut,

Akuszer miasta Warszawy.

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach. D—25729

Cena dzieła rs. 2.

Czytelnia Dzwonkowskiego

Miodowa № 17, 26119D

zopatrywaną jest stale w nowości treści belletrystycznej i naukowej. Abonament miesięczny 50 kop. Zastaw rs. 2. **Salon do czytania pism i książek.** Wejście jednorazowe kop. 5.

Chłopiec

w wieku lat 14 do 15, dobrego wychowania, może znaleźć miejsce w Składzie Wódek K. Schnajder, plac św. Aleksandra.— Pierwszeństwo mają z prowincji. D26345

PANNA

uzdolniona do szycia na maszynie Singera i ręcznego szycia, potrzebną jest zaraz.— Nowy-Świat № 12, mieszk. 6. D26657

OSOBA

w średnim wieku, umiejąca szyć bieliznę i krawieczyznę na maszynie Wilsona, znająca się na gospodarstwie, pragnie przyjąć obowiązek w Warszawie. — Ulica Furmańska № 12, u pani Guzowskiej, na 1-m piętrze w oficynie. D26652

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdolniona w krawieczyznie i strojach, na wyjazd do Skierniewic jako **Wspólniczka.**—Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 7, mieszk. 20. D26612

Student Uniwersytetu

znający język niemiecki i francuzki, udziela lekcje języków starożytnych i matematyki.— Plac św. Aleksandra, domu № 7, mieszkania № 9. D26591

Potrzebne jest zaraz PANNA,

kompletnie uzdolniona do szycia negliży i bielizny na maszynie.—Wiadomość: Wilcza № 10, mieszkania № 26. 26674 D

PANIENKA

z dobrej familji, z wykształceniem domowem, córka biednych rodziców, pragnie za stosowne wynagrodzenie znaleźć miejsce u zamożnej w podeszłym wieku pani do towarzystwa lub opieki.—Wiadomość Złota Nr 10, mieszkania 19. 26583 D

Na wyjazd do Bulgarji potrzebny jest

Kapelmajster,

dla chóru wojskowego, umiejący dobrze dyrygować orkiestrą. Pensja bardzo dobra. O bliższych szczegółach można się dowiedzieć na ulicy Marjensztad № 1B, dom Kotelnikowa, każdodziennie do dnia 15 (27) Października, od godz. 10 do 12 rano. 26592D

Do zakładu przemysłowego potrzebny jest

INKASENT,

z kaucją od 300 do 400 rs. — Wiadomość: Waliców № 3, w Piekarni Wiedeńsk. D26740

Jedna lub dwie Panienki

z prowincji, mogą znaleźć **Mieszkanie** i bezinteresowną opiekę przy spokojnej rodzinie. Miodowa № 3, mieszk. 35. D26690

Student Uniwersytetu,

poszukuje lekcyj lub też korepetycyj.—Adres: Złota № 6, mieszkania 25. D26451

D26429

!!!Człowiek młody!!!

kawaler, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca w jakiej fabryce, składzie, sklepie i t. p. — Adresa prosi składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Z. S.

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do sukien. — Ulica Długa № 30, 2-gie piętro, do pani Antonowicz. D26420

Rodowita Paryżanka

poszukuje lekcyj na godziny lub za stół.— Oferty pod lit. E. T., proszę składać w kantorze tegoż pisma. D26468

Na ulubionym instrumencie

CYTRZE

udzielają się Lekcje,

w językach polskim i niemieckim, najpraktyczniejszym systemem **Maxa Albert.** Osoby, które pobierały u mnie lekcje, są bardzo zadowolone.—Marszałkowska № 56, mieszkania 11, róg Jasnej, od godziny 12 do 3 po południu i od 1—6 wieczorem. D26483

Buchalter i Korrespondent,

obznajmiony dokładnie z buchalterją podwójną, rachunkowością i korespondencją handlową w językach: niemieckim francuzkim, polskim i ruskim, poszukuje odpowiedniej posady. Może złożyć kaucję i refferencje pierwszorzędnych firm tutejszych. Oferty lub adresa nadesłać proszę, Żórawia № 33a, mieszk. 7. 26491D

MŁODY CZŁOWIEK

obeznany z prowadzeniem ksiąg, rachunkowością kupiecką i korespondencją mający kilka godzin dziennie wolnych, poszukuje stosownego zajęcia na godziny. Łaskawe oferty składać proszę w redakcji niniejszego pisma pod lit. **N. G.** 26492D

Poszukuje miejsca.

Osoba przybyła z prowincji, znająca krawieczyznę, do dozoru dzieci i do gospodarstwa.—Wiadomość w kiosku róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, pod lit. W. K. 26534D

PAN DAVID,

profesor języka francuzkiego w VI gimnazjum męzkiem i III żeńskiem, udziela lekcje języka i literatury francuzkiej, osobom pojedyńczym lub zbiorowo u siebie i w domach prywatnych, przyjmuje zgłoszenia się osobiste lub listowne każdodziennie, od godziny 9 zrana do $2\frac{1}{2}$ po południu, w kancelarji VI gimnazjum, przy Krakowskiem-Przedmieściu № 34. 26488D

Potrzebna zaraz na prowincję do magazynu

OSOBA,

uzdolniona w kroju i krawieczyznie. Warunki korzystne. — Wiadomość: Leszno № 28, na pensji. D26838

Potrzebną jest SKLEPOWA

z kaucją rs. 75, na bardzo dobrych warunkach.—Wiadomość: ulica Zielna № 10 domu, u pani Silkie. D26815

Potrzebną jest

Panna Służąca,

w średnim wieku, znająca dobrze krawieczyznę. Zgłosić się można na ulicę Żórawią № 27, stróż wskaże. D26826

Wdowa

w średnim wieku, mówiąca po polsku i po niemiecku, obeznana z szyciem bielizny, poszukuje miejsca do zarządu domu, lub dozoru dzieci. — Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 9, stróż Jan wskaże. D26657

PRACOWNIA SUKIEN i Okryć damskich,

wykonywa wszelkie obstalunki w zakres tualety damskiej wchodzące, po cenach umiarkowanych.—Chmielna Nr 37, na końcu podwórza. 26543 D

Pieczętarka

wykwalifikowana, pod kierunkiem jednego ze słynniejszych pieczętarzy, przyjmuje wszelkie roboty w zakres pieczętarstwa i sztycharstwa wchodzące, zapewniając staranne wykonanie takowych, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności. Ulica Włodzimierska № 2. **Wincentyna Borońska.** 26163D

Nauczycielka

26459

żądaną jest za pokój z dopłatą (5 rs. miesięcznie).—Wiadomość bliższa: Rynek Nowego-Miasta № 3, u p. Kruszyńskiej, na dole.

OSOBA MŁODA

wieku lat 24, wdowa bezdzietna, praktyczna, przyjemnej powierzchowności, szuka miejsca w Warszawie lub na wyjazd do zarządu domu, do towarzystwa pojedynczej osoby lub do sklepu. Adresa uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. **B. T. B.** 26493D

Do Petersburga

Wyjeżdżam 1 Listopada: przyjmuję wszelkie ducenia handlowe i komisowe.—Marszałkowska № 6a, mieszkania 8. 25398a

---

Nakładem drukarni i litografji Ch. KELTERA

w Warszawie, Tłomackie № 9, D-25741

wyszły następujące **Kalendarze** na rok:

1882

1) Domowo - Gospodarski, cena kop. 20. 2) „Warszawianin," Kalendarz Familijny, cena kop. 15. 3) Ruski p. t. „Sielskij" cena kop. 15. Kieszonkowe: 4) Miniaturowy, cena kop. 5. 5) Pugilaresowy, cena kop. 3 i 6) Ścienny, cena kop. 15.

Powyższe Kalendarze nabyć można we wszystkich księgarniach tak warszawskich jak i prowincjonalnych, oraz w kantorze wydawcy pod wyż wskazanym adresem.

Kuśnierz specjalny

podejmuje się robót kuśnierskich po domach prywatnych, jakoteż i u siebie w domu. — Bliższą wiadomość udzieli Rządca tegoż domu p. Sulikowski, lub stróż wskaże, ulica Furmańska № 10, w domu przechodnim Doktora Laskowskiego, od ulicy Dobrej № 31. 25914 D

Nauczycielka

z wyższym patentem, posiadająca języki: francuzki, niemiecki, z konwersacją, poszukuje lekcyj na godziny. — Szpitalna № 1, w sklepie Nelly. D26083

Potrzebną jest

Bona Francuzka

albo **Szwajcarka,** w średnim wieku, na wyjazd do Rosji.—Wiadomość w perfumerji Leona, Nowo-Senatorska № 4. D26030

Przyjmują się

Kapelusze damskie

filcowe do farbowania i przerabiania na najświeższe fasony. Niecała № 3, Magazyn p. **Louizy.** Tamże potrzebne są **Panny** podręczne i do nauki strojów. 26777D

Potrzebną jest na stałe

Młoda Osoba,

posiadająca dobrze języki i muzykę, do początkujących dziewczynek.—Wiadomość: róg Marszałkowskiej i Wspólnej № 34 lit. C, mieszkania № 13, rano do godz. 11-tej, a po południu między 4 a 6. D26734

Młody Człowiek poszukuje posady

Kasjera,

z kaucją.—Oferty pod lit. P. H., składać w kantorze Kurjera Warszawsk. D26725

OSOBA

znająca gruntownie robotę sukien, może znaleźć miejsce odpowiednie na wyjazd z polką do Władykaukazu. — Wiadomość: Bracka № 7, mieszkania 11. D26629

Do Magazynu **H. Muklanowicz,** przy ulicy Nowy-Świat № 68, na 1-m piętrze. potrzebne są D26571

PANNY

uzdolnione i podręczne, do sukien i okryć.

OGRODNIK

przybyły z zagranicy, posiadający chlubne świadectwa z ogrodów Cesarskich i prywatnych, poszukuje posady zaraz lub od Nowego-Roku.—Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiegod od liter. A. H. D26604

Dla chłopczyków

od 7 do 10 lat przygotowanie do klas i pożyteczne zajęcia umysłowe. Zgoda № 1 pol., hypot. 1522, na dole, mieszk. № 2. D26576

Młody Człowiek

z wykształceniem **gimnazjalnem,** posiadający gruntownie **niemiecki i francuzki,** poszukuje miejsca **Korespondenta** w Warszawie, lub na prowincji. Łaskawe oferty proszę składać w Kantorze Kur. Warsz., pod adresem „Renztif". 26608 D

Potrzebną jest

PANNA,

zdatna do krawieczyzny, szyjąca na maszynie Wheelera. — Ulica Zgoda, na wprost Przeskok № 1, mieszkania 36, drugie piętro, prawa oficyna, stróż wskaże. 26644 D

OSOBA

władająca biegle językiem niemieckim, umiejąca szyć na maszynie, może dostać stałe miejsce. Zgłosić się może naprzeciw Zamku pod № 103 nowy, do właściciela domu. 26390 D

Student Uniwersytetu,

który w tym roku ukończył Gimnazjum, udziela lekcje lub korepetycje.—Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod liter. St. Wr. D26587

Potrzebny jest

Uczeń

do fabryki obuwia.—Nowy-Świat, róg Książęcej № 2, mieszkania 9. D26535

Potrzebni są

CHŁOPCY

do nauki, do fabryki wyrobów metalowych L. Tarnowskiego, ulica Czysta № 4. D26516

Młoda Osoba,

panna, zacnych rodziców, niedawno przybyła z prowincji, życzy przyjąć obowiązek do dzieci lub do pomocy pannie służącej.—Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B. C. D26753

Student Uniwersytetu

poszukuje korepetycyj za całodzienne utrzymanie. Prosi potrzebujących udać się na ulicę Bugaj № 4, mieszkania 8. D26735

Potrzebna jest do dzieci

Dziewczynka,

niemka lub polka, która przeważnie mówiłaby po niemiecku, w wieku lat 14—16.—Wiadomość: Miodowa № 13, mieszk. 14. r26778

Młody Człowiek,

poszukuje posady jako **Reprezentant** tutejszej firmy na Cesarst., znający stosunki handlowe, w razie żądania z kaucją. Oferty pod lit. T. G. w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 26726D

Majster strycharski

z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w Królestwie lub Cesarstwie. — Wiadomość na Starej-Pradze, ulica Ząbkowska № 214, u Ludwika Gałeckiego. D26736

Francuzka, panna,

pragnie znaleźć miejsce do towarzystwa przy jakiej pani lub pannie, której edukacja jest już ukończona.—Wiadomość: Chmielna № 35, 1-sze piętro, u pp. Zajączek. D26730

Były uczeń Szkoły Realnej, z świadectwem z 6-tej klasy, **wydziału handlowego**

Poszukuje miejsca

w kantorze, lub innej instytucji prywatnej. Oferty pod lit. Ż, przyjmuje filja Agentury ogłoszeń, Nowy-Świat № 67. 26762D

Magazyn Strojów i Sukien

„p. Louizy"

pod zarządem

Józefy Gorczyckiej

Niecała № 3.

Poleca na sezon jesienny i zimowy świeży dobór modeli paryzkich, oraz przyjmuje suknie do roboty. 26776D

Kapelusze Filcowe

Pluszowe i Aksamitne w wielkim wyborze, poleca Magazyn Emilji Stypińskiej; wyprzedaż kapeluszy dziecinnych oraz przyjmuje obstalunki sukien, jako też z powierzonego materjału, które wykonywa starannie, polecając się Szanownym Paniom. Rymarska № 12. 26724D

KAPELUSZE

Filcowe, Pluszowe

I

Aksamitne

w wielkim wyborze

w Magazynie Paryzkim

KRÓLEWSKA 25. D25635



KARETA

podwójna, petersburskiej fabryki, w dobrym stanie, za przystępną cenę do sprzedania.— Wiadomość: Nowy-Świat № 76, u stangreta Michała, rano do 9-tej i od 3-ciej do 7-mej po południu D26689

RESTAURACJA.

Jest do wzięcia w administrację Restauracja, w jednem z miast gubernialnych Królestwa, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomości bliższej zasięgnąć można w Kantorze przy ulicy Krochmalnej № 39, pomiędzy godziną 2 a 4. D26570

KTO CHCE KORZYSTAĆ

tylko w tym miesiącu na Wyprzedaży Garderoby Męzkiej po cenach niżej kosztu w Magazynie

J. WĘGROWSKIEGO,

przy ulicy Mazowieckiej Nr 12, vis-á-vis Tow. Kred. Ziemskiego.

PALTA zimowe

które kosztowały:

		Sprzedaje się	
Kosztowało	rs. 50	Sprzedaje się po rs. 40 k.	—
	„ 45	„ 36 „	—
	„ 36	„ 29 „	—
	„ 30	„ 24 „	—

Garnitury zimowe:

		Sprzedaje się	
Kosztowało	„ 45	„ 36 „	—
	„ 40	„ 33 „	—
	„ 36	„ 30 „	—
	„ 30	„ 24 „	—

Spodnie:

		Sprzedaje się	
Kosztowało	„ 14	„ 11 „	—
	„ 12	„ 9 „	50
	„ 10	„ 8 „	—
	„ 8	„ 6 „	50
	„ 7	„ 6 „	—
	„ 6	„ 5 „	—
	„ 5	„ 4 „	—

Szlafroki:

		Sprzedaje się	
Kosztowało	„ 15	„ 10 „	—
	„ 20	„ 15 „	—
	„ 24	„ 18 „	—

Kamizelki:

		Sprzedaje się	
Kosztowało	„ 3	„ 2 „	50
	„ 4	„ 3 „	—
	„ 5	„ 4 „	—
	„ 6	„ 4 „	75

D24561

To wszystko z dobrych towarów.



Do wynajęcia

Pokój kawalerski. **FORTEPIAN** za rubli **2** miesięcznie lub do nabycia—i **Szafa** do sukień. — Hoża **Nr 11,** mieszkania 22. D24867

Kołnierzyki i Mankiety

męzkie i damskie w najświeższych fasonach, oraz znaczny wybór **Koszul** męzkich i **Krawatów**, poleca Specjalny Magazyn Bielizny 26159D

L. Gałkowskiego,

Marszałkowska Nr 59A róg Świętokrzyzkiej.

Ceny zniżone!!!

na D26355

Drzewo opałowe i Węgle Kamienne,

SKŁAD HERBATY

F. KRUPECKIEGO,

LESZNO Nr 2,

przyjmuje zamówienia

Sosnowe	sążeń rs.	**15.**
Olszowe	„ „	**16.**
Brzozowe	„ „	**17.**

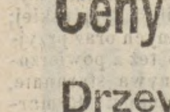
Rąbane o rubla droższe.

Węgla grubego	korzec rs. **1** kop.	—
„ **kostkowego**	„ „ — „	**95.**

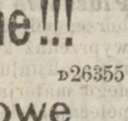
Do sprzedania D26529

2 Kołdry

pąsowe. atłasowe, mało używane, do sprzedania.—Królewska № 39, mieszkania 9.



Magazyn Mebli



Nr 8. Bielańska Nr 8.

Zaopatrzony w znaczny zapas Mebli rozmaitego rodzaju krajowych i zagranicznych, fantazyjnych złoconych inkrustowanych, garnitury wysłane i pokryte, szezlongi, sofy, Tureckie, kozetki, 2 garnitury używane, sprzedają się po cenach nizkich.

26521D **Antoni Mursztyn.**

FORTEPIAN D26210 sprzedaje tanio, mahoniowy, krótki, nowego fasonu, w zupełnie dobrym stanie i **kanterek** orzechowy. — Krakowskie-Przedmieście № 8, mieszk. 8, obok kupca Lijewskiego.

D25862

PLAC.

Jest do sprzedania PLAC obszerny, w bliskości kolei Wiedeńskiej, lub do zamiany na majątek ziemski. Wiadomość w składzie papieru St. Winiarskiego, Nowy-Świat № 62.

Oddział Zleceń Pogrzebowych

przy **Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka** Nr 4, w Warszawie: **Trumny ubrania pośmiertne,** żałobne i wszelkiego rodzaju **efekty pogrzebowe** dostarcza. **Urządza pogrzeby,** w cenie od 25 **rs.** do najwspanialszych. **Exhumuje i przewozi zwłoki** w kraju i zagranicą. 18170 D

D25142 Tanio! sprzedaje

Garnitury i Szeslongi

wyścielane, również i inne Meble mahoniowe i orzechowe.—Leszno № 50, u Stolarza.

Do sprzedania w każdym czasie

Dobra Ziemskie,

położone w gubernji Lubelskiej, powiecie Chełmskim, przez które przechodzi szosa, prowadząca od stacji kolei Nawiślańskiej Chełm, od której odległe wiorst 18, a od rzeki spławnej Bug wiorst 10. Dobra te złożone z czterech folwarków połączonych z sobą. Ogólna przestrzeń ziemi ornej pszennej bez żadnych nieużytków włók około 50, zabudowania po większej części murowane. Wolne od wszelkich serwitutów. Tamże oddzielny Folwark przemysłowy przestrzeni około włók 50, po większej części pod lasem sosnowym, na tym folwarku serwituta jeszcze nieukończone. — Bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 27b, na 1-m piętrze od frontu, mieszkania № 4, codziennie z wyjątkiem świąt, od godz. 4½ do 7 po południu. D25849

Meble gustowne



są do sprzedania przy ulicy Śliskiej № 5, to jest **Garnitur aksamitny** lub **jedwabny, 2 Szafy** rozbierane rzeźbione, **Toaleta, Tremo petersburskie** i **Kredens** orzechowy, rzeźbiony. Tamże jest do sprzedania **25 łokci Materji** czarnej. — Wiadomość u Właściciela domu. 25782 D

Maj Glökchen Perfumy,

Konwalia). Najmodniejszy i najprzyjemniejszy zapach, Fabryki **Sztrommela,** niedopuszczającej konkurencji. — Wyrób z tegorocznych kwiatów konwalji, południowej Francji.—Nadeszły do Perfumerji a la Renaissance. Ulica Hr. Kotzebue, czwarty sklep od Wierzbowej. D14070

Jest do sprzedania za bardzo nizką cenę

POWÓZ

poczwórny, mocno zbudowany i lekki do jazdy, w bardzo dobrym stanie. — Wiadomość w Ujazdowskich koszarach, naprzeciw Botanicznego Ogrodu u Rządcy (Smotrytela) koszar. D26351

Garnitur Mebli,

cały kryty, ze stołem i Zegar do zbycia; tamże przyjmuje się bieliznę do szycia i znaczenia. Ceny nizkie. — Krucza, róg Nowogrodzkiej № 13. mieszkania 2. D26180

Jest do sprzedania

KOLONJA

za rogatką Moskiewską. włókę gruntu mająca, z domem mieszkalnym drewnianym o 4 pokojach i kompletnym inwentarzem za **rs. 3,750, w kantorze komissowym J. Łuczyńskiego № 6, Krakowskie-Przedmieście.** 26320D

Jest do sprzedania

za bardzo przystępną cenę: Kalesony i Kaftan je onkowe, wcale nie używane; Szuba aksamitna , odbita lisami na osobę nizką, z bobrowym kołnierzem i mankietami; 2 Mundury i 4 Szynele uczniowskie i Szuba wełniana na jonatkach.—Ulica Bielańska № 12, mieszkania 29. 26773 D

Krzesła dębowe

ozdobione rzeźbą, za przystępną cenę, są do sprzedania, u Stolarza H. Grabowskiego, przy ulicy Smoczej № 21. w nowobudującym się domu, obok Rządowej Piekarni. 26703 D

Kołnierz tumakowy

wielki i **Mufka** do sprzedania za rs. 28. — Miodowa № 9, w pracowni sukien, na parterze. 25467 D

Za rs. 220 spokojne utrzymanie. Zaraz do sprzedania

MAGLE

w jaknajlepszym stanie, w nadzwyczaj ludnej miejscowości, mieszkanie obszerne i tanie.—Ulica Pawia № 41a. 26712 D

Dom murowany

z oficynami takiemiż, w środku miasta położony, jest do sprzedania, zamiany na mniejszy dom, lub też na majątek ziemski. Adresa składać należy w Filji War. Agent., Ogł. Nowy-Świat № 67, pód lit. **M. H.** 26761 D

U Akuszerki Haube

osoby potrzebujące odbyć słabość, znajdą w każdej chwili pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, za umiarkowaną cenę, z umieszczeniem dziecka, troskliwa opieka zapewnia się i sekret zachowany. — Ulica Śliska № 10. 26748 D

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, że przybywszy z zagranicy, mianowicie zaś z Berlina, wykonywam **SUKNIE według najświeższych żurnali,** gustownie i elegancko po cenach następujących: od roboty **sukni strojnej** rs. 3, **gabrjeli** 2, **spódnicy strojnej** ze **stanikiem** rs. 2, od **stanika strojnego** rs. 1, od **stanika skromnego** kop. 75, zaś od roboty **OKRYĆ** wszelkiego rodzaju strojnych, **tylko** po rs. 3, a za dokładne wykończenie ręcząc, mam nadzieję zaspokoić najwybredniejsze wymagania Szanownych moich Klijentek. — Tamże potrzebne są **PANNY** do staników, spódnic, rękawów, podręczne i do nauki.—Ulica Nowy-Świat № 48 nowy, w oficynie, 2-gie piętro, mieszkania № 11. 26704 D

W. Dycha.

Kupiec i Dystylator,

w średnim wieku, przybyły dopiero z Prus, posiadający język polski i niemiecki, oraz korespondent i w prowadzeniu książek dobrze obeznany, który pracował w różnych handlach zagranicznych, poszukuje stosownego miejsca.—Chmielna № 32, mieszk. 7. 26733 D

Majątek Ziemski.

Z powodu wyjątkowych okoliczności, jest do sprzedania zaraz Majątek Ziemski, dobrze przez samego właściciela gospodarowany, włók trzydzieści z lasem, pastwiskiem, masiv budynkami i przyjemną rezydencją, położony jest w Grójeckiem przy nowobudującej się szosie.—Wiadomość bliższą udzieli W. Rejent Kamiński w Grójcu, lecz tylko osobiście. 26741 D

Do sprzedania:

Mundur nowy gimnazjum klass. i szynel zimowy z kołnierzem barankowym, z grubej syberyny, na słuszny wzrost, krojem wojskowym robiony, a także damskie ciepłe okrycia niedrogie. Smolna № 1 domu, mieszk. 6, z podwórza. 26341D

Fortepian

do sprzedania, Budynowicza, o 7 oktawach, z blatem metalowym i 4 szprejcami, w najlepszym stanie, za rs. 150. — Miodowa № 5, u p. Kochańskiego. D26578

Są do sprzedania



Fortepiany

mało używane, renomowanych fabryk Małeckiego, Hofera, Budynowicza i wielu innych, wszystkie nowego fasonu i konstrukcji. Krucza № 21 róg Alei Jerozolimskiej, w fabryce T. Biernackiego. Reperacje wszelkie i strojenia przyjmują się. D26648

Z powodu zmiany interesów,

jest zaraz do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Pańska № 27. 26666 D

W folwarku większym, mającym 8 włók lasu i zarośli, niedaleko kolei i Warsz. położonym

jest Polowanie

do wynajęcia na rok jeden, za **rubli sto.** Wiadomość w Hotelu Angielskim, mieszkania № 11, rano. 26611 D

Do sprzedania

Lando i Sanki.

Bracka № 12. Wiadomość u stróża. D26636

Jest do sprzedania

Kredens dębowy

duży, rzeźbiony, Stół obiadowy z blatami i duży Stół kuchenny.—Ul. Wilcza № 12. stróż wskaże. D26655

Potrzebna jest pożyczka

Rs. 6,000 do 7,000,

na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie, majątku Ziemskiego, rozległego 30 włók, a położonego 10 wiorst od Stacji Drogi Żel. War.-Wied.—Bliższa wiadomość u Adwokata Przysięgłego J. Łąckiego, Długa № 30, od 5 do 7 wieczorem. Pośrednictwo wyłącza się. 26663 D

Nowo-otworzona fabryka

Pudełek blaszanych

Rafała Akst

ul. Graniczna № 7.

Poleca swoje wyroby właścicielom składów aptecznych, fabrykom cukierków, szuwaksu i proszku perskiego, przyjmują się wszelkie roboty blacharsko-galanteryjne i lakierowane, jakoteż wytłaczanie firm właścicieli. Wszystko to po cenie bardzo nizkiej i na czas umówiony. 26032—D

Zakład nauki krojów i szycia bielizny,

oraz

Pracownia Sukien i okryć damskich

A. Kobierzyckiej

uczennicy Vorth'a (w Paryżu), wykwalifikowanej Nauczycielki przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego m. Warszawy, przeniesiony na **ulicę Czystą № 4,** przyjmuje jak i dawniej uczennice miejscowe i przyjezdne, a także wszelkie roboty w zakresie tualety damskiej podług ostatnich żurnali, po cenach umiarkowanych. Uczennice, kończące całkowity kurs, otrzymują legalne świadectwa. D26586

Kaszmiru francuzkiego czarnego z 1500 metrów jest już tylko do sprzedaży 200 metrów, po cenie od rs. 1 kop. 35, do **rs. 1 kop. 50** za łokieć; kaszmiry te cienkie, lekkie, świeże zupełnie, wyprzedają się w składzie wyprzedaży B. Korpaczewskiego, Trębacka № 4; tamże wyprzedają się **mało używane i zupełnie odnowione**

MEBLE

wyborowej roboty. D26580

Bawarja z Dystrybucją

kompletnie urządzona, do odstąpienia z powodu wyjazdu. Punkt dobry. — Wiadomość na miejscu: ulica Złota № 43. D26613

Drzewo.

D26599

Sążni szczapowych sosnowych 100, jest do sprzedania razem lub częściowo, z dostawą lub bez.—Wiadomość w zakładzie fryzjerskim J. Kleszczyńskiego, ulica Podwal № 3.

Magazyny Spożywcze Gospodyń Warszawskich,

Nr 18. Ulica Marszałkowska Nr 18, róg Nowogrodzkiej.

Nowy ten zakład w tych dniach otworzony, urządzonym został na wzór handlów korzennych francuskich (Epicerie Française), w których jak wiadomo, tameczna publiczność wysoko oceniająca czas znajduje w jednym miejscu to co rozdrobnione na specjalny handel zmuszoną byłaby poszukiwać w kilku sklepach. Tę samą dogodność znajduje publiczność nasza w Magazynach Spożywczych Gospodyń Warszawskich, gdzie oprócz **delikatesów, konserwów, win, korzeni i syropów owocowych,** sposobem francuskim przyrządzonych, **cukru, kawy, herbaty** (celniejszych firm), zaopatrzyć się może jednocześnie w mąkę, kaszę, jaja, masło, grzyby, sery, makarony i inne artykuły kuchenne z gwarancją dobroci towaru i po cenach umiarkowanych. Posiada znaczny zapas **win krymskich** z których poleca po przystępnej cenie wino **„Vermouth"**, przewyższające smakiem i skutkami zagraniczne po wysokich cenach sprowadzane; Wino to przed jedzeniem używane sprawia apetyt, ułatwia trawienie i wzmacnia żołądek. Wina krymskie sprzedają się na butelki i **na miarę.** poleca również **masło litewskie** prawdziwe z Dóbr Tołoszyn, gubernji Mohilewskiej. D23129

Bardzo Ważne!

Nowo otworzony

SKŁAD FUTER

pod firmą

№ 9 M. KATZ, № 9

ulica Graniczna № 9, w domu W-go Wache, poleca na obecną porę wielki wybór futer męzkich i damskich, oraz kołnierze i mufki sprzedaje po cenie nader nizkiej. D25494

19953

Futra i Okrycia damskie.

Dwa damskie Futra i dwa Okrycia bar-zo tanio, oraz Futro męzkie za 250 rs. sprzedania.—Królewska Nr 3, mieszkania 16. 26618 D

W nowo-otworzonej

Pracowni

przy ulicy Próżnej Nr 7, przyjmuję wszelkie roboty, w zakres toalety damskiej wchodzą-ce, wykończam podług najświeższych mode-li paryzkich, po nader umiarkowanych ce-nach, i udzielam **lekcje kroju** według sy-stemu Worth'a po 10 rs. za kurs. Tamże potrzebne są panny uzdolnione do nauki. K. 24610D

U Akuszerki Karpińskiej

Osoby spodziewające się słabości, lub przy-byłe na kurację mogą znaleźć wygodne po-mieszczenie, w osobnym i wspólnym pokoju, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena najprzystępniejsza, Krakowskie-Przedmieście Nr 12. D25581

U Akuszerki Jakowlew

Pokoje osobne dla dam potrzebujących przebyć słabość, na warunkach dogodnych.— Włodzimierska № 3/1326b. D26133

Wyższego Zakładu z Petersburga

Akuszerka,

przyjmuje do siebie panie spodziewające się słabości.—Ulica Wspólna Nr **12**, piąty dom od placu 3-ch Krzyży, Nr 20 mieszkania, front. D26670

Akuszerka.

Podwal № 42, jest pokój wspólny i osobny, dla osób spodziewającyh się słabości, za ce-ną przystępną, dyskrecja zapewnia się. 26474D

U Akuszerki

Osoby spodziewające się słabości, lub przy-byłe na kurację, znajdą przyzwoite pomie-szczenie, w osobnym lub wspólnym pokoju. Nowy-Świat № 36. D26531

Ważne dla Szewców!!

Potrzebni są za dobrem wynagrodzeniem **rzemieślnicy** do dobrej roboty damskiej. Wiadomość: Dzika № 20, 1-sze piętro, mie-szkania № 4. D26275

MAMKA

jest u Akuszerki A. Bylińskiej. — Ulica Ele-ktoralna № 24 domu, 6 mieszkania. D26447



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty i Sofa, Szeslong, para Łóżek, Ottoman, Stół jadalny. Ul. Królewska Nr 19, u Olszewskiego. D26525

Magle Angielskie

mało używane, są do sprzedania po umiar-kowanej cenie.—Bliższa wiadomość u Wła-ściciela magli przy ulicy Franciszkańskiej 17. D26263

Do sprzedania

Zegarek złoty,

płaski, ankier, genewskiej fabr., wraz z **De-winką**, masiv złotą, zupełnie nowe.—Podwal 28, 1-sze piętro. D26845

Jest do sprzedania

SZAFA duża

używana, jesionowa, na orzech, oraz **Kassa ogniotrwała**, fabryki Bothe, większego roz-miaru.—Ogrodowa № 5, mieszk. № 1. D26809



Do sprzedania

Bardzo tanio!!!

Kilka **Garniturów Mebli** orzechowych, szabowanych i całych krytych, oraz **Sze-slongi, Materace** i wiele innych rzeczy, które sprzedaje na wypłat.—Chmielna № 33, wprost Zielnej. — **J. Chojnacki.** D26820

Sprzedaje się

SUKNIA 26805D

czarna jedwabna i aksamitne pokrycie na ro-tondę. Ul. Żórawia № 20, mieszk. 14, od 12—2.

Wyprzedają się

MEBLE.

Ulica Solna № 9, mieszk. 7. D26370

Ważna Wiadomość!

Od lat 12 egzystujący **Sklep** z towarem lub bez i zupełnem urządzeniem zaraz, z powo-du natychmiastowego wyjazdu, jest do od-stąpienia za cenę około rs. 2,000; interes ko-rzystny i łatwy do prowadzenia dla każdej osoby, sklep mieści się w najlepszym punk-cie w Warszawie. Adres zostawić w Kanto-rze Kurjera Warsz. pod lit. N. K. 26719D

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kry-ty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv sza-bowany. **Stół** jadalny z krzesłami, **Garnitur** francuzki, **Żerandol** bronzowy z **Lampą**, o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące, w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. — Ulica Chmielna, wprost komory, Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D26862





Drzewka Owocowe.

Właściciel wielkiej szkółki we wsiach: Czy-ste i Szczęślewice pod Warszawą, ma ho-ner zawiadomić WW. PP. iż posiada na sprzedaż znaczną ilość wyborowych **drzew owocowych** 1, 2, 3, 4 i 5 letnich, oraz i starszych, stosownie do życzenia. Cenniki tako-wych na żądanie gratis wysełam.—Adres do korespondencji: Zakład ogrodniczy Francisz-ka Wilmana № 1172 ulica Wronia przy Prostej. D 25210

Nowa Pralnia

założona przy ulicy Świętokrzyzkiej № 14, przyjmuje wszelką bieliznę, Koszule męzkie po kop. 15, oraz garnitury: Koronki, Suknie, za bardzo przystępną cenę, bez najmniejsze-go uszkodzenia, robota jak najstaranniej odrobioną zostaje. Upraszam szanowną Publi-czność o łaskawą pamięć. 25828 D

Farbiarnia parowa i Pralnia chemiczna

pod firmą

J. JUDLIN Ch. GEBER,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przyjmuje do prania wszelkiego rodzaju

Firanki

za cenę od rs. 1 kop. 50 do rs. 5 od okna, stosownie do gatunku, i na żądanie czyni je **niepalnemi** sposobem nowo wynalezionym.

Koronki

rozmaitego gatunku pierze i farbuje.

Dywany

czyści na sucho, a na życzenie w domach prywatnych, preparatami bez odoru, po ce-nach przystępnych.

Kożuchy, Futra

i wszelkie wyroby futrzane czyści jak naj-dokładniej.

Materje jedwabne i Aksamity

pierze sposobem chemicznym, który już zy-skał uznanie u Szanownej Publiczności.

Uprasza także tych wszystkich, którzy w magazynach Judlina mają jeszcze przed-mioty dane do prania lub farbowania w ro-ku 1880 i 1881, aby je zechcieli odebrać przed końcem roku bieżącego, ponieważ po upływie tego czasu zostaną oddane na cel dobroczynny. D25286

Magazyny w Warszawie

Niecała № 9 Marszałkowska № 34.
Rymarska № 12 Praga, Brukowa № 390.

Świętojerska Nr 20.

Nowo założona FABRYKA KAPELUSZY Słomkowych i Filcowych

oraz D24075

SKŁAD PIÓR Strusich i Fantazyjnych

K. CUKIERA,

przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr 20.

Zaopatrzona została w towary najmodniej-sze na sezon jesienny po cenach niskich z czem się poleca Szanownej Publiczności.

Świętojerska Nr 20.



VERITABLE BENEDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand ainé

Wymagać należy **zawsze** etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki **zamiesz**-czonej, i noszącej **podpis** Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier **Bene**-dyktyński znajduje **się tylko** w następujących składach które zabowiązały się piśmiennie **nie sprzeda**-wać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

W Warszawie: u pp. Simon i Stecki, Dobrycz i S-ka, Stęp-kowski, Langner, Koch i Kulakowski, Kotecki i Schober, So-wiński i Szulc, Lijewski i S-ka, Lesisz, Roesler i S-ka. 23838

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty i biały parowy

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO

Ulica Miodowa Nr. 6 nowy. D—25667

LIKIERY FRANCUZKIE

Marie Brizard

oraz

Sery: ROQUEFORT, CAMBRINO,

poleca

SKŁAD WIN

A. ROESLER & Comp.

Elektoralna Nr 1,

wprost Banku Polskiego. 26374—D

Drzewka Owocowe

na obecną najwłaściwszą porę do sadzenia drzew.

Zakład Ogrodniczy

Ludwika Hoeke,

Wola Nr 300, pod Warszawą,

poleca w różnych gatunkach 2, 3 i 4-letnie, po cenach najprzystępniejszych. D26240

Winogrona

słodkie, **prosto z krzaków**, po 20 kop. za funt, w ogrodzie № 9, przy ulicy Twar-dej. 26242D

Z powodu wyjazdu są do sprzedania dwa

Magle Angielskie

nowe, jesionowe, za pjzystępną cenę.—Wia-domość przy ulicy Szerokiej-Freta № 47, stróż wskaże. D26662

Ważna Wiadomość!

Sklep z obówiem lub bez takowego, każdego czasu jest do sprzedania przy ulicy Elekto-ralnej № 1.—Wiad. tamże w sklepie. 26828D

Nr 39

Marszałkowska.

Magazyn i Fabryka Samowarów F. Sokołowa, D24158

przyjmuje wszelkie reperacje i pobielanie samowarów, oraz posiada wielki wybór no-wych, także przyjmuje w zamian stare.

MEBLE

z 5 pokoi, są do sprzedania za przystępną cenę. I tam także można wynająć ten sam **lokal** z temi samemi **Meblami**, lub bez mebli od każdago czasu. **Lokal** składa się z 5-ciu pokoi z kuchnią, śpiżarką, wygódką, zlewem i wodociągiem na 1 piętrze, przy ulicy Siennej № 4a. — Wiadomość u właści-ciela domu. 26290D



DOM

jest do zamiany lub sprzedaży na korzystnych warunkach. Wia-domość: Bednarska № 5, mieszkania № 16, od godziny 8-mej do 9-tej i od 4-tej do 7-mej. D26359

Jest do sprzedania D26325

Fischarmonja

o 6-ciu oktawach. — Krakowskie-Przedmie-ście № 40, w Zakładzie Fotograficznym.

Zaraz do odstąpienia na korzystnych wa-runkach, z powodu interesów familijnych

Sklep Norymbersko-Dystrybucyjny.

oraz Kantor Pism; przy sklepie mieszkanie. Świętokrzyska Nr 9. 26551 D

Zaraz do wynajęcia przy ulicy Hożej № 17E

Dwa mieszkania.

1) **trzy pokoje** (2 wejścia); 2) **dwa po-koje**. Każde mieszkanie z przedpokojem kuchnią i wszelkiemi dogodnościami; świeżo odnowione. Ceny bardzo umiarkowane. 25725D

LOKAL

umeblowany eleganeko, złożony z 5-ciu pokoi i kuchni, do wynajęcia zaraz, na 1-m pię-trze, przy ulicy Długiej, w blizkości Miodo-wej. — Wiadomość: Marszałkowska № 60, w Magazynie Mebli, 1-sze piętro. D26723

POKÓJ

umeblowany, z usługą, samowarem i opałem, do wynajęcia dla dwóch osób płci żeńskiej. Złota № 10, mieszkania 12. D26727

Przy ulicy Długiej № 47, wprost Arsena-łu, do wynajęcia każdego czasu

LOKAL

z gruntu wyrestaurowany, składający się z 6 pokoi (z balkonem), przedpokoju i kuchni na 1 piętrze od frontu; 2 pokoje kawaler-skie na 3 piętrze. 26721D

SKLEP

Dystrybucyjno - galanteryjny, z perfumerją i materjałami piśmiennemi, znajdujący się na jednej z pryncypalnych ulic, z powodu zmia-ny interesu jest do odstąpienia. — Wiado-mość: ulica Zielna № 22, mieszk. 21. D26350

U Akuszerki M. S.

są Pokoje osobne i wspólne dla osób spo-dziewających się słabości i przybyłych na kurację, na bardzo dogodnych warunkach.— Ulica Bracka № 6. D25969

Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.